

**Monitoring wyborczy
telewizyjnych serwisów informacyjnych**

Wybory do Parlamentu RP 2015

Raport podsumowujący

Telewizje ogólnopolskie

Badanie zrealizowane na zlecenie:



©Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, 2015

Zespół koordynujący i przygotowujący raport:

Dr Tomasz Gackowski, mgr Marcin Łączyński

Zespół badawczy realizujący projekt:

Dr Karolina Brylska, dr Tomasz Gackowski, mgr Anna Krawczyk, mgr Marcin Łączyński
oraz zespół badawczy:

Aleksandra Beczek, Justyna Dąbrowska, Paweł Dąbkowski, Ewa Domańska, Elżbieta Gawryś, Milena Kalinowska, Marlena Kołek, Katarzyna Kotarska, Grzegorz Kowalczyk, Łukasz Krawczyński, Olga Łęcka, Mariola Machalska, Michał Mijalski, Anita Mycak, Mateusz Patera, Maria Rajchert, Katarzyna Rosiak, Dagmara Sidyk, Amanda Siwek, Iwona Sołtys, Martyna Strzelczyk, Marlena Szyber, Kamila Węcłewska, Ewelina Woike, Ksenia Wróblewska, Katarzyna Zawodnik oraz zespół rekodujący

Redakcja raportu:

Mgr Anna Krawczyk

Spis treści

1. Wprowadzenie i nota metodologiczna	4
1.1. Cele projektu	5
1.2. Proces analizy badanych materiałów	6
2. Wyniki ilościowej analizy serwisów informacyjnych	9
2.1. Ekspozycja tematyki wyborczej w serwisach informacyjnych.....	10
2.2. Ekspozycja partii i polityków w materiałach o tematyce wyborczej	20
2.3. Tematyzacja dyskursu serwisów informacyjnych w okresie wyborczym.....	30
TVP 1 – <i>Wiadomości</i>	32
TVP 2 – <i>Panorama</i>	33
TVN – <i>Fakty</i>	34
Polsat – <i>Wydarzenia</i>	35
TV Trwam – <i>Informacje dnia</i>	36
Superstacja – <i>Informacje dnia</i>	37
TV Republika – <i>Dzisiaj</i>	38
2.4. Ekspozycja kobiet w badanych materiałach informacyjnych o tematyce wyborczej	39
2.5. Dodatkowe wskaźniki dotyczące bezstronności i wyważenia w serwisach informacyjnych	44
2.6. Analiza jakościowa.....	52
Wprowadzenie	52
Superstacja – <i>Informacje dnia</i>	54
TV Republika – <i>Dzisiaj</i>	61
TV Trwam – <i>Informacje dnia</i>	71
TVP 2 – <i>Panorama</i>	81
Polsat – <i>Wydarzenia</i>	94
TVP 1 – <i>Wiadomości</i>	106
TVN – <i>Fakty</i>	125
3. Kluczowe wnioski i dyskusja	140
3.1. Wnioski	141
Wnioski jakościowe	144
4. Załączniki	152
Aneks A: dane dotyczące wystąpień kandydatów w wyborach parlamentarnych	153

1. Wprowadzenie i nota metodologiczna

We wstępie do raportu prezentujemy najważniejsze dane dotyczące zakresu realizowanego monitoringu zawartości serwisów informacyjnych w okresie siedmiu dni poprzedzających ciszę wyborczą przed wyborami parlamentarnymi (tj. od 17 do 23 października 2015 roku).

1.1. Cele projektu

Celem przeprowadzonej analizy było uzyskanie odpowiedzi na kluczowe pytania badawcze dotyczące ilościowych i jakościowych aspektów komunikacji w serwisach informacyjnych, istotnych z punktu widzenia kampanii parlamentarnej. Pytania te obejmowały między innymi:

1. oszacowanie łącznego bezwzględnego i względnego udziału tematyki wyborczej w głównych wydaniach serwisów informacyjnych w badanym okresie;
2. oszacowanie natężenia i struktury ekspozycji poszczególnych partii politycznych w głównych wydaniach serwisów informacyjnych w badanym okresie;
3. wskazanie głównych wymiarów i perspektyw tematyzacji dyskursu o wyborach parlamentarnych w głównych wydaniach serwisów informacyjnych w badanym okresie;
4. przeanalizowanie zebranych materiałów (o tematyce wyborczej) pod kątem ekspozycji kobiet-gości;
5. analiza jakościowa narracji monitorowanych serwisów informacyjnych w ujęciu dyskursywnym.

Analiza została przeprowadzona na pełnej próbie siedmiu kolejnych głównych wydań następujących serwisów informacyjnych:

- TVP 1 – *Wiadomości*;
- TVP 2 – *Panorama*;
- TVN – *Fakty*;
- Polsat – *Wydarzenia*;
- TV Trwam – *Informacje dnia*;
- Superstacja – *Informacje dnia*;
- TV Republika – *Dzisiaj*.

Stacje zostały dobrane ze względu na szeroki, masowy zakres oddziaływania i ogólnotematyczny charakter emitowanego programu. Jednocześnie dla stacji posiadających własne programy informacyjne (TVP 1 – TVP Info, TVN – TVN 24 oraz Polsat – Polsat News) treść głównych wydań byłaby tożsama zarówno w stacji informacyjnej, jak i w kanale ogólnotematycznym, stąd decyzja o nieobejmowaniu osobnym monitoringiem wydań serwisów informacyjnych emitowanych w tematycznych programach informacyjnych.

1.2. Proces analizy badanych materiałów

Wszystkie badane wydania serwisów informacyjnych były rejestrowane, a następnie kodowane przez zespół badawczy w oparciu o następujący katalog zmiennych¹:

- zmienna 1: tytuł audycji;
- zmienna 2: data emisji (dzienna);
- zmienna 3: czas trwania całego serwisu informacyjnego w minutach i sekundach;
- zmienna 4: czas trwania materiałów o tematyce wyborczej;
- zmienna 5: pora emisji;
- zmienna 6: stacja TV;
- zmienna 7: prowadzący serwis informacyjny – imię i nazwisko;
- zmienna 8: reporter kodowanego materiału – imię i nazwisko (dla jednostki pomocniczej: materiał składowy);
- zmienna 9: aktor w materiale wyborczym – imię i nazwisko (dla jednostki pomocniczej: gość);
- zmienna 10: sposób przedstawienia aktora w materiale wyborczym (dla jednostki pomocniczej: gość);
- zmienna 11: rodzaj aktora w materiale wyborczym (dla jednostki pomocniczej: gość) ujęty w typologii:
 - 1 – kandydat/kandydatka w wyborach parlamentarnych;
 - 2 – inny polityk;
 - 3 – ekspert merytoryczny (naukowiec, dziennikarz);
 - 4 – inny (w tym przypadku opisowo kodowano, kim był gość);
- zmienna 12: afiliacja partyjna aktora w materiale wyborczym (dla jednostki pomocniczej: gość);
- zmienna 13: czas ekspozycji czynnej aktora w materiale wyborczym, czyli jak długo jest widoczny na ekranie, kiedy mówi (dla jednostki pomocniczej: gość);
- zmienna 14: czas ekspozycji biernej aktora w materiale wyborczym, czyli jak długo jest widoczny na ekranie, ale nie zabiera głosu (dla jednostki pomocniczej: gość);

¹ Głównymi jednostkami analizy były wydania serwisów, pomocnicze jednostki tematyczne zostały zaś oparte o osoby gości oraz materiały składowe, z jakich zbudowane były badane audycje.

- zmienna 15: nacechowanie werbalne w stosunku do aktora (skala od -3 do 3);
- zmienna 16: nacechowanie kontekstowe w stosunku do bohatera (skala od -3 do 3);
- zmienna 17: widoczność wypowiedzi aktora (skala od 1 do 3, gdzie „0” oznacza brak wypowiedzi, „1” – wypowiedź od 0 do 3 sek., „2” – wypowiedź od 3 do 8 sek., „3” – wypowiedź powyżej 8 sek.);
- zmienna 18: liczba wypowiedzi aktora;
- zmienna 19: relacja komentarza/głosu z offu do treści wypowiedzi aktora – rozwinięcie, pogłębienie (skala od 0 do 2, gdzie „0” oznacza, że nie zachodzi taka relacja, 1 – raczej zachodzi, 2 – zachodzi wyraźnie);
- zmienna 20: relacja komentarza/głosu z offu do treści wypowiedzi aktora – negacja (skala od 0 do 2, gdzie „0” oznacza, że nie zachodzi taka relacja, 1 – raczej zachodzi, 2 – zachodzi wyraźnie);
- zmienna 21: relacja komentarza/głosu z offu do treści wypowiedzi aktora – abstrahowanie, zmiana tematu (skala od 0 do 2, gdzie „0” oznacza, że nie zachodzi taka relacja, 1 – raczej zachodzi, 2 – zachodzi wyraźnie);
- zmienna 22: relacja komentarza/głosu z offu do treści wypowiedzi aktora – przeramowanie, zmiana kontekstu (skala od 0 do 2: gdzie „0” oznacza, że nie zachodzi taka relacja, 1 – raczej zachodzi, 2 – zachodzi wyraźnie);
- zmienna 23: temat materiału (dla jednostki pomocniczej: materiał składowy);
- zmienna 24: czas trwania tematu.

Tak skonstruowane zestawienie zostało następnie poddane obróbce w arkuszach koderskich, celem uzyskania danych odpowiadających na postawione pytania badawcze.

Kryterium doboru stacji i audycji do badania zostało omówione na stronie [piątej](#) raportu, w tym miejscu warto tylko dodać, że wybór głównych, wieczornych wydań serwisów informacyjnych wynikał z jednej strony z ograniczeń logistycznych i budżetowych projektu, ale jednocześnie za nieposzerzaniem zakresu analizy przemawiał szereg argumentów natury merytorycznej:

1. materiały te często mają cechy i zawartość skróconego lub uproszczonego wydania głównego serwisu informacyjnego z danej stacji, a zatem mają charakter wtórny wobec wydań głównych, wieczornych;

2. cieszą się one wyraźnie niższą oglądalnością niż główne, wieczorne wydania serwisów informacyjnych, a zatem ich zasięg oddziaływania na opinie wyborców i kształt agendy publicznej jest mniej istotny niż wpływ głównych wydań tych samych audycji;
3. z racji różnej specyfiki konstrukcji ramówki w poszczególnych stacjach² wzięcie pod uwagę wszystkich wydań serwisów informacyjnych z danej stacji skutkowałoby uzyskaniem próbki zróżnicowanej względem struktury treści w sposób, który utrudniałby proste porównanie badanych anten. Ograniczenie tylko do głównego wydania każdej audycji zniwelowało ten problem, gwarantując maksymalną porównywalność danych zebranych z poszczególnych anten.

² Badane audycje są replikowane w ramówce różną liczbę razy w poszczególnych stacjach. W zależności od anteny, na której są emitowane, widoczne są także różnice w skrótach/modyfikacjach treści między wydaniem (rotacja tematów, osób, komentarzy, zapowiedzi (tzw. białych) prowadzącego serwis.

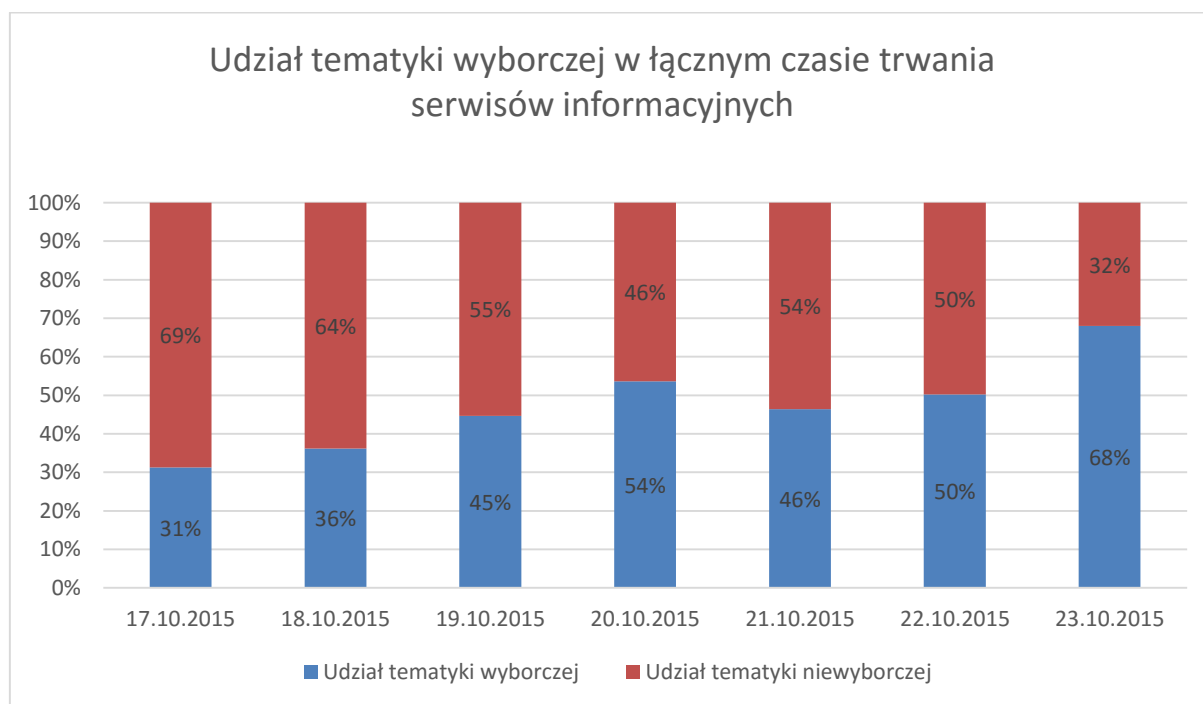
2. Wyniki ilościowej analizy serwisów informacyjnych

W tej części raportu przedstawiamy rezultaty przeprowadzonego monitoringu ilościowego w rozbiciu na sześć głównych obszarów badawczych, które dotyczą:

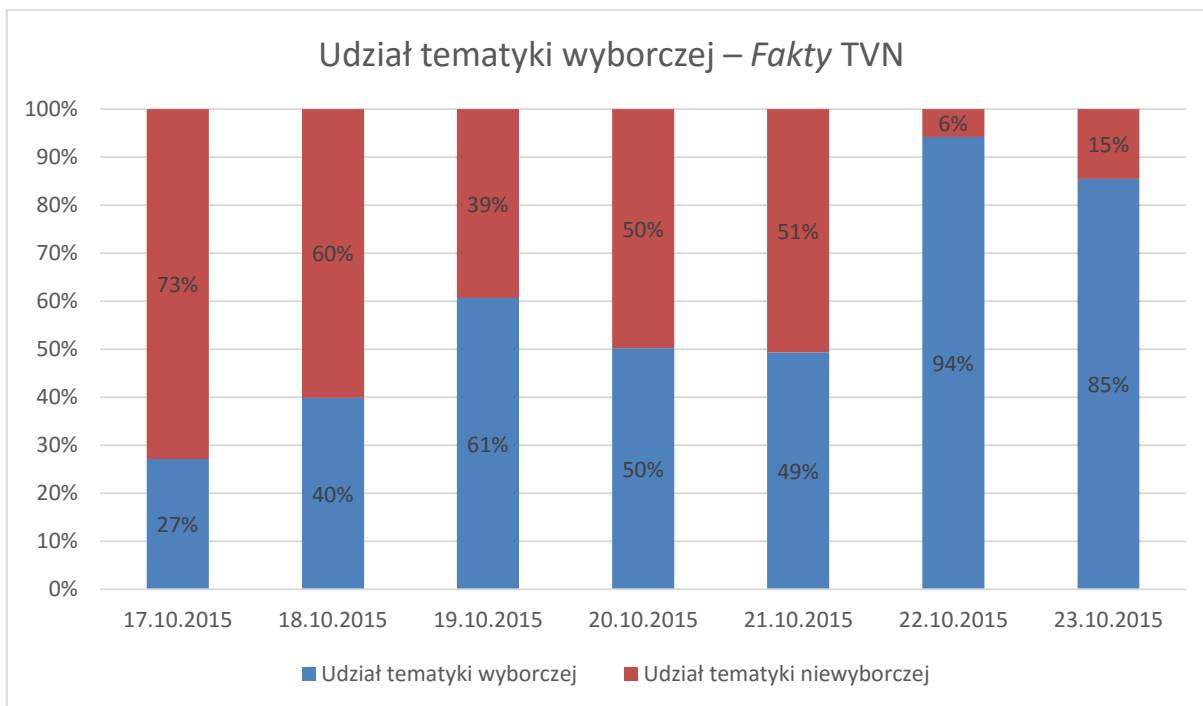
1. Udziału tematyki wyborczej w badanych serwisach informacyjnych;
2. Ekspozycji poszczególnych partii politycznych w badanych serwisach informacyjnych;
3. Tematyzacji dyskursu o wyborach parlamentarnych w badanych serwisach informacyjnych;
4. Ekspozycji kobiet-gości i zachowania parytetów w badanych serwisach informacyjnych;
5. Autorskich wskaźników dotyczących bezstronności i wyważenia w materiałach informacyjnych;
6. Jakościowej analizy serwisów informacyjnych pod kątem jakości warsztatu dziennikarskiego i obiektywizmu relacji.

2.1. Ekspozycja tematyki wyborczej w serwisach informacyjnych

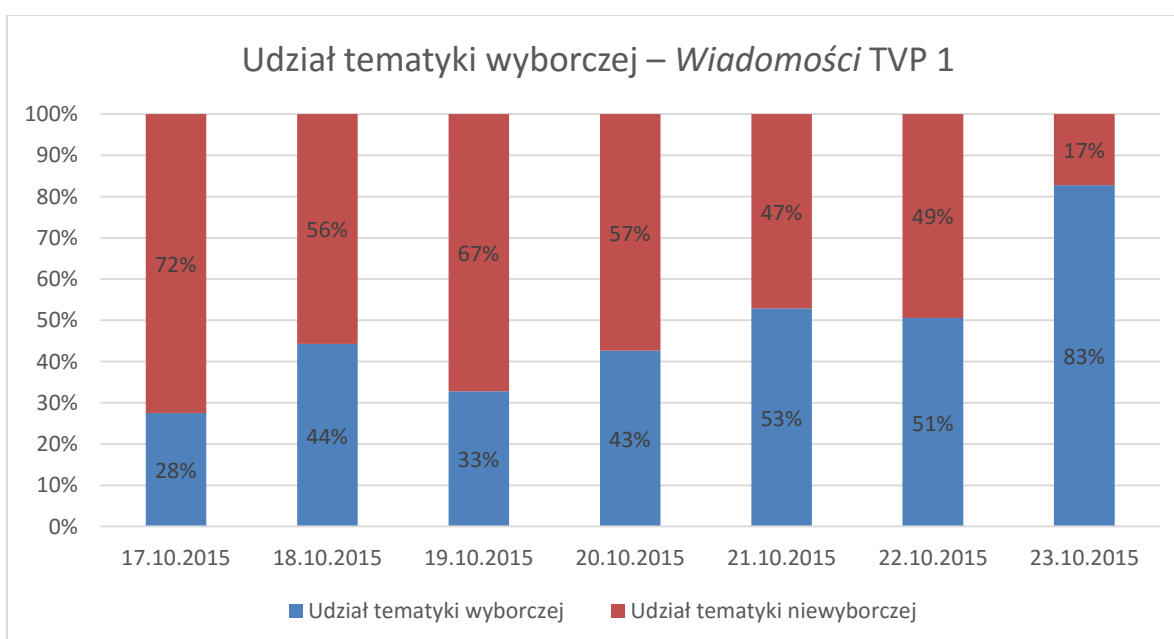
W pierwszej części analitycznej skupiono się na ekspozycji tematyki wyborczej w badanych stacjach telewizyjnych. Analizę rozpoczyna zbiorcze zestawienie udziału tematyki wyborczej w łącznym czasie trwania poszczególnych serwisów.



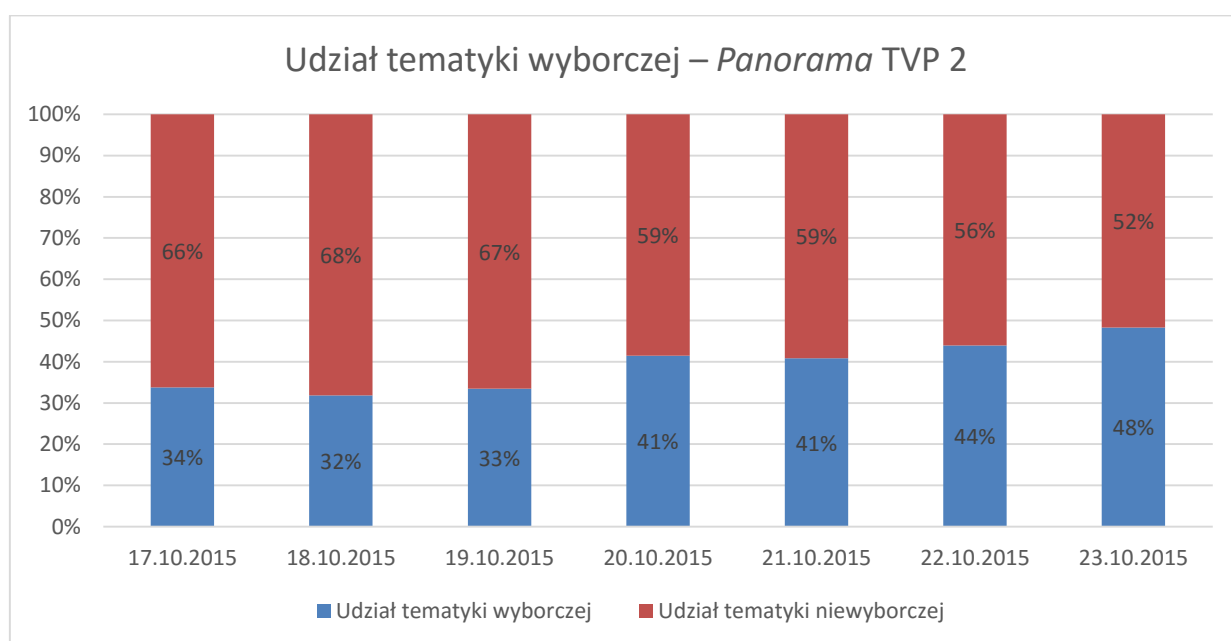
Powyższy wykres przedstawia łącznie zebrany czas wszystkich badanych serwisów informacyjnych. W ciągu tygodnia objętego badaniem był widoczny umiarkowany wzrost udziału tematyki wyborczej – od 31 proc. pierwszego dnia do 68 proc. ostatniego dnia. Kulminacja ekspozycji łącznej nastąpiła w 23 października, a więc w ostatnim dniu przed ciszą wyborczą, podobnie jak w przypadku poprzednich badanych kampanii wyborczych. Drugi szczyt ekspozycji wystąpił 20 października – miał związek z debatą liderów ośmiu komitetów wyborczych.



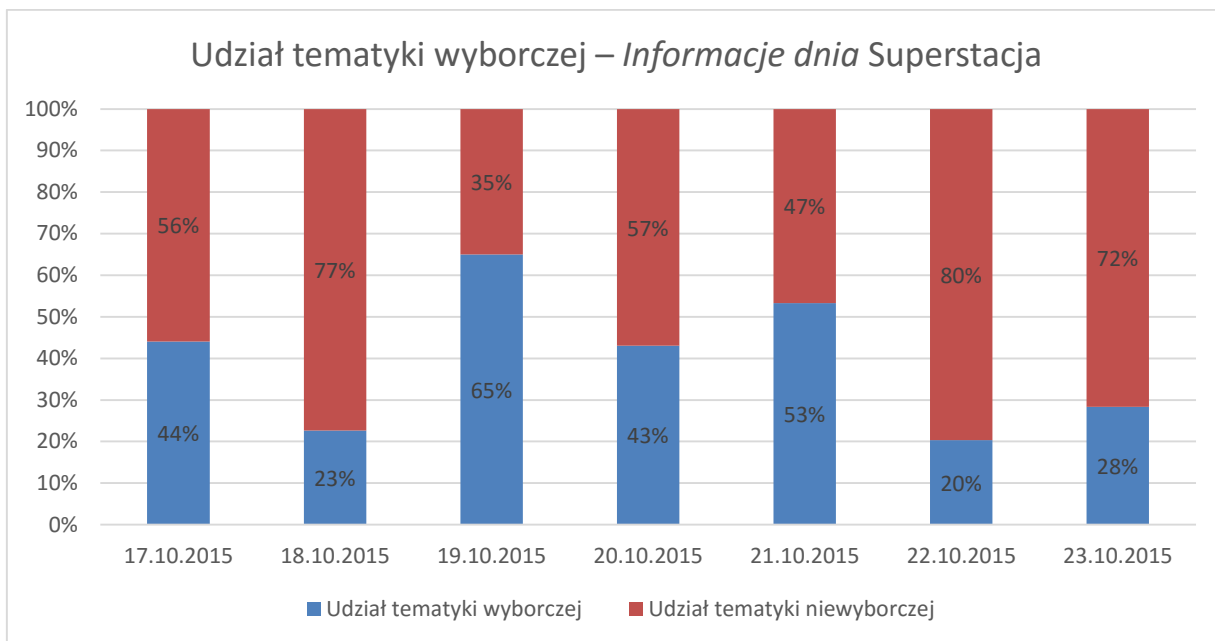
Zestawienie udziału tematyki wyborczej w *Faktach* pokazuje zróżnicowane rozłożenie materiałów o tematyce wyborczej. Najmniej czasu antenowego przypada na pierwsze dwa dni objęte badaniem, największą ekspozycję odnotowano zaś w ciągu dwóch ostatnich dni przed ciszą wyborczą (odpowiednio 94 i 85 proc. czasu trwania serwisu). Dwa ostatnie wydania cechował największy udział tematyki wyborczej w obrębie wszystkich badanych serwisów informacyjnych.



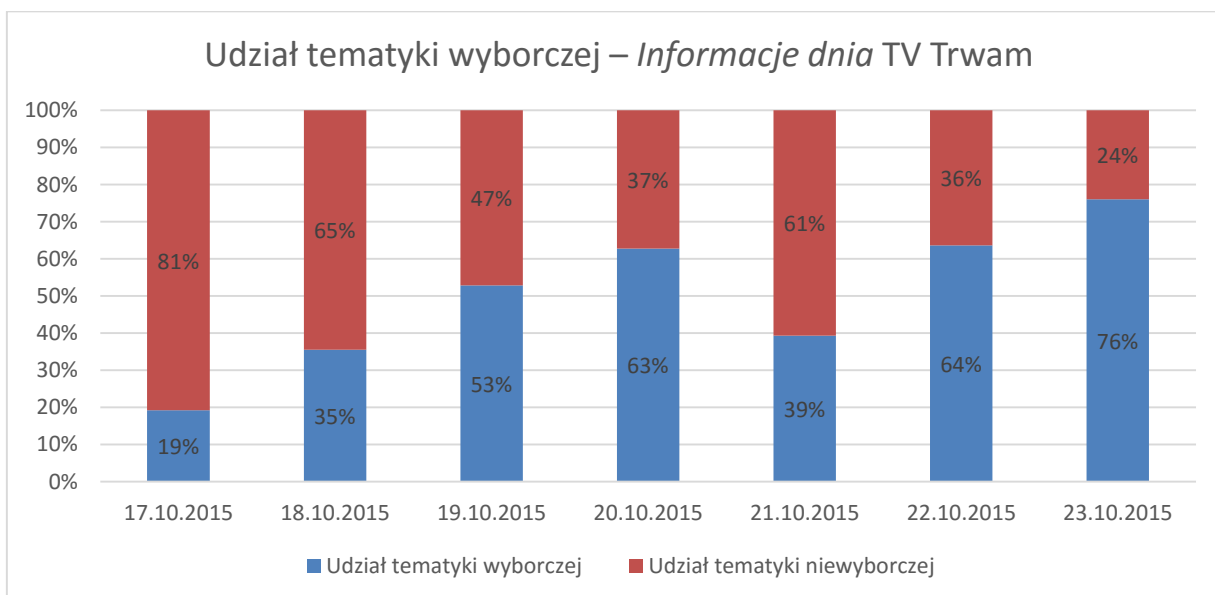
W zestawieniu sporządzonym dla TVP 1 widać, że udział procentowy czasu poświęconego tematyce wyborczej w okresie objętym badaniem wzrósł z 28 proc. w pierwszym dniu analizy do 83 proc. ostatniego dnia przed ciszą wyborczą. Wzrost udziału tej tematyki był rozłożony dość równomiernie, z wyjątkiem 19 października, kiedy odnotowano spadek udziału tematyki wyborczej, i 23 października, gdy nastąpił wyraźny skok ekspozycji tematyki wyborczej.



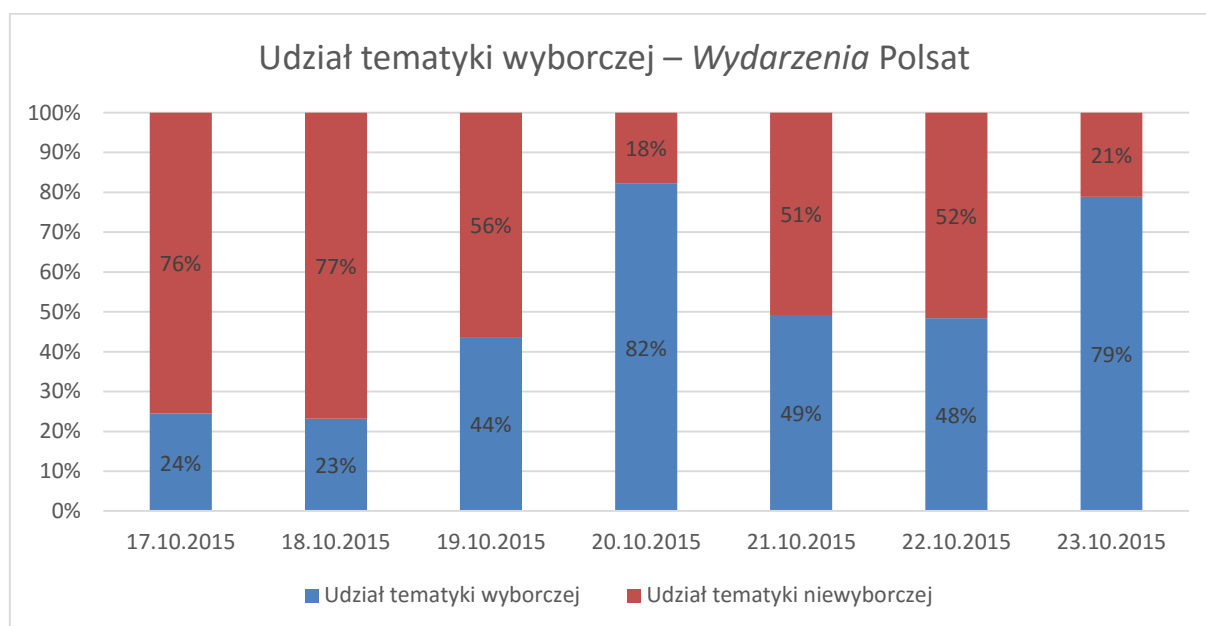
Na podstawie powyższego wykresu można zauważyć, że udział tematyki wyborczej w *Panoramie* emitowanej na antenie TVP 2 był rozłożony bardzo równomiernie w całym tygodniu objętym badaniem. W pierwszych trzech dniach odsetek czasu poświęconego tematyce wyborczej delikatnie przekraczał 30 proc., w kolejnych trzech zwiększył się do ponad 40 proc., a największy udział, choć i tak nieprzekraczający 50 proc., osiągnął ostatniego dnia badania. TVP 2 to także stacja o najniższym zróżnicowaniu wskaźników ekspozycji spośród wszystkich badanych.



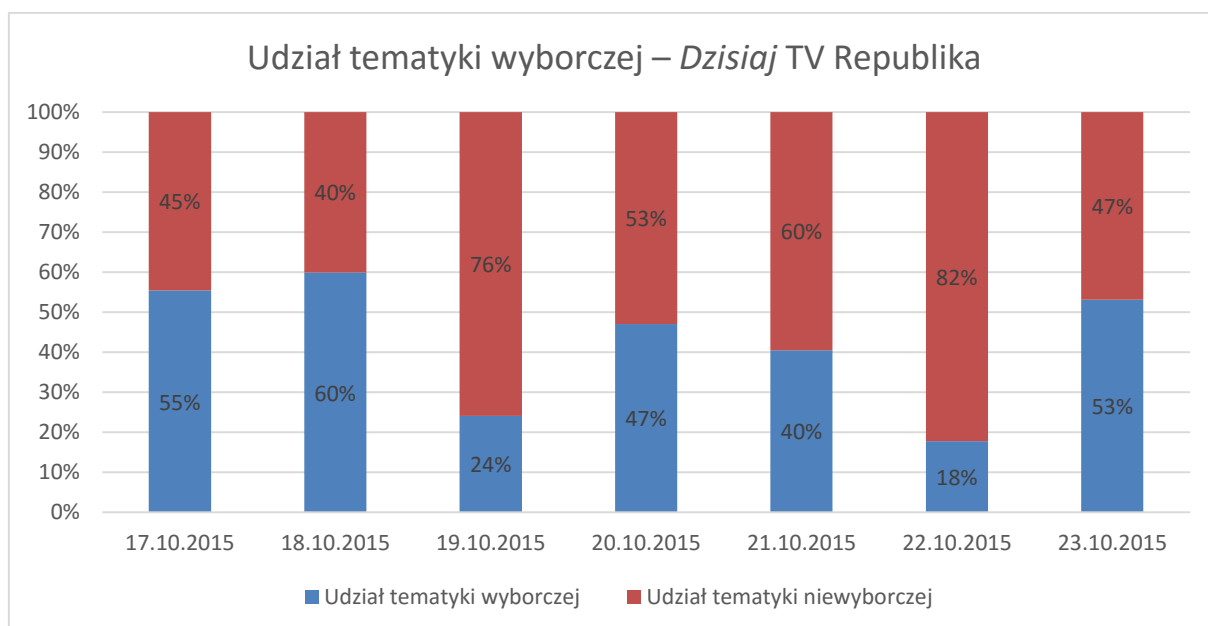
W zestawieniu sporządzonym na podstawie analizy wieczornego serwisu informacyjnego Superstacji można zauważyć duże zróżnicowanie czasu trwania prezentowanych materiałów wyborczych w badanym okresie. Najwięcej materiałów dotyczących wyborów zostało wyemitowanych sześć dni przed wyborami (19 października) oraz cztery dni przed wyborami (21 października). W pozostałych dniach temat wyborów zajmował między 20 a 40 proc. czasu trwania audycji, bez wyraźnego trendu widocznego między poszczególnymi badanymi dniami. Ostatniego dnia badania tematyka wyborcza stanowiła 28 proc. całego czasu trwania audycji i był to najniższy odsetek w ekspozycji tematyki wyborczej na finiszu kampanii, jeśli odnieść ten wynik do zestawień dotyczących wszystkich badanych stacji.



Na powyższym wykresie można zaobserwować, że udział procentowy czasu emitowania materiałów o tematyce wyborczej w serwisie *Informacje dnia* na antenie TV Trwam przez pierwsze cztery dni monitoringu znacząco wzrastał z wydania na wydanie, osiągając 20 października wynik 63 proc. czasu trwania audycji. Następnego dnia został odnotowany spadek do 39 proc. udziału procentowego tematyki wyborczej, po czym w kolejnych dniach – do końca kampanii – znów wzrastał (w ostatnim dniu wynosił 76 proc. czasu trwania audycji).



Na powyższym wykresie można zauważyć, że największy udział materiałów dotyczących wyborów został odnotowany 20 października (dzień, w którym odbyła się debata liderów ośmiu komitetów wyborczych) i 23 października (finisz kampanii). W dniach 17 i 18 października czas ekspozycji materiałów wyborczych stanowił niewiele ponad 20 proc. całego czasu trwania serwisu oraz ponad 40 proc. w pozostałych dniach (19, 21 i 22 października).



Analizując zestawienie czasowe opracowane dla serwisu informacyjnego *Dzisiaj* emitowanego w TV Republika, warto zauważyć, że cechuje się ono dużym zróżnicowaniem. Ekspozycja tematyki wyborczej wahała się między 60 proc., które odnotowano 18 października, a 18 proc. w dniu 22 października. Trudno jest opisać zarówno spójną strategię tej telewizji, która tłumaczyłaby ilość czasu poświęconego tematyce wyborczej – momenty kulminacyjne w badanych audycjach nie pokrywają się bowiem ani z debatami parlamentarnymi, ani z finałem kampanii, jak i wskazać wyraźną linię trendu w ekspozycji tematyki wyborczej.

Dodatkowo jako podsumowanie danych dla poszczególnych stacji zestawiliśmy ich średnie i odchylenia standardowe dla ekspozycji tematyki wyborczej:

	Udział tematyki wyborczej	
	Średnia ekspozycja	Odchylenie standardowe ekspozycji
Polsat: <i>Wydarzenia</i>	49,99%	19,65
Superstacja: <i>Informacje dnia</i>	31,62%	14,97
TV Republika: <i>Dzisiaj</i>	34,01%	16,30
TV Trwam: <i>Informacje dnia</i>	49,68%	21,80
TVN: <i>Fakty</i>	62,23%	28,27
TVP 1: <i>Wiadomości</i>	50,37%	22,99
TVP 2: <i>Panorama</i>	35,67%	16,85

Zestawienie tych danych pozwala na wskazanie głównych ilościowych cech ekspozycji tematyki wyborczej w poszczególnych serwisach informacyjnych:

- *Wiadomości* (TVP 1) – wysoka ekspozycja tematyki wyborczej, umiarkowanie wysokie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 23 października (finał kampanii);
- *Panorama* (TVP 2) – niska ekspozycja tematyki wyborczej, niskie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 23 października (finał kampanii);
- *Fakty* (TVN) – najwyższa ekspozycja tematyki wyborczej, najwyższe wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 22 października (finał kampanii);
- *Wydarzenia* (Polsat) – wysoka ekspozycja tematyki wyborczej, umiarkowanie wysokie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 20 października (debata liderów ośmiu komitetów wyborczych);
- *Informacje dnia* (TV Trwam) – wysoka ekspozycja tematyki wyborczej, wysokie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 23 października (finał kampanii);

- *Informacje dnia* (Superstacja) – niska ekspozycja tematyki wyborczej, ilościowo niskie, ale widoczne wahania w porównaniu dnia do dnia, szczyt ekspozycji w dniu 20 października (debata Beaty Szydło i Ewy Kopacz);
- *Dzisiaj* (TV Republika) – niska ekspozycja tematyki wyborczej, ilościowo niskie, ale widoczne wahania w porównaniu dnia do dnia, szczyt ekspozycji w dniu 18 października (brak wyraźnej dominandy tematycznej).

Dodatkowo zestawiono także średnie i odchylenia standardowe dla poszczególnych dni kampanii – po to, aby wskazać, jak na poziomie ekspozycji tematyki wyborczej różnicował się dyskurs badanych serwisów informacyjnych.

Data	Polsat	Superstacja	TV Republika	Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2	Średnia ekspozycja	Odchylenie standardowe ekspozycji
17.10.2015	24,4%	44,1%	55,4%	19,2%	27,1%	27,5%	33,7%	33,1%	0,13
18.10.2015	23,2%	22,7%	59,9%	35,5%	39,9%	44,3%	31,8%	36,7%	0,13
19.10.2015	43,7%	65,0%	24,1%	52,8%	60,7%	32,7%	33,5%	44,6%	0,15
20.10.2015	82,2%	43,0%	47,0%	62,8%	50,2%	42,6%	41,5%	52,8%	0,15
21.10.2015	49,2%	53,3%	40,5%	39,3%	49,3%	52,9%	40,9%	46,5%	0,06
22.10.2015	48,4%	20,4%	17,8%	63,6%	94,2%	50,6%	43,9%	48,4%	0,26
23.10.2015	78,9%	28,3%	53,1%	76,0%	85,4%	82,8%	48,3%	64,7%	0,22

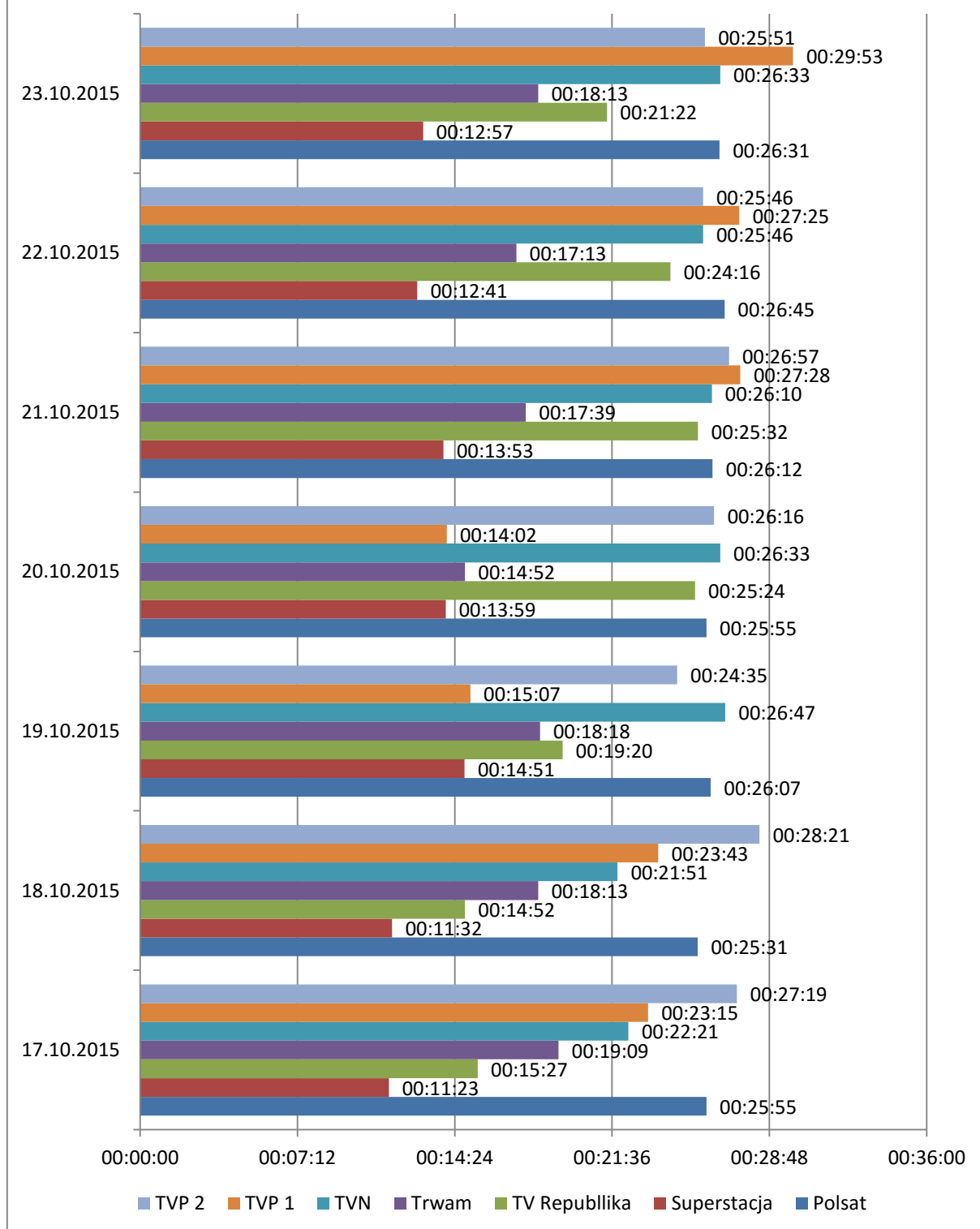
Z powyżej tabeli wynika, że wraz ze zbliżaniem się wyborów rosła ekspozycja tematyki wyborczej, a wraz z nią zwiększało się także odchylenie standardowe tego parametru, co wskazuje, że z czasem – podobnie jak w przypadku wyborów prezydenckich – coraz mocniej różnicowały się style ekspozycji tematyki wyborczej w badanych programach.

Im wyższe odchylenie standardowe oraz większe wahania między dniami, tym bardziej widać, że dynamika i dramaturgia kampanii wyborczej silnie przemodelowuje strukturę serwisów informacyjnych, dzień po dniu. Stacją, w której w najmniejszym stopniu występowały wahania ekspozycji dzień do dnia, jest TVP 2, w której widoczna była wyraźna linia trendu we wzroście zainteresowania tematyką wyborczą, połączona z jednoczesnym brakiem skokowych wzrostów zainteresowania tematyką wyborczą w dniach debat czy finału kampanii.

Podsumowując, należy nadmienić, że powyższe zestawienia jednoznacznie wskazują na duże zróżnicowanie stylów ekspozycji tematyki kampanijnej w monitorowanych serwisach informacyjnych w przypadku wyborów parlamentarnych, zarówno jeśli chodzi o łączny czas ekspozycji tematyki, jak i pod względem zróżnicowania jej prezentacji, a także rozkładu głównych akcentów i kluczowych momentów zainteresowania kampanią. Co więcej, przypadek TVP 2 wskazuje także na to, że można wyróżnić zauważalne różnice w reagowaniu poszczególnych stacji na bieżące wydarzenia polityczne – od wysokiej elastyczności ekspozycji, jak w przypadku TVN (silna reakcja na bieżącą dynamikę kampanii), poprzez dużą stabilność ekspozycji tematyki wyborczej i widoczną odporność na takie wydarzenia (TVP 2), aż po zachowanie chaotyczne, w przypadku, którego ekspozycja tematyki wyborczej nie podlega widocznemu trendowi, a szczyty ekspozycji nie są powiązane z kluczowymi wydarzeniami kampanii (TV Republika).

Na kolejnym wykresie prezentujemy bezwzględne, liczone w minutach, czasy ekspozycji tematyki wyborczej w badanych serwisach informacyjnych w rozbiciu na poszczególne stacje. Z racji dużej liczby informacji o czasach ekspozycji wykres ten należy potraktować czysto informacyjnie – jako uzupełnienie tabeli ze strony 17.

Ekspozycja tematyki wyborczej – czasowa



W badanej próbie jest widoczna wysoka ekspozycja bezwzględna tematyki wyborczej na antenie TVP 2, TVP 1, TVN i Polsatu. Wyraźnie niższa jest ekspozycja bezwzględna w pozostałych stacjach, co ma związek z krótszym czasem trwania analizowanych audycji.

2.2. Ekspozycja partii i polityków w materiałach o tematyce wyborczej

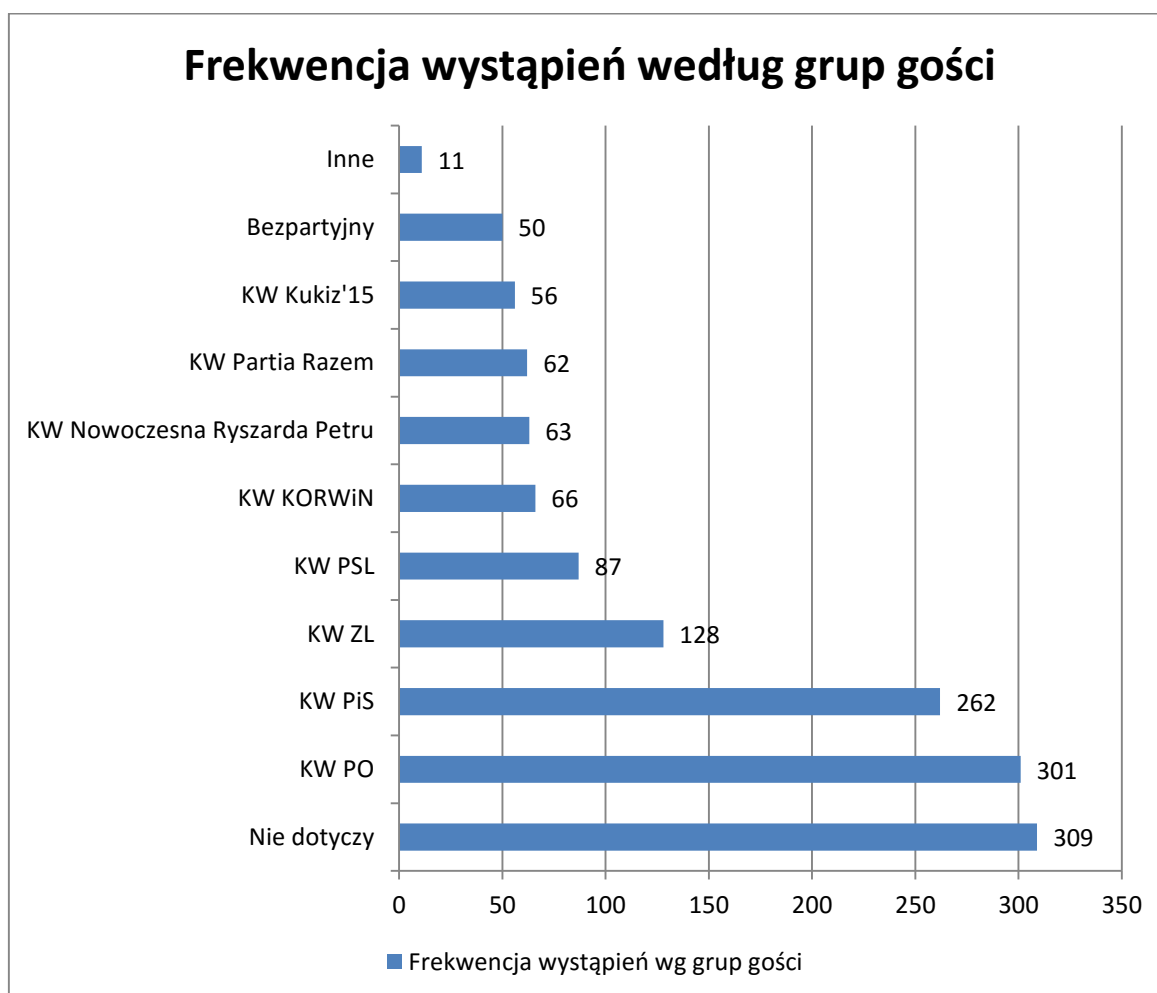
W kolejnej części analitycznej prezentujemy dane dotyczące ekspozycji komitetów wyborczych w materiałach dotyczących wyborów parlamentarnych. Dwa pierwsze zestawienia zawierają informacje o częstotliwości (w sensie liczby unikatowych wystąpień w badanych materiałach) ekspozycji polityków wybranych partii oraz łącznym czasie ekspozycji (liczonym z dokładnością do sekund) partii w badanych materiałach.

Co ważne, zebrane dane zostały zrekodowane w taki sposób, aby w zestawieniach ekspozycji partii politycznych ująć w jak najbardziej spójny sposób ekspozycję poszczególnych komitetów wyborczych. W tym celu został zastosowany identyczny klucz rekodowania, jak w przypadku audycji publicystycznych, oparty na następujących regułach:

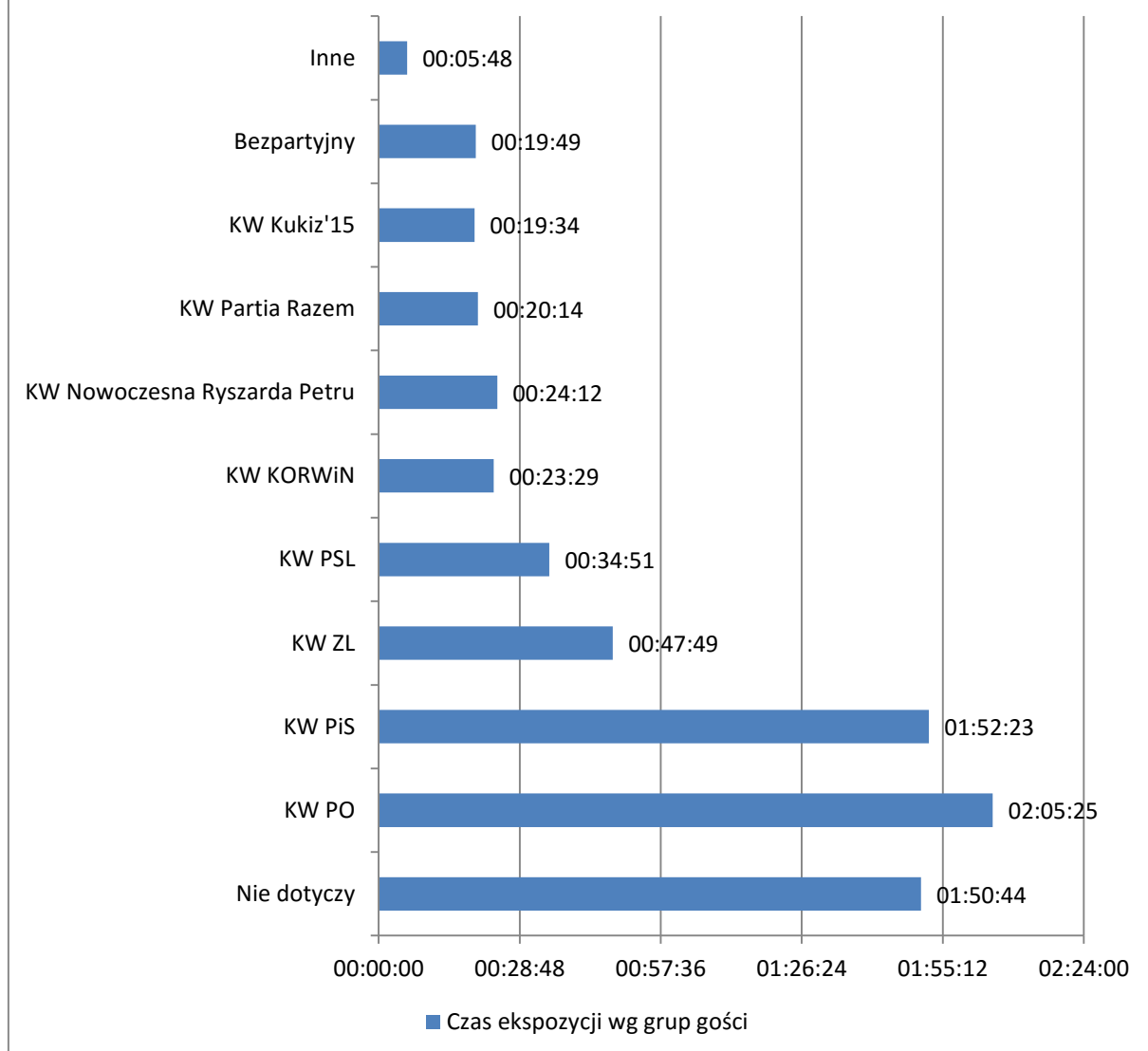
- podobnie jak w poprzednich kampaniach, w kategorii „nie dotyczy” ujęto ekspertów i komentatorów (niepolityków);
- łączne liczenie ekspozycji polityków partii tworzących komitet wyborczy Zjednoczona Lewica (kryterium koalicji – partie tworzyły wspólna listę wyborczą);
- łączne liczenie ekspozycji polityków PiS oraz przedstawicieli Solidarnej Polski i Polski Razem startujących z list PiS (kryterium faktycznej reprezentacji – formalnie, oddzielne partie tworzą *de facto* obecnie jedno stronnictwo polityczne, mające wspólną reprezentację w parlamencie);
- zaliczanie ekspozycji polityków bezpartyjnych startujących z list określonych komitetów wyborczych do ekspozycji tych komitetów wyborczych (np. politycy ruchu Kukiz'15);
- zaliczanie ewentualnej ekspozycji obecnego i byłych prezydentów do polityków bezpartyjnych (choć są oni kojarzeni z określonymi stronnictwami politycznymi);
- zaliczenie do kategorii „inne” ekspozycji polityków z mniejszych partii oraz polityków partii, którzy sami nie kandydowali, ale których partie jako takie weszły w skład list większych ugrupowań (Artur Zawisza z Ruchu Narodowego; Andrzej Rozenek ze stronnictwa Biało-Czerwoni – część polityków startowała z

list PO, ale sam Rozenek nie był kandydatem). Do tej grupy zaliczono ugrupowania:

- Demokraci.pl;
- Biało-Czerwoni (tylko Andrzej Rozenek, pozostałe osoby zaliczone do KW PO);
- Stronnictwo Demokratyczne;
- Ruch Narodowy (tylko Artur Zawisza, pozostałe osoby zaliczone do KW Kukiz'15);
- Kongres Nowej Prawicy (tylko Artur Dziambor, pozostałe osoby zaliczone do KW Kukiz'15).



Czas ekspozycji według grup gości

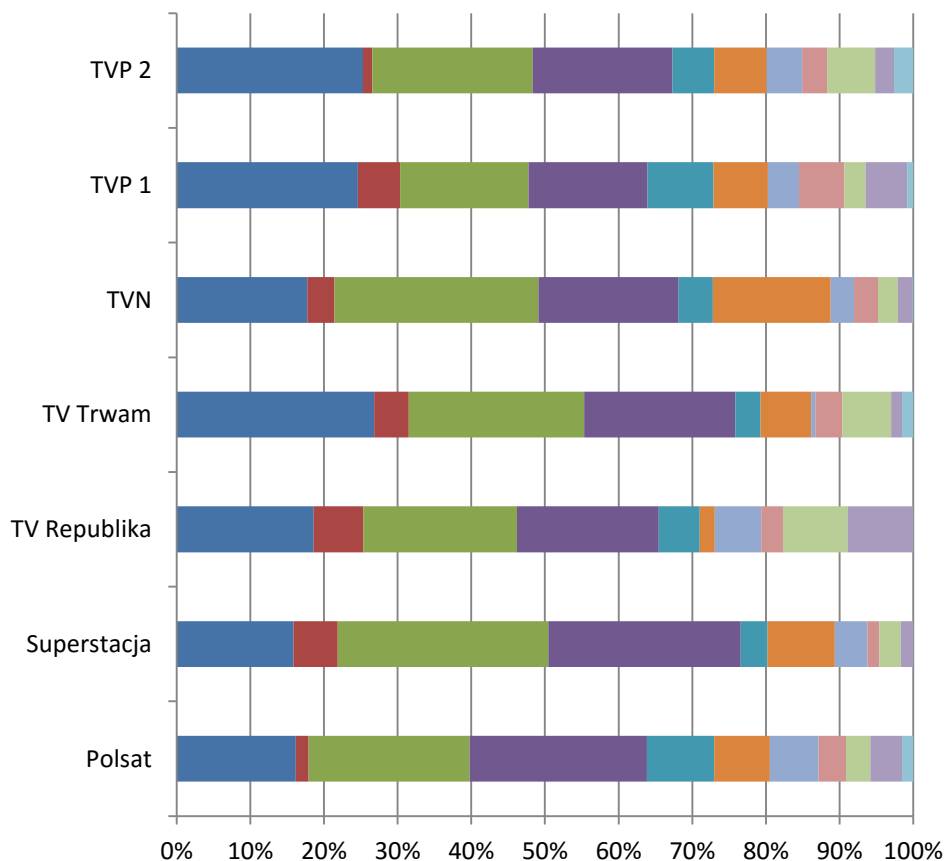


Zestawienie danych z dwóch powyższych wykresów wykazuje przewagę w ekspozycji polityków reprezentujących Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską, z widoczną – zarówno na poziomie frekwencji, jak i czasu ekspozycji – przewagą PO. Na kolejnych miejscach pod względem ekspozycji znalazły się Zjednoczona Lewica oraz Polskie Stronnictwo Ludowe, podobnie jak w przypadku poprzednich badanych kampanii wyborczych, jednak widoczne jest zmniejszanie się różnic w ekspozycji między nimi a zyskującymi na popularności stronnictwami politycznymi, m.in. partią KORWiN oraz Nowoczesną Ryszarda Petru. W przypadku tych wyborów nie widać także różnic we wzorcach ekspozycji frekwencyjnej i czasowej, co wskazuje, że partie jeśli już są eksponowane, to w podobny sposób, bez dłuższych materiałów o poszczególnych stronnictwach (z pewnymi wyjątkami, o czym w napisano w części jakościowej analizy –

zwłaszcza w przypadku mniejszych komitetów – Partii Razem, KORWiN, Nowoczesna czy Kukiz'15).

Na kolejnym wykresie zostało zaprezentowane szczegółowe zestawienie ekspozycji poszczególnych partii w badanych serwisach informacyjnych.

Struktura ekspozycji według grup gości



	Polsat	Superstacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
■ Nie dotyczy	16,16%	15,86%	18,58%	26,82%	17,74%	24,61%	25,30%
■ Bezpartyjny	1,73%	5,99%	6,74%	4,68%	3,69%	5,73%	1,25%
■ KW PO	21,89%	28,62%	20,87%	23,84%	27,68%	17,41%	21,77%
■ KW PiS	24,07%	26,12%	19,27%	20,50%	19,04%	16,19%	19,00%
■ KW PSL	9,13%	3,64%	5,53%	3,42%	4,66%	8,95%	5,67%
■ KW ZL	7,58%	9,12%	2,07%	6,89%	15,99%	7,39%	7,11%
■ KW Nowoczesna Ryszarda Petru	6,59%	4,42%	6,27%	0,56%	3,17%	4,19%	4,81%
■ KW Partia Razem	3,72%	1,64%	2,98%	3,63%	3,27%	6,20%	3,42%
■ KW KORWiN	3,33%	2,90%	8,77%	6,67%	2,66%	2,86%	6,49%
■ KW Kukiz'15	4,29%	1,68%	8,90%	1,45%	2,00%	5,64%	2,60%
■ Inne	1,51%	0,00%	0,00%	1,53%	0,09%	0,83%	2,58%

Analizując strukturę prezentacji poszczególnych partii politycznych na badanych antenach, można zauważyć bardzo zbliżony model ekspozycji poszczególnych grup gości, z wysoką ekspozycją grupy ekspertów i komentatorów oraz polityków PiS i PO. Jest to wzorzec stosunkowo jednolity – poszczególne stacje różnią się głównie rozkładem akcentów między wymienionymi grupami gości, a nie całościowym podejściem do prezentacji stronnictw politycznych. Dla badanych stacji można wyróżnić następujące wzorce ekspozycji charakterystyczne dla analizowanych serwisów informacyjnych:

- *Wiadomości* (TVP 1) – przewaga grupy ekspertów, wyrównana ekspozycja PiS i PO, drobna przewaga ekspozycji KW Zjednoczonej Lewicy oraz PSL wśród mniejszych partii;
- *Panorama* (TVP 2) – przewaga grupy ekspertów, wyrównana ekspozycja PiS i PO, drobna przewaga ekspozycji KW Zjednoczonej Lewicy oraz KORWiN wśród mniejszych partii;
- *Fakty* (TVN) – przewaga ekspozycji polityków PO oraz, na drugim miejscu, PiS, zbliżona do PiS ekspozycja KW Zjednoczonej Lewicy oraz grupy ekspertów;
- *Wydarzenia* (Polsat) – zbliżona ekspozycja polityków PO i PiS (jednak z przewagą PiS) oraz grupy ekspertów. Wśród mniejszych partii wyrównana ekspozycja PSL, KW Zjednoczonej Lewicy oraz Nowoczesnej Ryszarda Petru. Niemal brak ekspozycji aktorów zakwalifikowanych do grupy polityków bezpartyjnych (1,73 proc. – na tę wartość złożyła się ekspozycja Andrzeja Dudy, Aleksandra Kwaśniewskiego i Grzegorza Biereckiego);
- *Informacje dnia* (TV Trwam) – przewaga grupy ekspertów, wyrównana ekspozycja PiS i PO, drobna przewaga ekspozycji KW Zjednoczonej Lewicy oraz KORWiN wśród mniejszych partii;
- *Informacje dnia* (Superstacja) – wyraźne skupienie na osi sporu PiS-PO, na dalszych pozycjach eksponowane są grupy ekspertów oraz polityków KW Zjednoczonej Lewicy;
- *Dzisiaj* (TV Republika) – zbliżona ekspozycja polityków PO i PiS (z przewagą PO) oraz grupy ekspertów; wśród mniejszych partii wyrównana ekspozycja KORWiN oraz KW Kukiz'15.

Jako uzupełnienie i porównanie z danymi z monitoringów realizowanych przez KRRiT w poprzednich latach prezentujemy także – na kolejnych stronach – zestawienie frekwencji i czasu ekspozycji kandydatów w wyborach. Z racji dużej liczby kandydatów prezentujemy osoby, które w badanej próbie wystąpiły przynajmniej 10 razy. Pełna tabela kandydatów znajduje się w aneksie A do niniejszego raportu.

Kandydat	Afiliacja - komitet wyborczy	Frekwencja ekspozycji	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej	Stosunek ekspozycji czynnej do biernej
Ewa Kopacz	KW PO	90	00:58:30	00:22:29	2,60
Beata Szydło	KW PiS	81	00:49:04	00:16:26	2,99
Barbara Nowacka	KW ZL	59	00:22:20	00:07:47	2,87
Ryszard Petru	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	57	00:21:50	00:09:17	2,35
Janusz Piechociński	KW PSL	50	00:17:01	00:06:47	2,51
Paweł Kukiz	KW Kukiz'15	48	00:16:47	00:07:20	2,29
Jarosław Kaczyński	KW PiS	47	00:26:19	00:12:26	2,12
Janusz Korwin-Mikke	KW KORWiN	39	00:12:07	00:03:52	3,13
Adrian Zandberg	KW Partia Razem	33	00:12:18	00:03:43	3,31
Krzysztof Łapiński	KW PiS	26	00:06:24	00:02:19	2,76
Joanna Mucha	KW PO	22	00:04:31	00:02:25	1,87
Dariusz Joński	KW ZL	21	00:03:51	00:01:43	2,24
Małgorzata Kidawa-Błońska	KW PO	21	00:03:43	00:00:48	4,65
Przemysław Wipler	KW KORWiN	17	00:03:22	00:02:07	1,59
Elżbieta Witek	KW PiS	16	00:04:46	00:02:14	2,13
Grzegorz Schetyna	KW PO	16	00:07:08	00:02:47	2,56
Łukasz Abgarowicz	KW PO	15	00:03:52	00:02:11	1,77
Mariusz Witczak	KW PO	15	00:03:20	00:01:36	2,08
Andrzej Halicki	KW PO	12	00:02:16	00:01:35	1,43
Leszek Miller	KW ZL	11	00:01:45	00:00:29	3,62
Michał Kamiński	KW PO	11	00:01:50	00:00:54	2,04
Stanisław Karczewski	KW PiS	11	00:03:54	00:03:11	1,23
Tomasz Siemoniak	KW PO	11	00:02:54	00:01:04	2,72
Antoni Macierewicz	KW PiS	10	00:02:09	00:01:11	1,82
Cezary Tomczyk	KW PO	10	00:01:19	00:00:04	19,75
Mariusz Kamiński	KW PiS	10	00:01:34	00:01:08	1,38

W dyskursie badanych serwisów informacyjnych było widoczne mocne skupienie na liderach komitetów wyborczych – pierwsze sześć miejsc w tabeli ekspozycji gości zajmują właśnie osoby reprezentujące poszczególne komitety wyborcze, a w pierwszej dziesiątce mieszczą się wszyscy liderzy (w tym z najmniejszych partii posiadających ogólnopolskie komitety wyborcze) oraz Jarosław Kaczyński i Krzysztof Łapiński z PiS.

W odniesieniu do poszczególnych komitetów wyborczych zostały także zestawione ekspozycje czynne (czas, kiedy ich politycy są widoczni na ekranie i wypowiadają się) oraz bierne (czas, kiedy tylko są widoczni na ekranie).

	Procent ekspozycji czynnej	Procent ekspozycji biernej	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej
Nie dotyczy	80%	20%	01:05:48	00:16:42
Bezpartyjny	73%	27%	00:12:35	00:04:46
KW PO	39%	61%	00:39:49	01:01:37
KW PiS	44%	56%	00:46:48	00:59:00
KW PSL	45%	55%	00:11:17	00:14:01
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	42%	58%	00:09:43	00:13:27
KW Partia Razem	40%	60%	00:06:51	00:10:13
KW ZL	35%	65%	00:11:59	00:22:22
KW KORWiN	40%	60%	00:07:01	00:10:35
KW Kukiz'15	44%	56%	00:07:51	00:10:03
Inne	38%	63%	00:01:09	00:01:55

Powyższe zestawienie wskazuje na wyrównane proporcje ekspozycji czynnej w grupie gości polityków (między 35 a 45 proc., z wyjątkiem małej grupy polityków bezpartyjnych, dla której ekspozycja czynna jest wyższa i wynosi 66 proc.), a także wyraźną przewagę ekspozycji czynnej komentatorów i ekspertów, co w naturalny sposób odzwierciedla logikę, podczas której to politycy są częściej obiektem komentarzy (ekspozycja bierna w charakterze ilustracji), a eksperci osobami komentującymi i wypowiadającymi się (ekspozycja czynna – wypowiedź). W zestawieniu widoczne są także łączne najwyższe czasy ekspozycji czynnej – osiągnęła je grupa ekspertów i komentatorów, a także KW PiS oraz KW PO. Czynna ekspozycja pozostałych komitetów była widoczna na dość zbliżonym poziomie, raczej nieprzekraczającym 10 minut w łącznym czasie trwania badanych audycji (z wyjątkiem grupy polityków bezpartyjnych, czyli głównie byłych prezydentów, oraz KW Zjednoczonej Lewicy).

W kolejnej tabeli prezentujemy wyniki wszystkich polityków niekandydujących w wyborach parlamentarnych, którzy uzyskali przynajmniej dwa wystąpienia w badanym materiale³.

Polityk	Afiliacja – komitet wyborczy	Frekwencja ekspozycji	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej	Stosunek ekspozycji czynnej do biernej
Andrzej Duda	Bezpartyjny	16	00:07:37	00:01:58	3,87
Donald Tusk	Bezpartyjny	9	00:00:55	00:01:41	0,54
Marcin Mastalerek	KW PiS	7	00:00:12	00:00:45	0,27
Bronisław Komorowski	Bezpartyjny	6	00:00:14	00:00:50	0,28
Radosław Sikorski	KW PO	4	00:00:01	00:00:32	0,03
Hanna Gronkiewicz-Waltz	KW PO	3	00:00:00	00:00:28	0,00
Aleksander Kwaśniewski	Bezpartyjny	2	00:00:10	00:00:21	0,48
Lena Kolarska-Bobińska	KW PO	2	00:00:00	00:00:11	0,00
Robert Biedroń	Bezpartyjny	2	00:00:23	00:00:48	0,48

W powyższej tabeli widoczna jest wysoka ekspozycja obecnego i byłych prezydentów, których wypowiedzi były cytowane w materiałach wyborczych, przy czym najwyższą względną i bezwzględną ekspozycję czynną w tej grupie uzyskał Andrzej Duda. Drugą grupą są politycy o rozpoznawalnych nazwiskach, którzy zrezygnowali z kandydowania do sejmu VIII kadencji (jak Radosław Sikorski), trzecią zaś politycy samorządowi (jak Robert Biedroń i Hanna Gronkiewicz-Waltz).

W ostatniej tabeli prezentujemy aktorów niepolityków (ekspertów i inne osoby kodowane w kategorii „nie dotyczy”). Tabela zawiera informacje o osobach, które w badanym materiale wystąpiły przynajmniej trzy razy. Pełny spis tej grupy został zawarty w aneksie do niniejszego raportu.

³ Pełna tabela ekspozycji polityków i gości bezpartyjnych znajduje się w aneksie A.

Aktor	Status ekspozycji	Frekwencja ekspozycji	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej	Stosunek ekspozycji czynnej do biernej
Jarosław Gugąła	-	10	00:01:34	00:01:06	1,42
Grzegorz Kajdanowicz	-	9	00:00:19	00:01:09	0,28
Diana Rudnik	-	8	00:00:05	00:01:02	0,08
Monika Olejnik	-	6	00:00:04	00:00:28	0,14
Bogdan Rymanowski	-	5	00:00:02	00:00:40	0,05
Dorota Gawryluk	-	5	00:01:11	00:00:26	2,73
Bartłomiej Biskup	doktor, politolog, Instytut Nauk Politycznych, UW	4	00:00:59	00:00:02	29,50
Joanna Załuska	Fundacja Batorego	4	00:01:16	00:00:09	8,44
Justyna Pochanke	-	4	00:00:00	00:00:26	0,00
Marek Migalski	doktor, politolog, były eurodeputowany	4	00:00:46	00:00:08	5,75
Olgierd Annusewicz	politolog, Uniwersytet Warszawski	4	00:01:38	00:00:03	32,67
Piotr Kraśko	-	4	00:00:00	00:00:26	0,00
Tomasz Lis	-	4	00:00:02	00:00:21	0,10
Wawrzyniec Konarski	profesor, politolog, UJ	4	00:00:41	00:00:00	Tylko czynna
Wojciech Hermeliński	przewodniczący PKW	4	00:00:50	00:00:12	4,17
Agnieszka Łukasik-Turecka	doktor, zespół ekspertów KUL	3	00:00:34	00:00:00	Tylko czynna
Beata Tokaj	szefowa Krajowego Biura Wyborczego	3	00:00:44	00:00:07	6,29
Jan Guz	Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych	3	00:00:14	00:00:10	1,40
Jan Kulczyk	biznesmen	3	00:00:00	00:01:59	0,00
Jarosław Flis	doktor, socjolog UJ	3	00:00:40	00:00:00	Tylko czynna
Krzysztof Skórzyński	dziennikarz Faktów	3	00:02:02	00:00:21	5,81
Marcin Zawistowski	scenograf	3	00:00:21	00:00:00	Tylko czynna
Piotr Duda	NSZZ "Solidarność", przewodniczący Rady Dialogu Społecznego	3	00:00:12	00:00:10	1,20
Ryszard Bugaj	profesor, Instytut Nauk Ekonomicznych, Polska Akademia Nauk	3	00:00:42	00:00:07	6,00
Zbigniew Lazar	ekspert ds. wizerunku	3	00:00:41	00:00:00	Tylko czynna

Grupami najbardziej eksponowanymi w kategorii „nie dotyczy” byli w badanej próbie:

- publicyści danej stacji komentujący materiały emitowane w głównych wydaniach serwisów informacyjnych;
- badacze – ekonomiści, politolodzy i socjolodzy;
- urzędnicy PKW i Krajowego Biura Wyborczego;
- eksperci i doradcy ds. wizerunku;
- reprezentanci organizacji pozarządowych, think-tanków oraz związków zawodowych.

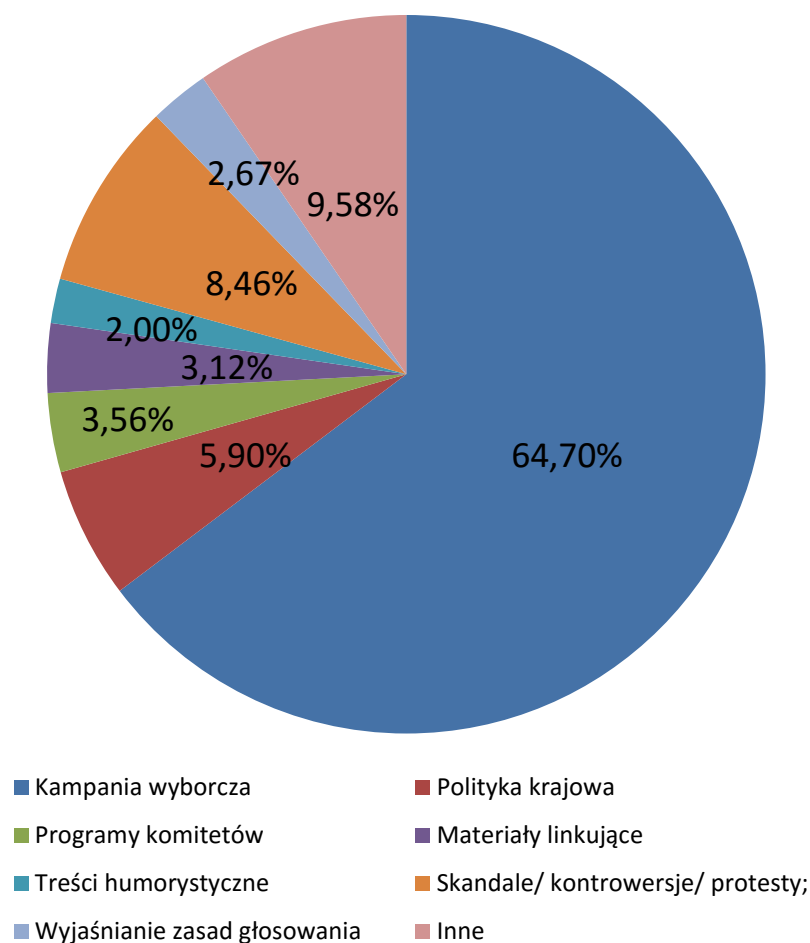
2.3. Tematyzacja dyskursu serwisów informacyjnych w okresie wyborczym

Na kolejnych stronach prezentujemy tematyzację materiałów wyemitowanych w poszczególnych wydaniach badanych serwisów informacyjnych. Zestawienia dokonano poprzez wskazanie głównych jednostek tematycznych, z których zbudowany jest każdy materiał dziennikarski w serwisie. Kryterium wydzielenia materiału dziennikarskiego zostało oparte o naturalną dynamikę audycji informacyjnej (za osobny materiał był uznawany materiał/blok materiałów reporterskich zapowiadany przez dziennikarza).

W przypadku wyborów parlamentarnych relacjonowanych w serwisach informacyjnych posłużono się ośmioelementową typologią tematów pojawiających się w materiałach wyborczych. Jej kategorie obejmowały następujące typy materiałów:

1. kampania wyborcza – działania wizerunkowe partii i komitetów wyborczych (spotkania z wyborcami, podróże po kraju, wystąpienia kandydatów, reakcje na działania kontrkandydatów), sondaże, spoty wyborcze;
2. polityka krajowa – bieżące decyzje polityczne prezentowane w kontekście kampanii wyborczej i relacje wewnątrzpartyjne;
3. programy komitetów – odwołania wprost do konkretnych decyzji, które zamierzają podjąć kandydaci, postulowanych przez nich zmian lub wyznawanych wartości;
4. materiały linkujące do innych przekazów nadawcy – wydzielone fragmenty serwisu informacyjnego będące zapowiedzią innej audycji wyborczej na antenie tej samej lub zaprzyjaźnionej stacji albo określone materiały na stronach www;
5. treści humorystyczne – wpadki w kampanii, dziwne/śmieszne spoty lub plakaty, memy i reakcje internautów;
6. skandale/kontrowersje/protesty;
7. wyjaśnianie widzom zasad głosowania, tematy dotyczące procedury wyborów;
8. inne – materiały nieujęte w pozostałych kategoriach (głównie przerywniki, wprowadzenia do materiałów reporterskich).

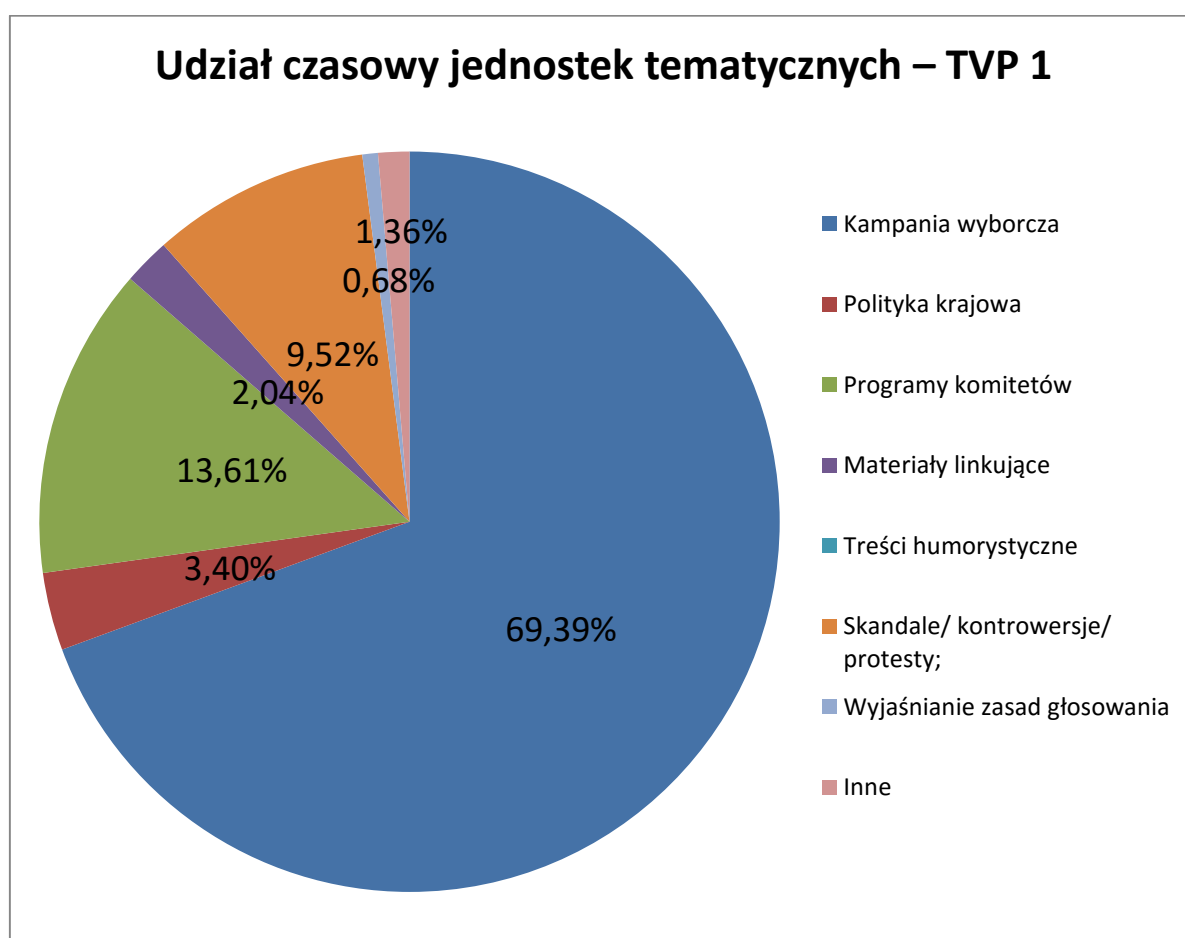
Udział czasowy jednostek tematycznych



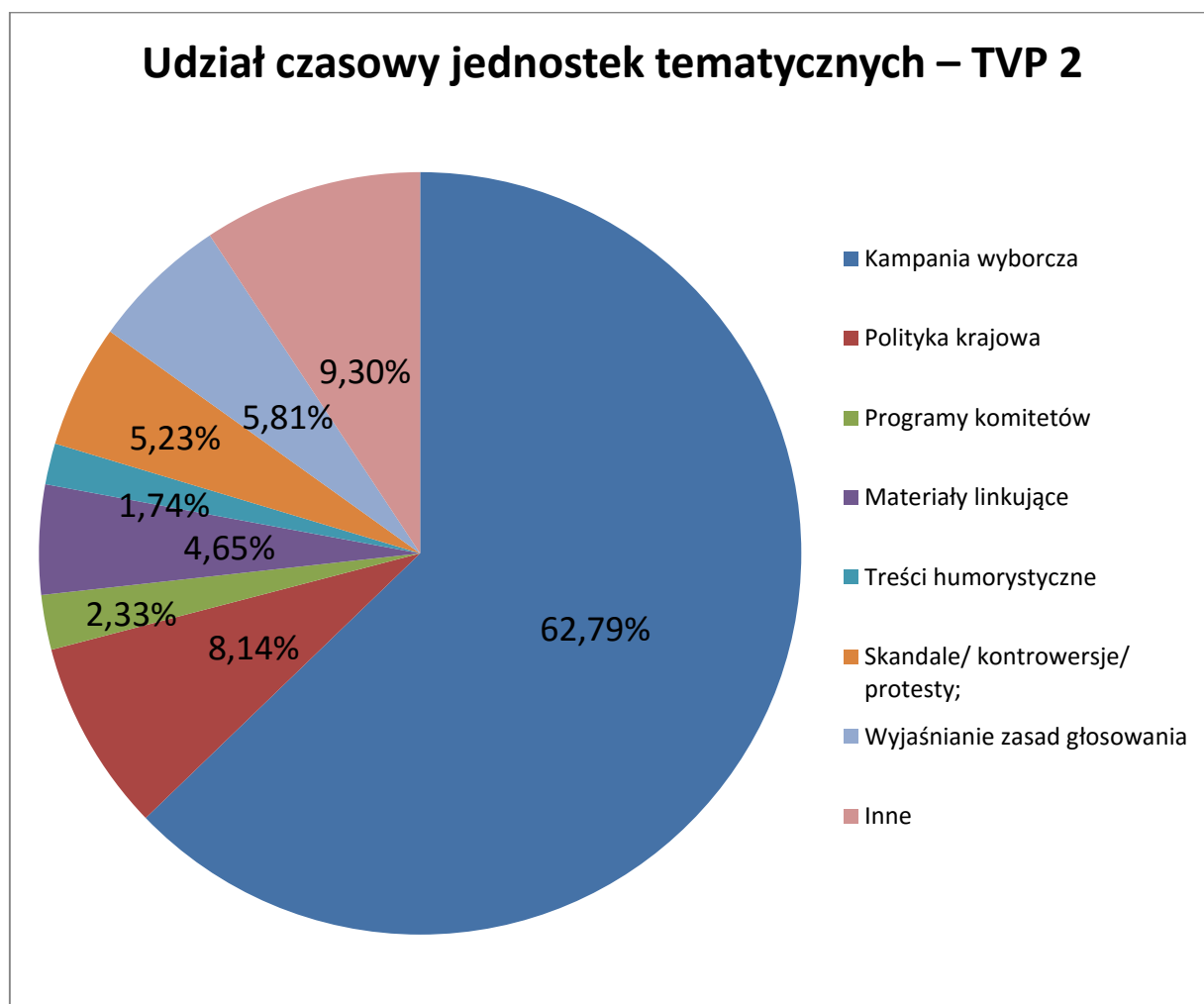
Wykres zbiorczy dla wszystkich stacji wskazuje na wysoki, podobnie jak w przypadku poprzednich kampanii wyborczych, udział tematyki związanej z prezentacją samej kampanii wyborczej (autoreferencyjność), dostarczającej relatywnie niewiele informacji na temat samych programów partii. Drugą grupą jednostek tematycznych pod względem frekwencji były elementy techniczne programu (widoczne głównie w Polsacie, TVP 2 i TV Republice), takie jak zapowiedzi materiałów w obrębie jednego wydania serwisu informacyjnego czy wątki tematycznie niezwiązane z wyborami (obecne w pozostałych stacjach, np. zapowiedź zmiany czasu). Po zmianie systemu kodowania jednostek tematycznych na bardziej szczegółowy należałoby rozważyć odliczanie tego typu kategorii materiałów z łącznego czasu trwania materiałów wyborczych. Trzecią kategorią tematyczną były informacje o skandalach i protestach związanych z wyborami, czwartą zaś krajowa tematyka polityczna. Na piątym miejscu znalazły się informacje o programach kandydatów, na szóstym materiały linkujące

pomiędzy audycjami, na siódmym zaś treści dotyczące procedury głosowania, których udział wyniósł 2,67 proc. (wobec braku takich materiałów w wyborach prezydenckich 2015 i wystąpieniu jednego materiału tego rodzaju w przypadku wyborów samorządowych 2014).

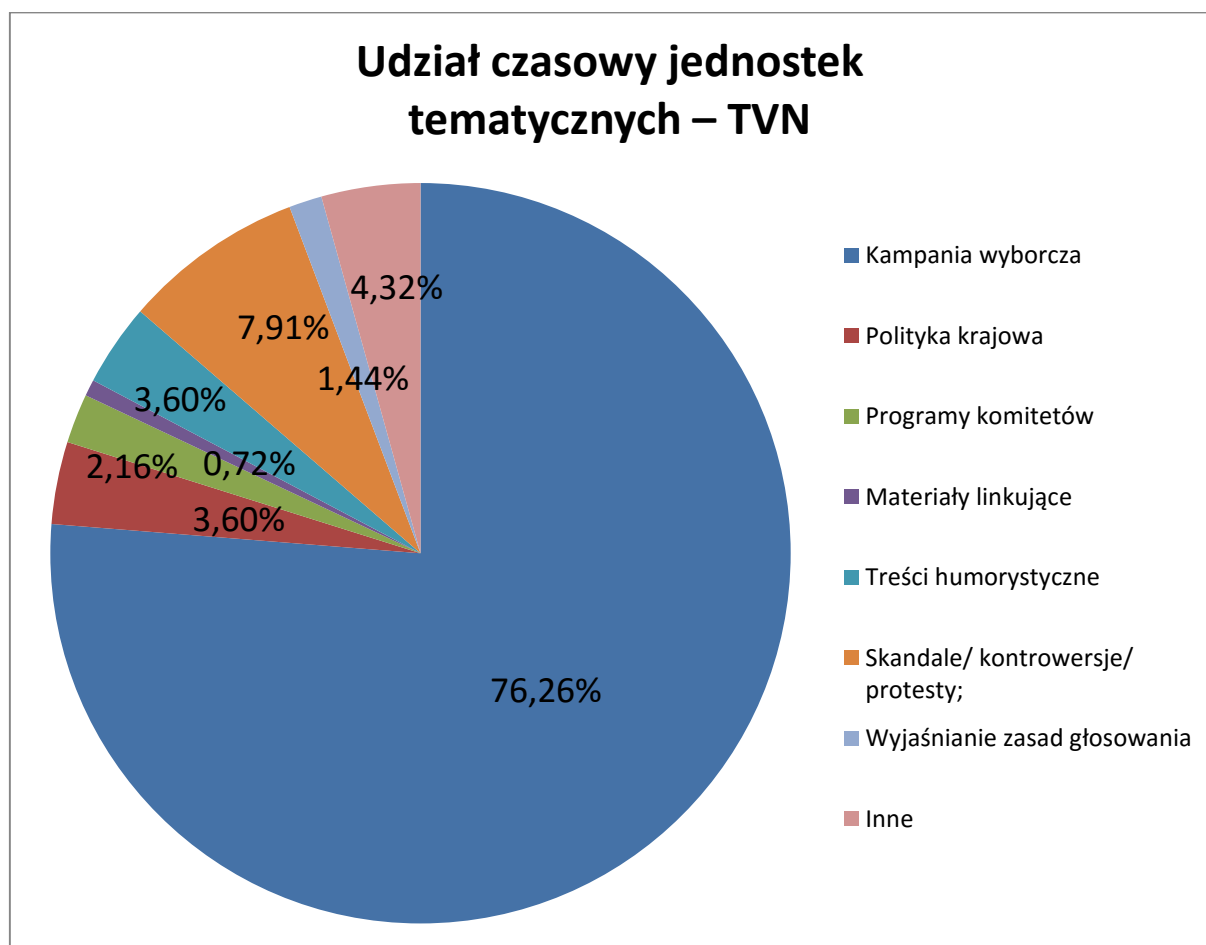
TVP 1 – Wiadomości



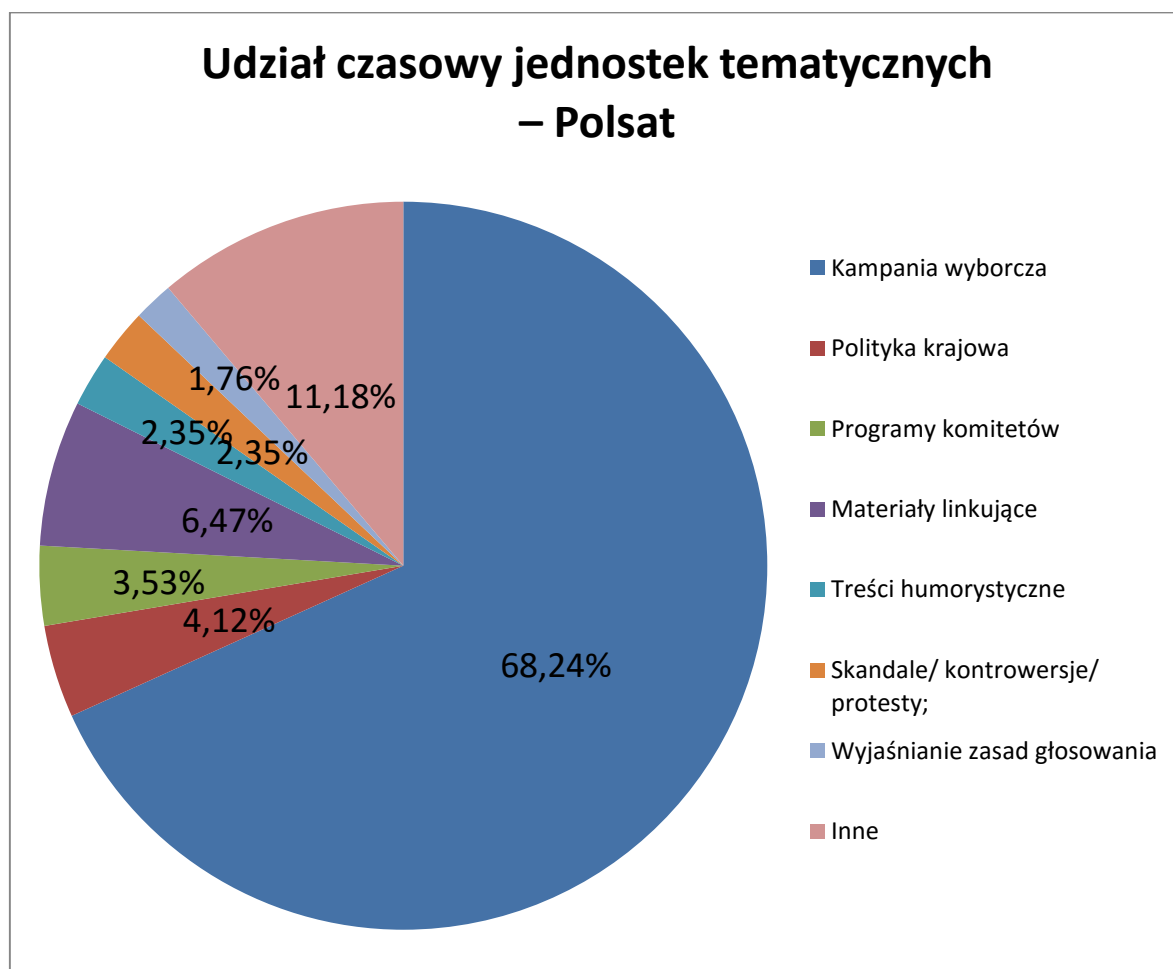
Analiza jednostek tematycznych odnotowanych dla *Wiadomości* wskazuje na przewagę ekspozycji tematyki kampanii wyborczej. Na drugim miejscu znalazły się informacje o programach poszczególnych komitetów wyborczych, a dalej skandale i kontrowersje w kampanii (problemy z organizacją debaty 19 października i nowe taśmy w aferze podsłuchowej).



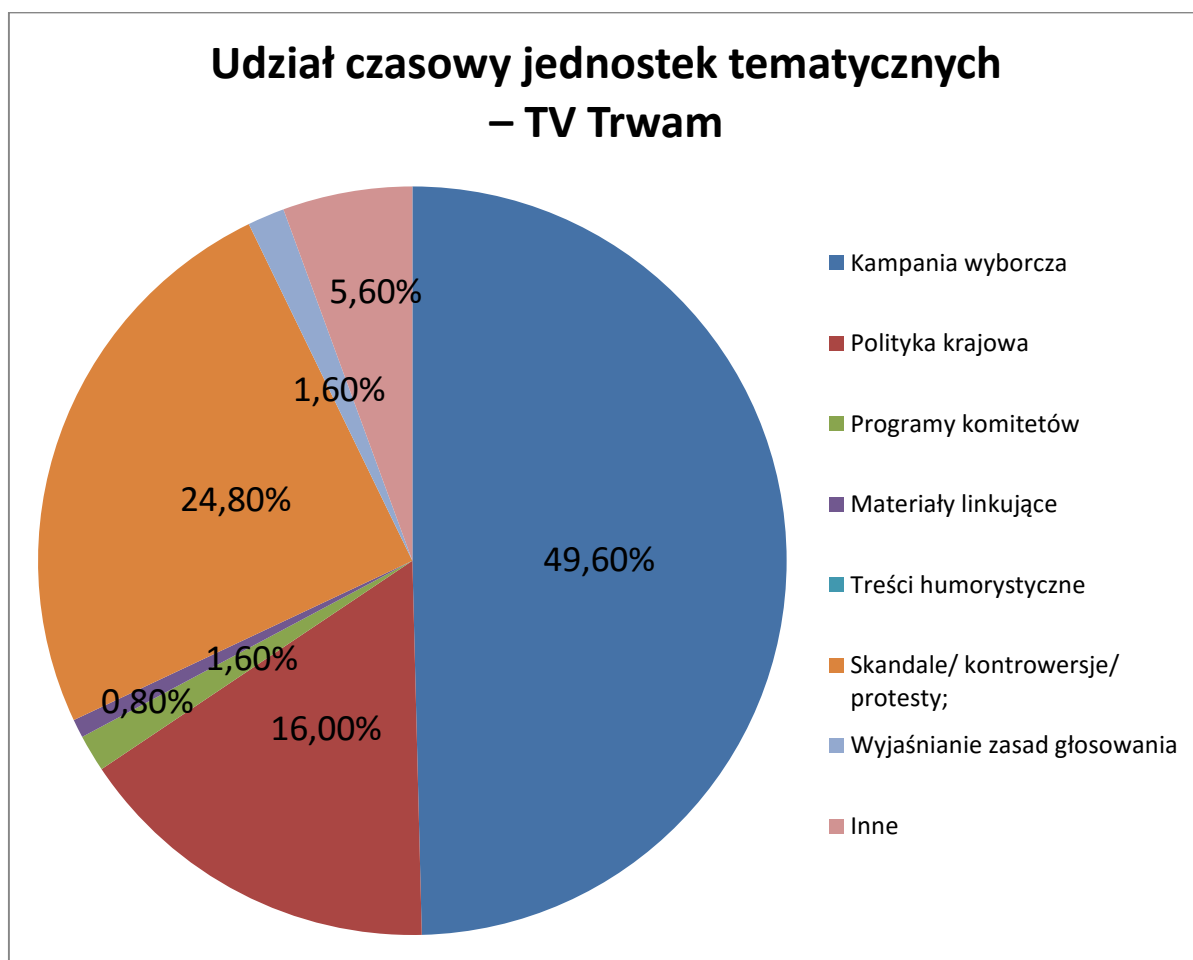
Analiza jednostek tematycznych wynotowanych w przypadku *Panoramy* wskazuje na przewagę ekspozycji tematyki kampanii wyborczej, dużą ekspozycję materiałów z kategorii „Inne” (materiały linkujące wewnątrz audycji i podsumowania materiałów reporterskich), a także wysoką ekspozycję tematów z obszaru polityki krajowej i znaczący – na tle pozostałych serwisów – udział materiałów instruktażowych, tzn. dotyczących procedury głosowania i kart wyborczych (więcej o tym w analizie jakościowej na kolejnych stronach niniejszego raportu).



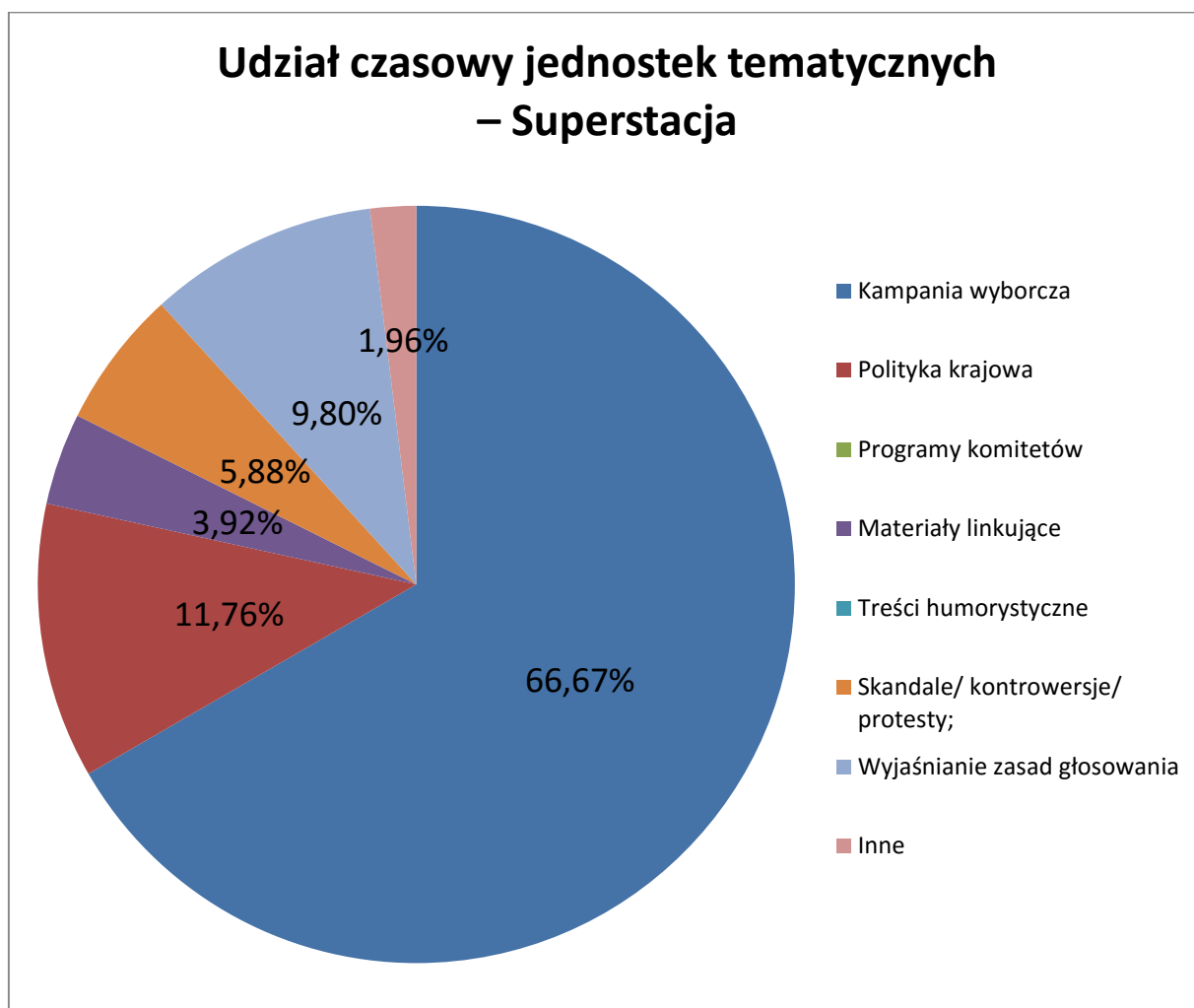
Analiza jednostek tematycznych dla *Faktów* wskazuje na przewagę ekspozycji tematyki kampanii wyborczej (największą w badanej próbie, bo aż na poziomie 76,26 proc.). Drugie miejsce zajmują materiały dotyczące skandali i kontrowersji w kampanii wyborczej (incydenty w kampanii, nowe taśmy w aferze podsłuchowej). Na trzeciej pozycji znalazły się materiały z kategorii „Inne” (głównie dotyczące krytyki układu kart do głosowania i możliwych problemów, jakie może to wywołać, niebędące jednak *sensu stricte* materiałami instruktażowymi dotyczącymi poprawnego korzystania z kart).



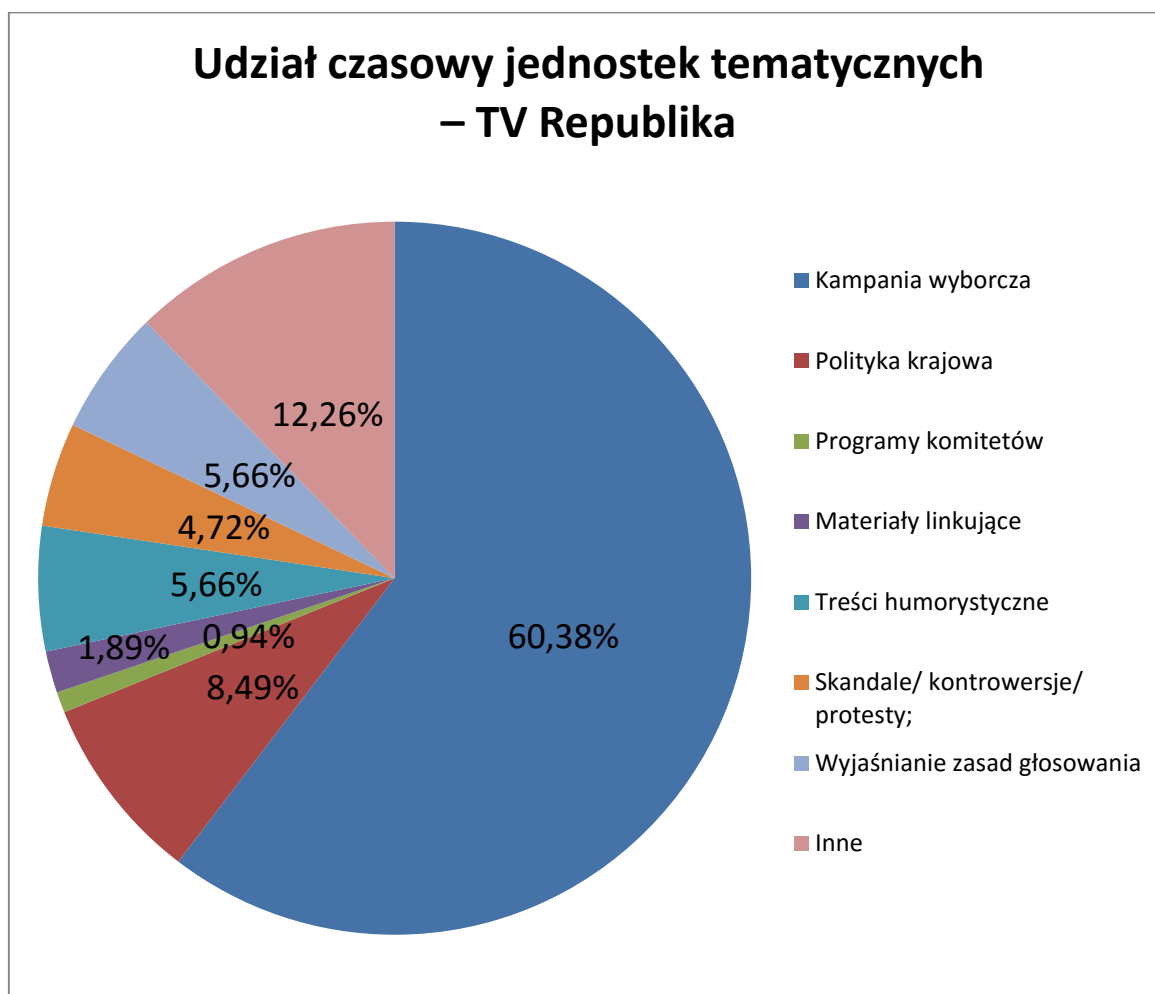
Analiza jednostek tematycznych w odniesieniu do serwisu *Wydarzenia* wskazuje na przewagę ekspozycji tematyki kampanii wyborczej na poziomie 68,24 proc., a następnie materiałów z kategorii „Inne” (11,18 proc.). Ponadto odnotowano wysoki udział materiałów linkujących do innych audycji informacyjnych (materiały zapowiadające i promujące debaty parlamentarne), a także widoczne zainteresowanie polityką krajową i kwestiami programowymi.



Analiza jednostek tematycznych wynotowanych z *Informacji dnia* wskazuje na przewagę ekspozycji tematyki kampanii wyborczej – jest to jednak najniższy udział w całej badanej próbie (49,6 proc.). W przypadku TV Trwam na uwagę zasługuje nietypowy dla tej stacji udział tematyki związanej ze skandalami (głównie protesty związkowców w kampanii wyborczej oraz nowe materiały z afery taśmowej), a także polityki krajowej – głównie w kontekście negatywnej oceny rządów Platformy Obywatelskiej.



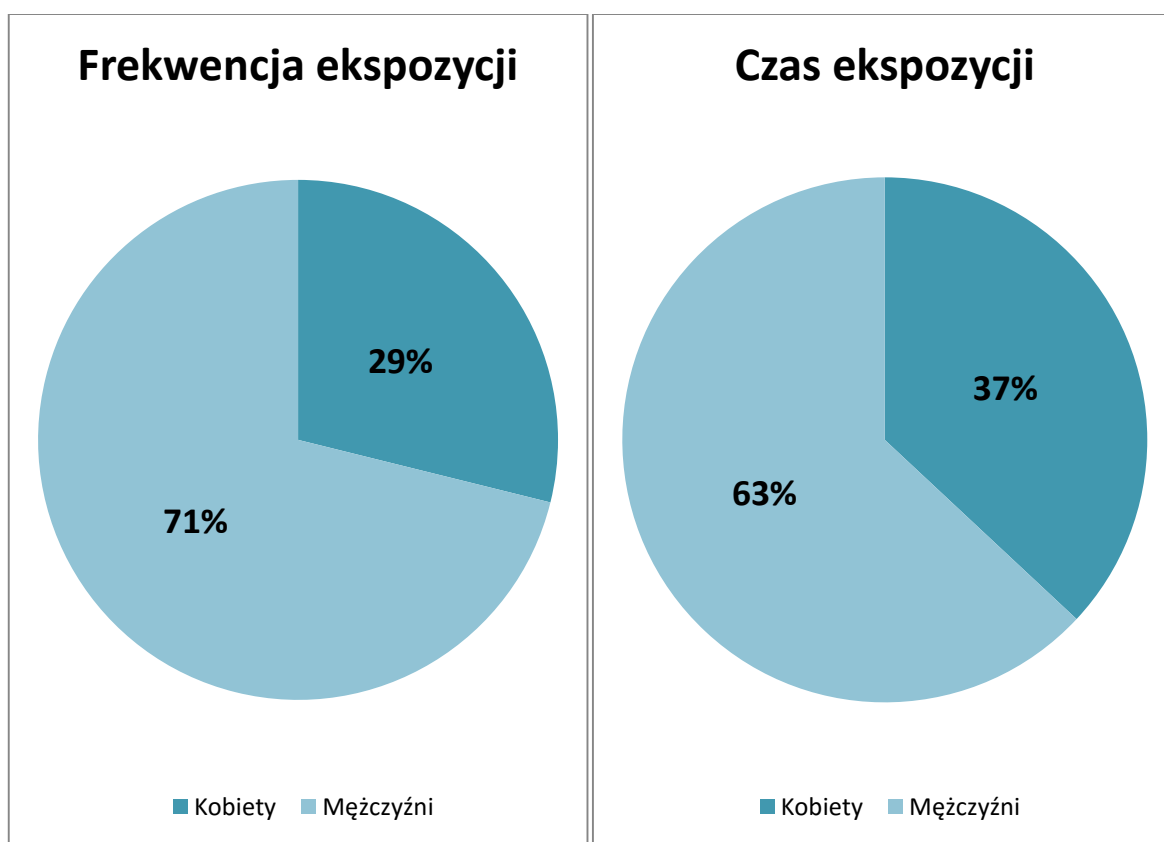
Analiza jednostek tematycznych dla *Informacji dnia* w Superstacji wskazuje na przewagę ekspozycji tematyki kampanii wyborczej (66,67 proc.), a także wysoki udział polityki krajowej i materiałów z informacjami dotyczącymi procedury głosowania (aż 9,8 proc. czasu – to obok *Panoramy i Dzisiaj* jeden z trzech wysokich wyników w tej kategorii. Ten wątek zostanie pogłębiony w dalszej części analizy jakościowej).



Analiza jednostek tematycznych, które pojawiły się w serwisie *Dzisiaj*, wskazuje na przewagę ekspozycji tematyki kampanii wyborczej – na poziomie 60,38 proc., wysoki udział materiałów wprowadzających i podsumowujących wewnątrz audycji, a także znaczące udziały polityki krajowej, treści humorystycznych w kampanii, materiałów instruktażowych dla wyborców, a także tematyki dotyczącej skandali i protestów w kampanii (kontrowersje wokół liczenia głosów, protesty związkowców oraz taśmy w aferze podsłuchowej).

2.4. Ekspozycja kobiet w badanych materiałach informacyjnych o tematyce wyborczej

W kolejnej części raportu zostaną omówione dane dotyczące ekspozycji kobiet w materiałach wyborczych emitowanych w badanych serwisach informacyjnych w ciągu siedmiu dni przed wyborami parlamentarnymi. Pierwsze istotne z punktu widzenia ich obecności w mediach zestawienie obrazuje czasowe i procentowe ekspozycje kobiet w próbie badawczej.



Po raz pierwszy w prowadzonych według tej samej metodologii monitoringach odsetek kobiet-bohatek w serwisach informacyjnych wyniósł prawie 29 proc. w przypadku frekwencji ekspozycji (22 proc. w drugiej turze kampanii prezydenckiej) i 37 proc. w przypadku czasu (15 proc. w drugiej turze kampanii prezydenckiej). Ta sytuacja – w zestawieniu z kolejnymi tabelami – zdaje się potwierdzać, że wybór kobiet na liderki trzech największych komitetów wyborczych (PiS, PO i Zjednoczona Lewica) silnie koreluje ze zwiększoną ekspozycją kobiet w badanych materiałach. Trzeba jednak zaznaczyć, że to właśnie te trzy liderki są w ogromnej części odpowiedzialne za wzrost

udziałów kobiet w ekspozycji frekwencyjnej oraz czasowej. Jeśliby zadać pytanie, czy fakt prowadzenia kampanii trzech największych komitetów wyborczych przez kobiety wpłynął w ogóle na ekspozycję kobiet (innych) w serwisach informacyjnych w ostatnim tygodniu przed wyborami, to odpowiedź byłaby negatywna, co pokazuje poniższa tabela i wyraźne różnice w czasie ekspozycji kobiet znajdujących się poza pierwszą trójką.

W kolejnych tabelach, z racji niewielkiej łącznej liczby kobiet-polityczek i innych, prezentujemy syntetycznie wszystkie informacje dotyczące ich ekspozycji w badanych serwisach informacyjnych w okresie wyborczym.

Polityczka	Afiliacja	Frekwencja ekspozycji	Ekspozycja czynna	Ekspozycja bierna	Stosunek ekspozycji czynnej do biernej
Ewa Kopacz	KW PO	88	00:20:57	00:34:53	0,60
Beata Szydło	KW PiS	81	00:16:26	00:31:21	0,52
Barbara Nowacka	KW ZL	58	00:07:40	00:14:22	0,53
Joanna Mucha	KW PO	22	00:02:25	00:02:06	1,15
Małgorzata Kidawa-Błońska	KW PO	21	00:00:48	00:02:55	0,27
Elżbieta Witek	KW PiS	16	00:02:14	00:02:32	0,88
Marcelina Zawisza	KW Partia Razem	9	00:00:38	00:01:00	0,63
Hanna Gronkiewicz-Waltz	KW PO	3	00:00:00	00:00:28	0,00
Iwona Śledzińska-Katarasińska	KW PO	3	00:00:09	00:00:22	0,41
Agnieszka Pomaska	KW PO	2	00:00:01	00:00:34	0,03
Ilona Antoniszyn-Klik	KW PSL	2	00:00:18	00:00:04	4,50
Izabela Maciuszek	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	2	00:00:01	00:00:22	0,05
Justyna Szpanowska	KW Partia Razem	2	00:00:18	00:00:00	Tylko czynna
Krystyna Pawłowicz	KW PiS	2	00:00:00	00:00:09	0,00
Marzena Machałek	KW PiS	2	00:00:35	00:00:00	Tylko czynna
Andżelika Możdżanowska	KW PSL	2	00:00:17	00:00:10	1,70
Agnieszka Rupniewska	KW ZL	1	00:00:07	00:00:02	3,50
Aleksandra Ślusarek	KW PiS	1	00:00:16	00:00:00	Tylko czynna
Anna Bańkowska	KW ZL	1	00:00:00	00:00:05	0,00
Anna Maria Anders	KW PiS	1	00:00:10	00:00:07	1,43
Anna Raca	KW PO	1	00:00:00	00:00:04	0,00
Barbara Kudrycka	KW PO	1	00:00:00	00:00:08	0,00

Beata Kempa	KW PiS	1	00:00:58	00:00:00	Tylko czynna
Dorota Stalińska	KW PSL	1	00:00:16	00:00:09	1,78
Edyta Żyła	KW PiS	1	00:00:00	00:00:04	0,00
Elżbieta Bieńkowska	KW PO	1	00:00:00	00:00:08	0,00
Elżbieta Seredyn	KW PSL	1	00:00:00	00:00:14	0,00
Ewa Dembek	KW PO	1	00:00:00	00:00:05	0,00
Joanna Kluzik-Rostkowska	KW PO	1	00:00:00	00:00:08	0,00
Joanna Senyszyn	KW ZL	1	00:00:00	00:00:02	0,00
Joanna Staniszkis	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	1	00:00:14	00:00:09	1,56
Krystyna Szumilas	KW PO	1	00:00:00	00:00:08	0,00
Lena Kolarska-Bobińska	KW PO	1	00:00:00	00:00:08	0,00
Magdalena Merta	KW PiS	1	00:00:11	00:00:00	Tylko czynna
Paulina Piechna-Więckiewicz	KW ZL	1	00:00:02	00:00:01	2,00
Teresa Piotrowska	KW PO	1	00:00:00	00:00:08	0,00
Wanda Nowicka	KW ZL	1	00:00:00	00:00:05	0,00
Wioletta Czech	KW PiS	1	00:00:04	00:00:00	Tylko czynna

Bohaterka	Sposób przedstawienia	Frekwencja ekspozycji	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej	Stosunek ekspozycji czynnej do biernej
Diana Rudnik	-	7	00:00:00	00:00:35	0,00
Monika Olejnik	-	6	00:00:04	00:00:28	0,14
Dorota Gawryluk	-	5	00:01:11	00:00:26	2,73
Joanna Załuska	dyrektor programu <i>Masz głos, masz wybór</i> , Fundacja im. Stefana Batorego	4	00:01:16	00:00:09	8,44
Justyna Pochanke	-	4	00:00:00	00:00:26	0,00
Beata Tokaj	szefowa Krajowego Biura Wyborczego	3	00:00:44	00:00:07	6,29
Agnieszka Łukasik-Turecka	doktor, politolog, Katedra Teorii Polityki KUL	2	00:00:21	00:00:00	Tylko czynna
Anna Materska-Sosnowska	politolog, Uniwersytet Warszawski	2	00:00:20	00:00:00	Tylko czynna
Małgorzata Starczewska-Krzysztozek	główna ekonomistka Konfederacji Lewiatan	2	00:00:25	00:00:03	8,33
Agnieszka Zaręba	doktor, Zespół Ekspertów KUL	1	00:00:20	00:00:00	Tylko czynna
Beata Kurs	osoba słabosłysząca	1	00:00:23	00:00:01	23,00

Bogusława Reszko-Szydłowska	pielęgniarka z Zachodniopomorskiego	1	00:00:12	00:00:05	2,40
Dagmara Pakulska	grafik	1	00:00:15	00:00:00	Tylko czynna
Danuta Romanowska	Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w szpitalu w Jeleniej Górze	1	00:00:20	00:00:00	Tylko czynna
Danuta Zerd	pracownik obsługi w jeleniogórskim szpitalu	1	00:00:16	00:00:00	Tylko czynna
Dorota Piontek	profesor, politolog, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza	1	00:00:05	00:00:00	Tylko czynna
Ewa Nowak	Stowarzyszenie Górniczych Wdów	1	00:00:14	00:00:04	3,50
Halina Frąckowiak	piosenkarka	1	00:00:00	00:00:06	0,00
Jadwiga Staniszkis	-	1	00:00:00	00:00:06	0,00
Joanna Skrzypczyńska	doktor, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	1	00:00:14	00:00:00	Tylko czynna
Joanna Wrześniewska-Sieger	-	1	00:00:41	00:00:00	Tylko czynna
Karolina Dobrowolska	Instytut Ordo Iuris	1	00:00:26	00:00:00	Tylko czynna
Katarzyna Jaksik-Lędwik	mieszkanek Bytomia	1	00:00:09	00:00:00	Tylko czynna
Katarzyna Kolenda-Zaleska	Warszawa	1	00:00:39	00:00:05	7,80
Katarzyna Niewiadomska-Węgrzyniak	NSZZ „Solidarność”	1	00:00:08	00:00:00	Tylko czynna
Magda Szerszeniewski	uczennica gimnazjum z Warszawy	1	00:00:04	00:00:00	Tylko czynna
Magdalena Korzekwa-Kaliszuk	-	1	00:00:23	00:00:00	Tylko czynna
Magdalena Trojanowska	szefowa inicjatywy „Stop seksualizacji naszych dzieci”	1	00:00:25	00:00:00	Tylko czynna
Małgorzata Niezabitowska	rzecznik prasowy rządu Tadeusza Mazowieckiego	1	00:00:09	00:00:00	Tylko czynna
Małgorzata Sadurska	-	1	00:00:00	00:00:02	0,00
Marcelina Zawisza	-	1	00:00:03	00:00:00	Tylko czynna
Maria Salzman	Stowarzyszenie Falun Dafa	1	00:00:08	00:00:00	Tylko czynna
Teresa Stankiewicz-Podhorecka	krytyk teatralny	1	00:00:33	00:00:00	Tylko czynna

Proporcja częstotliwości i czasu ekspozycji różnych grup bohaterek wydaje się w mocny sposób potwierdzać hipotezę o kluczowym wpływie doboru kobiet jako liderek partii na wysoką ekspozycję kobiet – w zasadzie całą nadwyżkę w ekspozycji kobiet w stosunku do wyborów prezydenckich można przypisać trzem kobietom – Beacie Szydło, Ewie Kopacz i Barbarze Nowackiej, a także grupie wyrazistych polityczek PO oraz PiS – Joannie Musze, Małgorzacie Kidawie-Błońskiej oraz Elżbiecie Witek.

2.5. Dodatkowe wskaźniki dotyczące bezstronności i wyważenia w serwisach informacyjnych

Poza pogłębioną analizą jakościową na potrzeby monitoringu serwisów informacyjnych zostały obliczone dodatkowe, autorskie wskaźniki obrazujące wybrane aspekty bezstronności i wyważenia.

Pierwszym z takich wskaźników jest indeks wyważenia w stosunku do polityków poszczególnych komitetów wyborczych. Wskaźnik ten był obliczany na dyferencjale od -3 (nastawienie skrajnie nieprzychylnie) do +3 (nastawienie skrajnie przychylne), a następnie został zagregowany według stacji oraz komitetów wyborczych.

Średnie nacechowanie werbalne w stosunku do aktora na skali dyferencjalnej od -3 (skrajnie nieprzychylnie) do 3 (skrajnie przychylne)							
	Polsat	Super-stacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
KW PO	-0,09	0,00	-1,18	-1,19	0,15	-0,03	-0,05
KW PiS	-0,38	0,00	0,70	0,26	-0,57	-0,11	-0,15
Nie dotyczy	0,00	0,00	0,00	-0,04	0,19	0,00	0,12
Bezpartyjny	-0,13	0,00	0,00	-0,20	-0,11	0,00	-0,25
KW PSL	0,05	0,00	-0,40	-1,00	-0,52	0,00	0,00
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	0,00	-0,17	-0,67	-1,00	-0,21	0,00	0,09
KW Partia Razem	0,43	-0,33	0,00	-0,50	0,00	0,00	0,15
KW ZL	0,00	0,00	-0,14	-0,54	-0,14	0,00	0,00
Inne	-0,33	0,00	0,00	-2,00	1,00	0,00	0,00
KW KORWiN	0,00	-0,50	0,00	0,00	0,08	-0,18	-0,06
KW Kukiz'15	0,10	-0,67	-0,50	-0,25	-0,27	-0,08	-0,30

Wyraźnie wychylone wartości dla powyższego wskaźnika odnotowano w przypadku:

- KW PO (wychylenia *in minus* w TV Republika oraz TV TRWAM);
- KW PiS (wychylenia *in plus* w TV Republika oraz TV Trwam oraz *in minus* w TVN);
- KW PSL (wychylenia *in minus* w TV Trwam oraz TVN);
- KW Nowoczesna Ryszarda Petru (wychylenie *in minus* w TV Republika i TV Trwam);
- KW Partia Razem (wychylenie *in plus* w Polsacie, wychylenie *in minus* TV Trwam);

- KW KORWiN oraz KW Kukiz'15 (wychylenie *in minus* w Superstacji);
- grupa polityków „innych” (przeważnie Donald Tusk – kodowany jako reprezentant Europejskiej Partii Ludowej) – wyraźnie negatywna ocena w TV Trwam oraz pozytywna w TVN.

Wskaźnik ten w ciekawy sposób różnicuje badane stacje, ujawniając strukturę preferencji wobec poszczególnych partii dostrzegalną na poziomie języka i doboru określeń nacechowanych.

Drugim parametrem, jaki chcielibyśmy omówić, jest nacechowanie w ekspozycji wizualnej aktorów w serwisach informacyjnych. Parametr ten odzwierciedla wydźwięk graficznej strony audycji, a więc ilustracji i zdjęć dobieranych jako treść emitowanych materiałów wideo. Wydźwięk ten może być korzystny lub nie z perspektywy konkretnego aktora (np. niekorzystne ujęcie, prezentacja w ośmieszającym lub deprecjonującym kontekście). Skala dyferencjalna obejmuje przedział od -2 do +2, gdzie koderzy sygnalizowali możliwość wystąpienia nacechowanego kontekstu wizualnego, a także stany skrajne: -3 i 3 pkt, w przypadku których przeprowadzano dodatkową analizę jakościową i ilościową sytuacji rażąco naruszającej standardy rzetelności dziennikarskiej (zostały one szerzej omówione w części jakościowej raportu).

Średnie nacechowanie wizualne w stosunku do gościa oceniane na dyferencjale od -3 (skrajnie nieprzychylnie) do 3 (skrajnie przychylnie)							
	Polsat	Superstacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
KW PO	-0,20	-0,03	-1,23	-0,69	0,41	-0,10	-0,15
KW PiS	-0,35	-0,41	0,75	0,34	-0,32	-0,39	-0,13
Nie dotyczy	0,00	0,00	0,00	0,00	0,30	-0,05	0,06
Bezpartyjny	-0,13	-0,25	0,00	-0,20	0,33	0,00	0,00
KW PSL	0,00	0,00	-0,20	-0,60	0,10	0,00	-0,20
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	0,00	-0,33	-0,67	-0,33	-0,14	-0,18	0,27
KW Partia Razem	0,29	-0,33	-0,50	-0,75	0,06	-0,31	-0,08
KW ZL	-0,06	-0,09	0,00	-0,92	0,05	0,00	0,05
Inne	0,00	0,00	0,00	-1,00	1,00	0,00	0,33
KW KORWiN	-0,13	-0,17	0,00	0,00	0,00	-0,27	0,06
KW Kukiz'15	0,10	0,00	-0,33	0,00	-0,09	-0,25	-0,40

Powyższe zestawienie wskazuje na wzorzec nacechowania zasadniczo spójny na poziomie wizualnym ze wzorcem odchyleń na poziomie języka:

- KW PO (wychylenia *in minus* w TV Republika oraz TV TRWAM, *in plus* w przypadku TVN);
- KW PiS (wychylenia *in plus* w TV Republika oraz TV Trwam, *in minus* w pozostałych stacjach – z wyjątkiem TVP 2);
- KW PSL (wychylenie *in minus* w TV Trwam);
- KW Nowoczesna Ryszarda Petru (wychylenie *in minus* w Superstacji, TV Republika i TV Trwam);
- KW Partia Razem (wychylenie *in minus* w przypadku TV Republika, TV Trwam oraz TVP 1);
- KW Zjednoczona Lewica (wychylenie *in minus* w TV Trwam);
- KW Kukiz'15 (wychylenie *in minus* w TV Republika oraz TVP 2);
- Grupa polityków „innych” (przeważnie Donald Tusk – kodowany jako reprezentant Europejskiej Partii Ludowej) – wyraźnie negatywna ocena w TV Trwam oraz pozytywna w TVN.

Trzecim wskaźnikiem po raz pierwszy obliczanym w tym badaniu była swoboda wypowiedzi gościa, składana ze wskaźnika najdłuższej wypowiedzi w materiale wyborczym kodowanego w zakresie od 0 do 3 punktów według skali:

- 0 – brak wypowiedzi;
- 1 – wypowiedź od 0 do 3 sek.;
- 2 – wypowiedź od 3 do 8 sek.;
- 3 – wypowiedź powyżej 8 sek.

Wskaźnik ten obrazuje dla każdego wystąpienia polityka maksymalny czas trwania jego nieprzerwanej wypowiedzi w badanym materiale, a więc z założenia przyjmuje, po uśrednieniu dla każdej partii, wartości skrajne, kiedy jej politycy otrzymują często możliwość swobodnych, długich wypowiedzi w badanych audycjach.

Średnie wartości tego wskaźnika dla każdej stacji zostały zważone poprzez łączny czas ekspozycji, a następnie zaprezentowane za pomocą jakościowej skali sygnalizującej dwie interesujące z punktu widzenia analizy sytuacje:

- wysokiej ekspozycji partii i wysokiej wartości wskaźnika najdłuższej wypowiedzi – kiedy partia jest mocno eksponowana i jednocześnie jej przedstawiciele mają dużą swobodę wypowiedzi w badanych audycjach (dużo długich wypowiedzi) (kodowaną symbolami ●■);
- niskiej ekspozycji partii i wysokiej wartości wskaźnika najdłuższej wypowiedzi – kiedy partia jest nisko eksponowana, ale jednocześnie jej przedstawiciele mają dużą swobodę wypowiedzi w badanych audycjach (dużo długich wypowiedzi) (kodowaną symbolami ○■);

Dane zostały przedstawione za pomocą symboli:

- ekspozycja czasowa partii na poziomie powyżej średniej dla stacji;
- ekspozycja czasowa partii na poziomie poniżej średniej dla stacji;
- wskaźnik najdłuższej wypowiedzi na poziomie powyżej jednego odchylenia standardowego powyżej średniej dla stacji;
- wskaźnik najdłuższej wypowiedzi na poziomie poniżej jednego odchylenia standardowego poniżej średniej dla stacji.

	Polsat	Super- stacja	TV Republika	TV Trwam	TVN 24	TVP 1	TVP 2
KW PO	●■	●□	●	●	●	●	●
KW PiS	●	●□	●	●■	●	●	●
Nie dotyczy	●	●■	●	●■	●	●■	●
Bezpartyjny	○□	○	○■	○■	○	○□	○□
KW PSL	●	○	○	○	○	○	○■
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	○	○■	○	○	○	○■	○■
KW Partia Razem	○	○	□	○	○	○	○
KW ZL	○	●	○	○□	●	●□	○
Inne	○	○■	○■	○■	○■	○■	○
KW KORWiN	○	○	○	○	○	○□	○
KW Kukiz'15	○	○	○	○	○	○	○

Zestawienie wyników tego złożonego wskaźnika jakościowego pokazuje szereg interesujących sytuacji. Po pierwsze, dowodzi, że rzadka jest sytuacja, kiedy przy dużej ekspozycji partii udaje się uniknąć rozdrobnienia wypowiedzi jej przedstawicieli (zielone pola). Ma to miejsce w zasadzie wyłącznie w przypadku grupy komentatorów i

ekspertów, a także dwukrotnie w przypadku innych partii – dla PO w przypadku Polsatu oraz dla PiS w TV Trwam. Częstsza, ale bynajmniej nie powszechna jest sytuacja, kiedy to przedstawiciele mniejszych grup gości dostają okazję do stosunkowo długich, niezakłóconych wypowiedzi. W zasadzie poza marginalną grupą polityków partii z kategorii „Inne” (głównie ekspozycja Donalda Tuska kodowanego jako przedstawiciela Europejskiej Partii Ludowej) zachodzi to w przypadku polityków bezpartyjnych (*de facto* prezydenta Andrzeja Dudy) w TV Republice oraz TV Trwam, a także dość często w przypadku KW Nowoczesna Ryszarda Petru (w Superstacji oraz TVP 1 i TVP 2).

Powyższe zestawienie prezentuje także duże zróżnicowanie stylu ekspozycji między poszczególnymi stronnictwami politycznymi, które dodatkowo nie wydaje się prezentować jednego spójnego wzorca – zwłaszcza w przypadku mniejszych partii politycznych widoczne jest duże zróżnicowanie wzorców ekspozycji. Porównanie na przykład KW Kukiz'15 z Nowoczesną Ryszarda Petru wskazuje, że istnieją prawdopodobnie czynniki charakterystyczne dla zachowania reprezentantów danej partii, które powodują zróżnicowanie w ekspozycji w serwisach informacyjnych.

Na kolejnych stronach prezentujemy analizę pod kątem czterech relacji, w jakich wypowiedź dziennikarza może pozostawać w stosunku do wypowiedzi gościa:

- rozwinięcia i pogłębienia wypowiedzi;
- negacji sensu wypowiedzi;
- zmiany tematu wypowiedzi;
- przeramowania wypowiedzi.

Wszystkie relacje zostały zakodowane na skali:

- 0 – brak relacji;
- 1 – zauważalna relacja;
- 2 – bardzo wyraźna relacja między wypowiedzią gościa a głosem z offu/komentarzem reportera.

Po prezentacji czterech tabel szczegółowych omówimy wszystkie cztery relacje w formie syntetycznej tabeli z wynikami.

Relacja rozwinięcia wypowiedzi aktora							
	Polsat	Super-stacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
KW PO	0,55	0,08	0,79	0,35	0,52	0,12	0,39
KW PiS	0,41	0,29	0,83	1,04	0,84	0,04	0,35
Nie dotyczy	0,17	0,00	0,27	0,69	0,33	0,12	0,77
Bezpartyjny	0,17	0,00	0,67	0,29	1,00	0,00	2,00
KW PSL	0,60	0,33	0,60	0,00	0,73	0,08	0,75
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	0,54	0,00	0,33	2,00	0,44	0,20	0,70
KW Partia Razem	0,60	0,00	0,00	0,33	0,75	0,08	0,67
KW ZL	0,59	0,17	0,17	1,00	0,52	0,08	0,43
Inne	0,33	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	1,00
KW KORWiN	0,43	0,00	0,40	1,00	0,13	0,00	0,36
KW Kukiz'15	0,40	0,00	0,25	1,00	0,33	0,00	0,33

Relacja negacji wypowiedzi aktora							
	Polsat	Super-stacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
KW PO	0,09	0,00	0,84	0,24	0,13	0,04	0,00
KW PiS	0,06	0,00	0,00	0,00	0,49	0,04	0,00
Nie dotyczy	0,00	0,07	0,00	0,03	0,00	0,00	0,00
Bezpartyjny	0,00	0,00	0,00	0,00	0,50	0,00	0,00
KW PSL	0,10	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	0,00	0,00	0,00	0,00	0,22	0,00	0,00
KW Partia Razem	0,00	0,33	0,00	0,00	0,00	0,15	0,00
KW ZL	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
Inne	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
KW KORWiN	0,14	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
KW Kukiz'15	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,11	0,00

Relacja abstrahowania i zmiany tematu wypowiedzi aktora							
	Polsat	Super-stacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
KW PO	0,03	0,00	0,21	0,18	0,11	0,00	0,00
KW PiS	0,00	0,00	0,11	0,00	0,37	0,00	0,04
Nie dotyczy	0,06	0,00	0,00	0,03	0,06	0,00	0,00
Bezpartyjny	0,00	0,00	0,00	0,00	0,67	0,00	0,00
KW PSL	0,10	0,00	0,20	0,00	0,00	0,00	0,08
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	0,08	0,00	0,00	1,00	0,00	0,20	0,00
KW Partia Razem	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
KW ZL	0,12	0,00	0,17	0,00	0,19	0,08	0,00
Inne	0,33	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
KW KORWiN	0,00	0,00	0,40	0,00	0,00	0,00	0,00
KW Kukiz'15	0,10	0,00	0,25	0,00	0,00	0,11	0,00

Relacja przeramowania wypowiedzi aktora							
	Polsat	Superstacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
KW PO	0,03	0,33	0,16	0,18	0,23	0,15	0,00
KW PiS	0,03	0,14	0,00	0,00	0,49	0,09	0,08
Nie dotyczy	0,03	0,00	0,00	0,11	0,00	0,00	0,06
Bezpartyjny	0,00	0,50	0,00	0,00	0,17	0,00	0,00
KW PSL	0,05	0,00	0,20	1,00	0,18	0,00	0,25
KW Nowoczesna Ryszarda Petru	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,10	0,10
KW Partia Razem	0,00	0,33	0,00	0,00	0,25	0,00	0,00
KW ZL	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,07
Inne	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
KW KORWiN	0,00	0,00	0,00	0,00	0,13	0,00	0,09
KW Kukiz'15	0,00	0,00	0,00	1,00	0,33	0,22	0,17

W kolejnej tabeli syntetyzujemy obserwacje dla wszystkich czterech wskaźników, uwzględniając wyraźne sytuacje (wartości > (średniej + jedno odchylenie standardowe) dla każdego wskaźnika).

	Polsat	Superstacja	TV Republika	TV Trwam	TVN	TVP 1	TVP 2
KW PO		Przeramowanie	Negacja	Negacja			
KW PiS					Negacja, Zmiana tematu, przeramowanie		
Nie dotyczy							
Bezpartyjny		Przeramowanie			Pogłębienie, negacja, Zmiana tematu		Pogłębienie
KW PSL				Przeramowanie			
KW Nowoczesna Ryszarda Petru				Pogłębienie, Zmiana tematu	Negacja		
KW Partia Razem		Negacja, przeramowanie					
KW ZL				Pogłębienie			
Inne	Zmiana tematu						Pogłębienie
KW KORWiN			Zmiana tematu	Pogłębienie			
KW Kukiz'15			Zmiana tematu	Pogłębienie, przeramowanie	Przeramowanie		

Powyższe zestawienie wskazuje na relatywnie najgęstszy sieć działań zmieniających i pogłębiających znaczenia wypowiedzi gości w TV Trwam oraz TVN. W przypadku tej pierwszej stacji najczęściej notowane było przeramowanie kontekstu wypowiedzi gościa, a także pogłębienie i wzbogacenie o dodatkowe wątki, z kolei w TVN równo eksponowane były: negacja wypowiedzi, zmiana jej tematu oraz przeramowanie. Wcześniejsze tabele dowodzą, że relatywnie najwyraźniej występują relacje pogłębienia wypowiedzi bohatera audycji, nieco rzadziej przeramowania i zmiany tematu, a najrzadziej bezpośrednia negacja wypowiedzi aktora w serwisie informacyjnym. Bazując na powyższym zestawieniu, można w nim wyróżnić cztery częściowo zachodzące na siebie grupy stacji:

- stacje unikające wchodzenia przez dziennikarza w bardziej złożone relacje znaczeniowe z wypowiedzią gościa, ewentualnie pogłębiające/okazjonalnie zmieniające temat jego wypowiedzi (Polsat, TVP 1, TVP 2);
- stacje poszerzające/zmieniające/ przeramowujące wypowiedzi części gości (Superstacja, TV Republika);
- stacje o możliwym do wyróżnienia profilu nacechowania wobec konkretnych partii (TVN wobec PiS, TV Trwam wobec PO, TV Republika wobec PO);
- stacje pogłębiające i rozszerzające analitycznie wypowiedzi gości (TV Trwam oraz TVP 2).

Pomocniczą miarą zrozumiałości tekstu (obok nacechowania kodowanego w sposób jakościowy) był tzw. indeks mglistości⁴, czyli miara opracowana przez Amerykanina Roberta Gunninga i używana do oceny złożoności różnego rodzaju tekstów (od informacji prasowych i tekstów marketingowych, aż po teksty dziennikarskie i prawne)⁵. Wszystkie wypowiedzi dziennikarzy-prowadzących dane wydanie serwisu informacyjnego wygłaszane w czasie między materiałami reporterskimi zostały spisane w formie transkrypcji, następnie pełne bazy transkrypcji dla każdej stacji zostały poddane analizie według odpowiedniego algorytmu.

⁴ Jest on obliczany jako ważony stosunek liczby wyrazów trudnych (mających ponad cztery sylaby) do liczby wszystkich wyrazów w tekście, wyrażony jest w punktach posiadających przybliżoną interpretację w postaci liczby lat nauki niezbędnych dla zrozumienia danego tekstu.

⁵ R. Gunning, *The Technique of Clear Writing*, McGraw-Hill, New York 1952.

	Dziennikarz	Wartość indeksu mglistości Gunninga
TVP 1	Krzysztof Ziemięc	12,30
	Diana Rudnik	13,55
	Piotr Kraśko	12,30
	Beata Tadla	13,64
TVP 2	Hanna Lis	15,36
	Tomasz Wolny	15,58
Polsat	Joanna Wrześniewska-Sieger	15,73
	Dorota Gawryluk	13,72
	Jarosław Gugała	17,51
TVN	Anita Werner	13,21
	Grzegorz Kajdanowicz	13,34
	Justyna Pochanke	12,58
TV Trwam	Piotr Krupa	18,24
	Ewelina Wiśniewska	17,55
	Agnieszka Kiedrowska	18,95
Superstacja	Karolina Kozińska	12,51
	Bartek Tobieńko	13,60
TV Republika	Karol Jałtuszewski	16,79
	Łukasz Sobolewski	17,88

Powyższe zestawienia wskazuje na stałą – w porównaniu z audycjami publicystycznymi w tych samych stacjach – tendencję do używania prostszego języka przez dziennikarzy TVN, TVP 1 oraz TVP 2, a także wyraźnie trudniejszy język w przypadku TV Trwam i TV Republika. Ciekawe zróżnicowanie zachodzi w przypadku Polsatu, w którym styl Jarosława Gugały wyraźnie odróżnia się od sposobu komunikacji innych dziennikarzy tej stacji. Wskaźnik użyty do pomiaru bierze pod uwagę liczbę długich zdań oraz liczbę wyrazów przekraczających progową długość (cztery sylaby w wersji mianownikowej).

2.6. Analiza jakościowa

Wprowadzenie

Analiza jakościowa obejmowała wszystkie materiały zakwalifikowane do próby badawczej i polegała na pogłębionej ocenie tekstu i obrazu wyemitowanych reportaży dziennikarskich oraz wprowadzeń do nich prezentowanych przez prowadzących serwisy. Szczególną uwagę zwracano na kwestię ramowania prezentowanych tematów, osób i zjawisk, czyli narzucania określonego schematu interpretacji oraz na zjawiska

perswazji i manipulacji zarówno w języku, jak i w obrazie. Tam, gdzie było to możliwe, badacz zrekonstruował i opisał mechanizmy ustanawiania relacji podmiotów w dyskursie medialnym, a więc oceniania i wartościowania zjawisk i osób. Podkreślano również wykładniki jakości materiałów, czyli te elementy, które podnosiły lub obniżały wartość poznawczą treści z punktu widzenia odbiorcy.

Szczególnie dokładnie opisano w raporcie te materiały, które odgrywają wyjątkowo istotną rolę w kształtowaniu dyskursu medialnego wokół kampanii wyborczej, czyli:

- dotyczące debat wyborczych;
- poświęcone relacjonowaniu kampanii wyborczej w aspekcie programowym, a nie (tylko) marketingowym;
- edukacyjne, poświęcone prawu wyborczemu i procedurze głosowania;
- z ostatniego dnia kampanii wyborczej (23 października) jako podsumowujące i akcentujące najważniejsze – zdaniem redakcji – aspekty działania komitetów wyborczych.

Jak wspomniano, analizie podlegała zarówno warstwa tekstowa (wprowadzenia prowadzących do materiałów – tzw. białe, napisy na belkach informacyjnych, narracje dziennikarzy naczytywane w materiale – tzw. offy, wypowiedzi dziennikarzy na zakończenie materiałów – tzw. stand uppery), jak i wizualna (kadry i montaż materiałów, infografiki użyte w materiałach, ale także zdjęcia widoczne na ekranie przy odczytywaniu przez prowadzących serwisy wprowadzeń do materiałów). Dla potwierdzenia tez stawianych w raporcie przytoczono liczne przykłady tekstowe i wizualne z badanej próby. Część jakościową raportu kończy podsumowanie, w którym powtórzono najważniejsze wnioski dotyczące poszczególnych serwisów informacyjnych, a także zawarto konkluzje przekrojowe, stanowiące próbę generalnej oceny jakości telewizyjnego dyskursu wyborczego w omawianej kampanii.

Superstacja – Informacje dnia

Generalnie rzecz biorąc, Superstacja relacjonowała wybory **w sposób powierzchowny** – emitowane materiały były krótkie, fragmentaryczne, tylko incydentalnie przedstawiały omawiane tematy w sposób bardziej kompleksowy.

Powtarzającą się praktyką było emitowanie materiałów „surówkowych”, tj. polegających tylko na zaprezentowaniu wyrwanych z kontekstu, kontrowersyjnych lub kategoriycznych wypowiedzi polityków bez jakiegokolwiek odredakcyjnego komentarza czy wyjaśnienia. Przykładem mogą być fragmenty przemówienia Jarosława Kaczyńskiego wyemitowane 18 października, w których polityk mówił o konieczności samodzielnych rządów PiS jako o jedynej metodzie na zapewnienie bezpieczeństwa i stabilności kraju, nazwał sprawowanie władzy przez PO rządami „wojny z opozycją i prezydentem”, używał wybitnie nacechowanych słów: chaos, walka, wojna, żadnego planu dla Polski. Trudno uzasadnić emisję takiego materiału, widz nie otrzymuje bowiem żadnego wyjaśnienia, dlaczego on w ogóle powstał. Podobnie jeśli chodzi o materiał z 19 października, kiedy pokazano incydent na konferencji prezesa PiS, gdy dwójka ludzi weszła na mównicę i atakowała Jarosława Kaczyńskiego – nt. wolności, Antoniego Macierewicza i Krystynę Pawłowicz.

Niektóre tematy były prezentowane jednostronnie i płytko merytorycznie. Na przykład w serwisie z 22 października powiedziano o sprawie nowych taśm z afery podsłuchowej (temat: prywatyzacja Ciech) w dwóch materiałach. Treścią pierwszego materiału była wyłącznie obszerna wypowiedź Cezarego Gmyza – dziennikarza, który wyjaśniał kontekst całego przedsięwzięcia, natomiast treść drugiego stanowiła tylko wypowiedź Ryszarda Petru w sprawie, którego zdaniem w ten sposób PiS i PO „zbierają na siebie haki” i dlatego należy głosować pozytywnie, a nie „unikając wyboru mniejszego zła”. **Wielokrotnie odnotowano jednoznaczne, ocenne ramowanie omawianego tematu.** Na przykład w materiale z 17 października w narracji z offu zaprezentowano PO jako partię bezwładną, skazaną na klęskę („Turniej orlika o Puchar Premiera spadł Platformie Obywatelskiej jak z nieba na finiszu kampanii wyborczej”; „Właśnie dlatego opozycja nie zostawia na rządzącej partii suchej nitki”).

W wypowiedziach prowadzących i reporterów pojawiały się **stwierdzenia kategoriyczne, ocenne, w części w ogóle nieuprawnione**. Przykładowo: w materiale z 17 października zaprezentowano sondaż IPSOS dla *Wiadomości* TVP, który został podsumowany słowami: „Samodzielne rządy PiS” – co wcale nie wynikało z danych sondażowych. **Sugestywny charakter miały niektóre belki informacyjne** przed materiałami, np.: „Sport ostatnią deską ratunku Ewy Kopacz”; „Stabilność i spokój albo wewnętrzna wojna. Jarosław Kaczyński o możliwym rządzie po wyborach”; „Zrobią wszystko, aby przekroczyć próg”).

Metaforyczne i ocenne były niektóre wypowiedzi prowadzących serwisy:

„Im bliżej debaty Kopacz-Szydło, tym więcej emocji. Szczególnie wśród niezaproszonych pojawia się coraz więcej głosów, że Platforma i PiS wielkich zmian nie chcą, byle rządzić i władzę mieć w rękach. Tutaj od razu pojawia się kontratak gigantów. Mówią, że na debatę się nie wprasza, a skoro jest – to najwyraźniej chcą jej Polacy” – z 18 października;

„Po debacie, drodzy państwo. Na ringu został tylko kurz, bohaterki starcia powiedziały swoje i opuściły studio Telewizji Polskiej przy Woronicza. Wielkich emocji nie było, nie padły też żadne konkrety. Beata Szydło i Ewa Kopacz powtarzały to, co słyszymy w ostatnich miesiącach. Często na pytania udzielały wymijających odpowiedzi i jedna przestrzegła przed drugą. Zresztą, sami posłuchajmy fragmentu debaty” – z 19 października;

„Grzegorz Schetyna idzie po fotel lidera Platformy. Szef MSZ-etu krytykuje występ premier Ewy Kopacz we wczorajszej debacie. Pytany, kto wyszedł wczoraj z tego pojedynku z tarczą, a kto na tarczy – obstawił remis. Opozycja nie ma wątpliwości – to gra o tron w Platformie stała się właśnie faktem” – z 20 października.

Sugerująca bywała także sama struktura materiału, jak choćby w reportażu z 17 października pojawiło się stwierdzenie dziennikarza: „W tej kampanii Platforma wyraźnie stawia na fanów sportu” (czego dowodem miał być start medalisty olimpijskiego Adama Korola i Jana Tomaszewskiego), po czym porównano kampanię PO do kampanii Bronisława Komorowskiego („Sięganie po gwiazdy sportu może Platformie nie wystarczyć, by poprawić wynik. Na finiszu kampanii prezydenckiej robił to Bronisław Komorowski (...) przegrał wybory prezydenckie”). Ponadto w tym samym

materiale – generalnie krytycznym dla partii rządzącej – wszystkie wyemitowane setki (wypowiedzi bohaterów/gości) były krytyczne wobec PO (jedyna aprobująca wypowiedź Andrzeja Halickiego natychmiast została zdewaluowana komentarzem dziennikarza).

Sondaże były prezentowane w bardzo prosty sposób – na ekranie pokazywano infografikę z wynikami badania opinii publicznej, a dziennikarz w narracji odczytywał wyniki poszczególnych komitetów. Przy tej okazji należy zwrócić uwagę na **relatywnie niski udział ekspertów i urzędników** w emitowanych materiałach. Kluczową, najistotniejszą frekwencyjnie grupę bohaterów materiałów dziennikarskich stanowili politycy. W jednym przypadku (materiał *Zrobią wszystko, aby przekroczyć próg* z 19 października) szczególnie zaznaczono rolę mediów w kampanii: „Na finiszu kampanii każdy sposób na przyciągnięcie uwagi mediów jest na wagę złota, zwłaszcza jak walczy się o przekroczenie progu wyborczego”.

Jeśli chodzi o retoryczną warstwę prezentowanych treści, to charakterystyczne dla reportaży Superstacji było **ujmowanie omawianych tematów wyłącznie w ramy konfliktu politycznego oraz ramy personalne** (personalizacja problemu lub zagadnienia i skonfrontowanie go z innym spersonalizowanym problemem, zjawiskiem, światopoglądem). Na przykład zapowiadając debatę Beaty Szydło i Ewy Kopacz, wyemitowano materiał oparty na krytyce liderów mniejszych ugrupowań wobec obu pań. Dziennikarz w komentarzu z offu stwierdził: „Ta debata od samego początku budziła spore kontrowersje, szczególnie wśród przedstawicieli innych partii, którzy poczuli się skrzywdzeni brakiem zaproszenia” oraz „nie brakuje też głosów, że tej debaty mogłoby nie być, bo dziś nie ma żadnej różnicy między Platformą a Prawem i Sprawiedliwością”. **Dojmujący jest wręcz brak informacji programowych** – pojawiały się one fragmentarycznie i w niewielu przypadkach były w jakikolwiek sposób pogłębione, wyjaśnione przez dziennikarza lub eksperta.

W sposób mało kompetentny relacjonowano debaty wyborcze. Jedynym materiałem podsumowującym debatę Beaty Szydło i Ewy Kopacz był pokazany w serwisie 20 października materiał o kryzysie wewnętrznym w Platformie Obywatelskiej (skupiono się na krytycznym komentarzu Grzegorza Schetyny, riposcie premier Kopacz i komentarzach polityków SLD i PSL, wedle których w PO dochodzi do rozłamu). Jedynym

bezpośrednim odniesieniem do debaty były krótkie wypowiedzi zwolenników jednej i drugiej strony oraz komentarz o różnicy w strategii wyjścia ze studia TVP (krytyka sztabu Ewy Kopacz, który nie zadbał o wrażenie sukcesu).

Relacjonowanie debaty ośmiu liderów również pozostawiało wiele do życzenia. 20 października w serwisie informacyjnym zamieszczono wejście na żywo reportera ze studia TVP, w którym dziennikarz dokonał próby oceny debaty, przybliżył jej tematy, ale przede wszystkim podkreślił spięcia i różnice zdań między liderami (mówienie o „ciętym języku” Pawła Kukiza i Janusza Korwin-Mikkego) – pozwolił sobie nawet na kolokwialne i metaforyczne stwierdzenie „Tylko czekać, aż JKM lub P. Kukiz dorzucą do tego pieca, aby jeszcze bardziej się rozpalili”. Co istotne, część wypowiedzi dziennikarza była zilustrowana niewyjaśnionymi przez większość komentarza zdjęciami z przepychanek członków PiS z funkcjonariuszami BOR i ochroną TVP przed wejściem do studia.

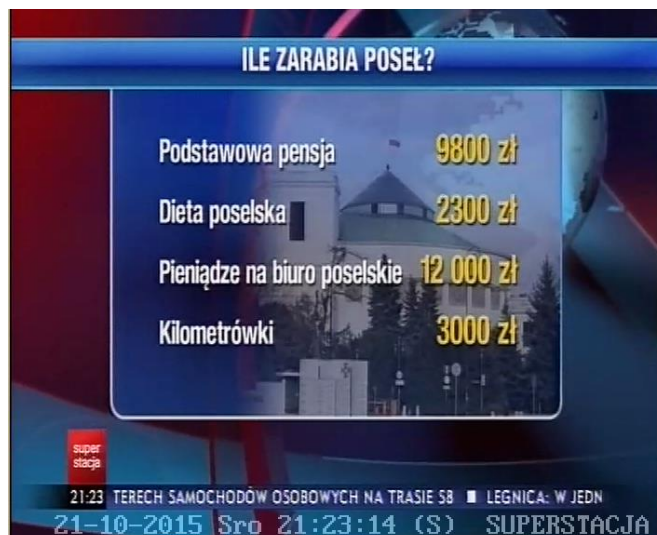


Następnego dnia po debacie liderów ośmiu komitetów wyborczych temu wydarzeniu poświęcono tylko jeden materiał, ale dotyczył on wyłącznie Adriana Zandberga (komentarze i opinie po występie działacza Partii Razem, ocena jego sposobu mówienia i samych wypowiedzi – generalnie pozytywne, nawet jeśli w ironicznym tonie – *vide*: komentarz Janusza Korwin-Mikkego – „wygadywał straszne bzdury, ale podbił serce każdego lewaka”). Uwagę zwracał już konotujący napis na belce: „Nowy Aleksander Kwaśniewski? Zaskakująco dobry debiut przedstawiciela Partii Razem”. W materiale podkreślono rywalizację Adriana Zandberga ze Zjednoczoną Lewicą o głosy lewicowego elektoratu i w tym kontekście zasugerowano, że działacza Partii Razem w przeszłości

łączył romans z Barbarą Nowacką. Zaprezentowano także internetowy żart, który pozytywnie ramował postać Adriana Zandberga.



Wreszcie negatywnie należy ocenić wynikające z dyskursu Superstacji deprecjonowanie polityki i polityków w ogóle – to zjawisko jednoznacznie negatywne z punktu widzenia społeczeństwa obywatelskiego. Taki wydzźwięk miał materiał z 19 października na temat remontu mostu Łazienkowski (belka: „Most Łazienkowski gotowy na wybory? Ekspresowy finisz remontu”), którego tezę streszcza wypowiedź jednego z robotników pracujących na miejscu: „Waltzowa chce zrobić punkty”, a na końcu werbalizuje sama dziennikarka: „Trudno oprzeć się wrażeniu, że to jest potrzebne PO – taki sukces tuż przed wyborami”. Szczególnie znaczący był w tym kontekście materiał z 21 października, w którym reporterka postawiła tezę, że jedną z kluczowych motywacji kandydatów do parlamentu są wysokie zarobki (wskazano co prawda przykłady posłów, dla których „pieniądze nie są najważniejszą zachętą”, ale podkreślono, że są oni w mniejszości). Uwiarygodnieniu tezy dziennikarki miała służyć infografika obrazująca zarobki posła.



W tym samym serwisie (z 21 października) zaprezentowano również reportaż, w którym przedstawiono politykę jako główny temat sporów wśród Polaków – na potrzeby materiału zainscenizowano nawet kłótnię między przyjaciółmi o wybory polityczne, a zjawisko zobrazowano przykładem Joanny Staniszkis, która „toczy polityczną batalię rodzinną” z matką i partnerem. Ponadto materiał uzupełniono wypowiedzią eksperta na temat przyczyn agresywnych zachowań Polaków wywoływanych przez politykę.

Podsumowanie kampanii w ostatnim dniu przed ciszą wyborczą również miało charakter fragmentaryczny. Jedyną partią, którą zajęto się w tym dniu w oddzielnym materiale, była Platforma Obywatelska (przedstawiono podsumowanie kampanii wyborczej PO – zdjęcia wyłącznie z konwencji w Warszawie; streszczenie wybranych tematów podejmowanych przez Ewę Kopacz w wystąpieniu; przywołanie niektórych słów premier Kopacz, m.in. tych, że Polska jest silna i że PiS „cofnie Polskę do średniowiecza”). W drugim reportażu pokazano fragmenty orędzia prezydenta Andrzeja Dudy (zachęcenie wyborców do pójścia do urn; mówienie o tym, że wybory to święto demokracji). W trzecim (sugerująca belka: „PiS idzie po samodzielne rządy?”) przybliżono wyniki nowego sondażu wyborczego dla „Newsweeka” oraz radia TOK.FM. W ostatnim, czwartym materiale wyemitowano pojedyncze, wyrwane z kontekstu, kontrowersyjne lub atrakcyjne wypowiedzi liderów wybranych partii startujących w wyborach (B. Szydło, R. Petru, E. Kopacz, J. Korwin-Mikkego, B. Nowackiej, A. Zandberga).

Pozytywnie można ocenić dwa materiały wyemitowane w badanym okresie. Przykładem dość neutralnego, względnie obiektywnego materiału był reportaż z 17 października („Matura z religii? Rzecznik PiS: Nie widzę w tym nic złego”), w którym przedstawiono głos polityka opowiadającego się za wprowadzeniem matury z religii (Elżbieta Witek), głos polityka przeciw (Rafał Grupiński – krótsza wypowiedź), a następnie samych maturzystów (jeden za tym rozwiązaniem, jeden o neutralnym poglądzie w tej sprawie i jeden przeciw). Należy jednak zaznaczyć, że materiał sugerował, że jeśli PiS wygra wybory, to wprowadzi maturę z religii, czyli *de facto* inaczej zinterpretuje zapis Konstytucji RP o rozdziale państwa od kościoła niż czyniła to koalicja PO-PSL.

Na pochwałę zasługuje również materiał o charakterze edukacyjnym i profrekwencyjnym, który został wyemitowany 19 października. Zachęcający napis na belce głosił: „Zagłosuj poza miejscem zamieszkania. Szybko i sprawnie załatw formalności”. Reportaż zawierał informację o tym, że kolejny dzień jest ostatnim, w którym można dopisać się do spisu wyborców – w tym kontekście wyjaśniono dokładnie, jak wypełnić stosowny wniosek oraz jak wygląda procedura głosowania poza miejscem zamieszkania. Setka Krzysztofa Lorentza, dyrektora Krajowego Biura Wyborczego, również miała charakter zachęcający: „rzecz jest prosta i w każdym urzędzie gminy i miasta urzędnicy świetnie wiedzą, jak to załatwić”. Pojawił się także wręcz mentorski, wychowawczy komentarz skierowany do widzów: „Zmiana miejsca zamieszkania nie jest wymówką, by nie głosować”, natomiast w komentarzu na końcu materiału dziennikarka przypomniała: „Głosowanie w wyborach to nasz społeczny obowiązek. Wstrzymanie się od głosu jest przyzwoleniem na to, by to inni zdecydowali za nas”. Warto też odnotować, iż to właśnie *Superstacja* miała najwyższy udział procentowy tematu „wyjaśnianie zasad głosowania” w zestawieniu ekspozycji tematycznej (obok *Panoramy* i *Dzisiaj*) – 9,80 proc.

Podsumowując analizę szczegółową głównego serwisu informacyjnego Superstacji, należy zauważyć, że w swej formule, długości oraz sposobie relacjonowania wydarzeń istotnie różnił się on od pozostałych serwisów informacyjnych. W *Informacjach dnia* tematy polityczne zazwyczaj zajmują dwa-trzy pierwsze materiały dziennikarskie, po czym dalsza część serwisu dotyczy kwestii, które moglibyśmy określić mianem popkulturalnych. Tego typu materiałów nie odnajdziemy w innych serwisach informacyjnych. W związku z powyższym przedstawione powyżej porównania natury

ilościowej – w zakresie np. ekspozycji czy tematykacji – muszą uwzględniać ową perspektywę gatunkową, która silnie odróżnia serwis informacyjny Superstacji od pozostałych objętych monitoringiem.

TV Republika – Dzisiaj

Przystępując do analizy serwisu informacyjnego TV Republika, należy poczynić dwie uwagi formalne. Po pierwsze, zwraca uwagę nieco dziwna formuła początku serwisu – emitowane są same zdjęcia, cytaty i przebitki, którym dopiero po kilku sekundach towarzyszy komentarz – to może utrudniać odbiór, wprowadzać konfuzję (na początku nie wiadomo, o co chodzi nadawcy). Po drugie, wypowiedzi gości (tzw. setki) są relatywnie, w porównaniu do innych serwisów, długie – trwają kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt sekund, co zazwyczaj podnosi wartość poznawczą całego materiału, ale też obniża jego dynamikę.

Generalnie rzecz ujmując, materiały serwisu *Dzisiaj* należy uznać w większości za jednostronne, nieobiektywne, krytyczne tylko wobec jednego komitetu wyborczego (PO) i aprobujące dla innego (PiS) – wyraźna dychotomia, perspektywa ramy konfliktu. Taki stosunek redakcji do poszczególnych komitetów przejawiał się zarówno w warstwie słownej (wypowiedzi prowadzących i reporterów), wizualnej (dobór zdjęć i kadrów), jak i w samej strukturze materiałów i doborze omawianych tematów.

Jeśli chodzi o strukturę materiałów, to w analizowanej próbkę powszechna okazała się praktyka prezentowania wypowiedzi polityków Platformy Obywatelskiej (zarzuty stawiane oponentom politycznym, głównie PiS) i natychmiastowego zbijania ich przez komentarz z offu (stronnicze zaangażowanie narratora wprost w spór polityczny) lub wypowiedź innego gościa. Taki mechanizm daje wrażenie pluralizmu – bo oto dopuszczamy do głosu obie strony sporu – ale wydźwięk materiału jest jednoznaczny, w tym przypadku korzystny dla PiS. Ponadto zamieszanie interpretacyjne wprowadza czasem chaos w materiale, łączenie wielu wątków tematycznych, zestawianie wypowiedzi – wszystko to daje wrażenie, że materiał jest tworzony raczej w celach perswazyjnych niż informacyjnych. Ponadto część informacji o działaniach poszczególnych komitetów wyborczych ma służyć – jeśli nie prymarnie, to na pewno

sekundarnie – krytyce koalicji rządzącej PO-PSL (np. materiał z 18 października o aktywności Pawła Kukiza – informacja o wspierających go służbach mundurowych, związkach zawodowych policjantów, straży granicznej, w którym wszyscy cytowani działacze wypowiadają się krytycznie o działaniu swoich formacji w czasie rządów PO).

W warstwie wizualnej znaczące, sugestywne były eksponowane kadry. W materiale z 17 października kilkakrotnie pokazywano Ewę Kopacz w niekorzystnych ujęciach (ironicznie), natomiast szczególnie znaczący wydaje się poniższy kadr, któremu towarzyszył komentarz: „Ewa Kopacz na finale Turnieju Orlika rozrywkowo [ujęcie tańczących cheerleaderek] i nie pierwszy już raz w dziwnie rozrywkowej kreacji”. Cała impreza została przedstawiona ironicznie, infantylizowana przez podkład muzyczny i sugestywne przebitki.



W tym samym materiale charakterystyczne było ujęcia chybionego strzału na bramkę prowadzącego imprezę, które stanowiło zobrazowanie metafory wypowiedzianej przez



dziennikarza: „PO, dyskredytując SKOK-i, nadal próbuje wbić gola do własnej bramki”. Ironiczny wydźwięk miało zobrazowanie słów dziennikarza: „Państwo istnieje tylko teoretycznie, a rząd przerobił skutecznie służby mundurowe w maszynkę do zabierania pieniędzy obywatelom” (serwis z 18 października) – ujęcie polityków Platformy Obywatelskiej ma obrazować nonszalancję, pewność siebie posuniętą wręcz do



arogancji.

Inny przykład to wykorzystanie archiwalnych zdjęć kandydatki SLD z kampanii prezydenckiej, które towarzyszyły słowom: „Te obrazki z dawnej świetności postkomunistów już na zawsze przechodzą do politycznego muzeum”.



A contrario, Beata Szydło była zawsze prezentowana w pozytywnych ujęciach – kadry podkreślały aktywność i siłę kandydatki, duże poparcie dla niej, a także ciepło i pewną życzliwość demonstrowaną w uśmiechu (poniższe kadry z wydań serwisu z 17, 21, 22 i 23 października).







W badanych materiałach pojawiło się wiele przykładów manipulacji językowej. Przykładowo: w materiale z 17 października w narracji dziennikarskiej odnotowano chwyt fałszywej alternatywy – tzw. pozorny dylemat (w kontekście repatriantów): „Polska po prostu potrzebuje młodych ludzi – mamy wybór: obcy kulturowo przybysze z Iraku czy Syrii i Polacy, nasi rodacy z za wschodniej granicy”. **W niemal każdym materiale politycznym pojawiły się stwierdzenia ocenne, etykietujące, konotujące, metaforycznie ramujące temat lub osobę, np.:**

– z 17 października: „Widać premier nie zamierza się odcinać od pomysłu swoich sztabowców, wątpliwego pod względem etycznym wykorzystania wizerunku Roberta Lewandowskiego w celach kampanijnych”; „Łukasz Abgarowicz to kiepski obrońca. Sprawdzić łatwo, że senator po prostu kłamie”; „Ale szef ludowców, który codziennie krytykuje PiS i rządziej PO, nadal chce budować kosmiczną koalicję”; „Ale czy merytoryczna debata Ewy Kopacz z Beatą Szydło na ustalonych warunkach w ogóle jest możliwa? Wątpliwości co do pluralizmu poniedziałkowego starcia budzi dobór dziennikarzy prowadzących, znanych z przychylności władzy”;

– z 18 października: „sprawdzamy, czy czeka nas pierwszy sejm bez postpeerelowskich partii”; „Państwo istnieje tylko teoretycznie, a rząd przerobił skutecznie służby mundurowe w maszynkę do zabierania pieniędzy obywatelom”; „W większości utworów promuje zażywanie narkotyków, przemysł porno i posługuje się knajackim językiem. Takiego kandydata do sejmu jeszcze nie było”; „Te obrazki z dawnej świetności postkomunistów już na zawsze przechodzą do politycznego muzeum”;

– z 19 października: „W przeciwieństwie do PO, która długo kamuflowała wydatki na wyjazdowe posiedzenia rządu, przy okazji których premier Kopacz prowadziła za pieniądze z budżetu aktywną kampanię wyborczą, PiS bez wstydu mówi o podróżach po Polsce i rozmowach z wyborcami swoje kandydatki na premiera Beaty Szydło”;

– z 21 października: „dni Ewy Kopacz są policzone”;

– z 22 października: „ujawnia się obraz władzy, która pełni rolę służebną”;

– z 23 października: „Platforma z zadyszką udaje optymizm”.

Często wykorzystywanym narzędziem krytyki poszczególnych partii jest ironia (np. w materiale z 18 października w narracji dziennikarskiej pojawiło się wypowiedziane ironicznym tonem „kropka Nowoczesna” oraz „Chce nowoczesnej Polski i nowoczesnego robienia polityki zamiast czytania z kartki – jest prompter” [ujęcie na prompter, z którego czyta Ryszard Petru]). W tym samym wydaniu zastosowano szczególną formę manipulacji językowo-wizualnej – materiał kończył się słowami narracji dziennikarskiej „Widmo klęski zagląda głęboko w oczy postpeerelowcom, dlatego rozpaczliwie walczą o głosy” uzupełnione przebitką z Edwardem Gierkiem pytającym „Pomożecie?”

Ponadto o politykach często mówiono z nazwiska, bez imienia – co należy uznać za łamanie zasady stosowności (decorum), np. „Wipler wyzwał wczoraj Petru na

pojedynek, ale szef kropka Nowoczesnej zbiegł, nie chciał się tłumaczyć z finansowania swojej partii” – z 18 października.

W kilku materiałach pojawiły się urozmaicenia graficzne, które zwiększały informacyjność przekazu (np. 18 października infografika pokazująca powiązania partii z fundacjami). W części materiałów pojawiały się **fragmenty spotów PO i PiS** (19 i 22 października) wykorzystane jako zobrazowanie opisu strategii wyborczych i komunikacyjnych poszczególnych partii. Kilka materiałów poświęconych było **wyłącznie zaprezentowaniu fragmentów wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego z wieców wyborczych** (17, 18, 21 października).

Spora uwagi redakcja *Dzisiaj* poświęciła relacjonowaniu i ocenie debat wyborczych, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że materiały dotyczące debat zostały silnie sfunkcjonalizowane – miały przede wszystkim służyć pozytywnej ocenie Beaty Szydło (pozostałe komitety były albo pomijane, albo krytykowane, albo wykorzystywane do podkreślenia krytyki PO). W materiale z 19 października jednoznacznie krytycznie (używając przy tym również kolokwializmów, np. „patent na”) oceniono strategię komunikacyjną PO (narracja dziennikarska: „Platforma od lat ma ten sam patent na kampanię, czyli straszenie PiS-em. Ale widać nie taki PiS straszny, jak maluje go rządząca partia, bo w sondażach cały czas wyraźna przewaga partii Jarosława Kaczyńskiego i Beaty Szydło”; „Politycy PO rozpuszczają plotkę, jakoby premier Ewa Kopacz miała stanąć w szranki z Beatą Szydło z marszu”). Zdjęcia na początku również były sugestywne: Beata Szydło została pokazana na konwencji (widać konfetti, kwiaty, flagi, tłum zwolenników), natomiast Ewa Kopacz przy mównicy, z zatroskaną twarzą, sama, w bliskim planie, filmowana od dołu do góry, a na drugim planie znak „wyjście ewakuacyjne”. W tym samym materiale, w warstwie wizualnej, użyto jeszcze stroniczego zakotwiczenia: dwa razy, gdy była mowa o Ewie Kopacz, na ekranie pojawiał się M. Kamiński. Uzupełnieniem oceny debaty był sondaż, którego wyniki zaprezentowano na zasadzie: „kto byłby lepszym premierem?”.

Podobnie 20 października – materiał rozpoczęto stwierdzeniem „Debata po debacie to dziś główna oś politycznego sporu” i zobrazowano ramującymi, sugestywnymi zdjęciami: Beata Szydło wychodzi wśród skandującego tłumu, pokazująca znak zwycięstwa, a Ewa Kopacz schodzi sama schodami, jakby do piwnicy [ujęcia niezwiązane

z debatą, co może być trudne do wychwycenia]. Następnie przedstawiono fragmenty debaty i – co warto podkreślić – uczciwie zaznaczono, że „obie kandydatki nie przywiązywały dużej wagi do konkretnych odpowiedzi na pytania”. Porównania obu pań (na korzyść Beaty Szydło) stały się osią materiału (zestawienie: „Beata Szydło przyniosła teczkę z projektami ustaw, Ewa Kopacz taką planszę [404]. Błąd 404 stał się hitem internetu [pokazane memy]”; „Tak wyglądało wyjście kandydatki PiS z TVP. Na gorąco, po debacie, wygłosiła przemówienie. Ewa Kopacz wyszła bocznym wyjściem. Swoje przemówienie wygłosiła dopiero w Radomiu, nie poczekała nawet na dziennikarzy, których sztab dowiózł specjalnym busem”). Co istotne, żadne z tych porównań (za wyjątkiem krótkich wypowiedzi z samej debaty) nie miało charakteru merytorycznego, programowego. Wreszcie podkreślono niepoehlebny głos Grzegorza Schetyny po debacie („Rano głos zabrał dyplomata i pierwszy kandydat do schedy po Ewie Kopacz”; „[Schetyna] przysłał [na posiedzenie rządu] wiceministra, co Ewę Kopacz zdziwiło”).

Debata ośmiu liderów stała się przedmiotem jednego materiału z 21 października. Relację z wydarzenia rozpoczęto od opisanie incydentu przed budynkiem TVP (przepychanki ochrony z sympatykami Beaty Szydło). Reporter pozytywnie ocenił wystąpienie Pawła Kukiza („liczył się każdy celny cios” – i fragment, gdy Kukiz wprost atakuje Ewę Kopacz), a Marek Król w swoim komentarzu ocenił, że najlepiej wypadła Beata Szydło („jako jedyna mówiła do wyborców”), a najgorzej premier Kopacz („nieustannie wdawała się w polemiki, odgryzała się”). Wskazano też „rażące wpadki” Ewy Kopacz (mówiła, że gazociąg Nord Stream 2 nie powstanie; na innym nagraniu mówi, że nigdy tego nie powiedziała). Pokazano również wypowiedzi Barbary Nowackiej i Ryszarda Petru („pozostało im tylko mobilizowanie wyborców”). Domniemaną (wedle „reżimowych mediów”) wygraną Adriana Zandberga oceniono jako wątpliwą i przypomniano jego przekonania światopoglądowe i ideologiczne (zdjęcie w koszulce z wizerunkiem Karola Marksa). Całe wydarzenie zostało w materiale ocenione raczej krytycznie („debata w zaproponowanej formule straciła sens, zamiast merytorycznej wymiany poglądów wyborcy usłyszeli wielki jazgot” – w tle uciszanie Janusza Korwin-Mikkego).

Należy również zaznaczyć, że w relacjach z debat tylko szczątkowo poruszano kwestie programowe.

Jeśli chodzi o podsumowanie kampanii, to relatywnie kompleksowy pod względem pokrycia tematycznego był serwis z 23 października (choć tu także premiowano PiS). W pierwszym materiale zaprezentowano: aktywności PO i PiS w ostatnim dniu kampanii oraz działania komitetów z niższym poparciem sondażowym (Kukiz'15, PSL, KORWiN, ZL, Partia Razem). Drugi materiał poświęcono wyłącznie planom Beaty Szydło na ostatnią dobę kampanii. **Na uwagę zasługuje trzeci materiał, który dotyczył zasad głosowania w wyborach.** Obok wypowiedzi przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej o tym, kiedy możemy spodziewać się wyników wyborów, pojawiła się instrukcja głosowania. Trzeba jednocześnie odnotować, że w reportażu podniesiono kwestię zarzutów Ruchu Kontroli Wyborów wobec PKW i zagranicznych obserwatorów wyborów. Wskazano wyborcom, gdzie i jak można składać informacje o nieprawidłowościach zaobserwowanych podczas głosowania. I biorąc pod uwagę napis na belce – właśnie ta przestroga miała stanowić *clue* materiału. Wątek Ruchu Kontroli Wyborów pojawił się też w serwisie z 20 października.



Wreszcie, na zakończenie, w ramach serwisu wyemitowano orędzie prezydenta Andrzeja Dudy dotyczące wyborów.

Podsumowując analizę szczegółową głównego serwisu informacyjnego TV Republika, należy stwierdzić, że w porównaniu do wszystkich innych monitorowanych stacji serwis *Dzisiaj* ma najbardziej perswazyjny charakter – zarówno jeśli weźmiemy pod uwagę warstwę słowną, jak i wizualną. Silna dychotomizacja dyskursu wokół osi podziału – ramy konfliktu – PO vs PiS istotnie rzutuje na sposób budowania i prowadzenia narracji

przez reporterów oraz prowadzących serwis. Informacje na temat innych komitetów są funkcjonalizowane do opisu najważniejszego – w perspektywie twórców serwisu *Dzisiaj* – sporu o Polskę, jaki toczy się między Platformą Obywatelską oraz Prawem i Sprawiedliwością.

Należy również zaznaczyć, że serwis *Dzisiaj* był tym, który poświęcił tematyce wyborczej najwięcej – ujmując rzecz procentowo – czasu. Pozostałe serwisy (nawet emitowany w Superstacji) nie miały aż tak jednorodnej tematyki, jak w przypadku TV Republika (*vide*: rozdział 2.3.). Do tego trzeba zauważyć, iż serwis informacyjny *Dzisiaj* poświęcił wcale nie mało czasu wyjaśnieniu zasad głosowania (5,66 proc. – to trzeci wynik po *Informacjach Dnia* Superstacji oraz *Panoramie* TVP2).

TV Trwam – Informacje dnia

Serwis Telewizji Trwam poświęcił relatywnie dużo uwagi wyborom parlamentarnym. W swoich relacjach i ocenach promował jednak przede wszystkim Prawo i Sprawiedliwość, a krytycznie odnosił się do Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej Ryszarda Petru oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. W materiałach poświęconych kampanii wyborczej dziennikarze *Informacji dnia* podejmowali zarówno wątki strategii wyborczych i komunikacyjnych komitetów, jak i zagadnienia merytoryczne (choć selektywnie i dość fragmentarycznie).

W badanych wydaniach *Informacji dnia* pojawiły się trzy materiały, które zakwalifikowano do próby, ponieważ spełniły one kryterium obecności kandydata do parlamentu, ale które jednocześnie nie dotyczyły wyborów jako takich, dlatego też nie będą one podlegały pogłębionej analizie jakościowej. Dla porządku rzeczy warto tylko wspomnieć, że dwa z tych materiałów dotyczyły strajku pracowników szpitala w Jeleniej Górze (kwalifikacja do próby ze względu na obecność kandydatki PiS Marzeny Machałek; śladowo obecny wątek krytyki PO jako partii rządzącej i odpowiedzialnej za patologię w systemie służby zdrowia oraz wzmianka o likwidacji komisji wyborczej w szpitalu), a jeden ćwiczeń polskich wojsk w Orzyszy (obecność ministra Tomasza Siemoniaka w materiale).

Wyraźne ramowanie, proponowanie widzom wprost określonego oglądu wzmiankowanych partii wyborczych było dokonywane w poszczególnych wydaniach serwisu informacyjnego TV Trwam zarówno na poziomie języka, jak i obrazu. W kilku przypadkach sugerująca była **sama struktura materiału** (układ argumentacji), np. 18 października przedstawiono kolejno komentarz z offu krytykujący postawę i działania PO, następnie przywołano wypowiedzi Donalda Tuska o tym, że Polacy są już zmęczeni Platformą i chcą zmiany, następnie pokazano Ewę Kopacz odnoszącą się twierdząco do słów Tuska i na koniec wyeksponowano wypowiedź premier Kopacz, w której zapowiedziała stworzenie koalicji antypisowskiej). Tego typu struktura argumentacyjna, oparta na zestawionych wypowiedziach – wyrwanych z kontekstu, ma prowadzić widza do nieuprawnionego wniosku, że Platforma Obywatelska powinna stracić władzę, ponieważ sama jest już świadoma swojej słabości i jej liderzy zapowiadają konieczność ich odejścia (konstatacja z tak stworzonego argumentum jest z pewnością nieuprawniona z perspektywy samych zainteresowanych, a więc Donalda Tuska i Ewy Kopacz).

W badanych audycjach odnotowano liczne stronniczości w używanym przez narratora języku. Pojawiały się one we wszystkich dziennikarskich wprowadzeniach do materiałów, ale także w narracjach samych reportaży. Poniżej wymieniono zaledwie kilka z nich: „Platforma Obywatelska powraca do chybionego strzału z kampanii prezydenckiej i znów próbuje atakować SKOK-ami” (17 października); „Kampania Ryszarda Petru robiona była z dużym rozmachem. Pytanie, skąd pieniądze?”; „z zadziwiającą częstotliwością pojawiają się w mediach”; „Jak zakończy się cała medialna operacja Ryszarda Petru, dowiemy się już za tydzień” (18 października); „PO za wszelką cenę próbuje odrobić straty” (18 października); „PiS walczy o całkowite przejęcie władzy w Polsce, natomiast PO walczy o przetrwanie” (18 października); „Rodzice z pewnością na długo zapamiętają eksperyment, jakiemu poddano sześciolatki” (20 października). Jak widać w przytoczonych przykładach, stronniczości językowe polegały na używaniu określeń nacechowanych, presupozycji, etykietek, konotujących metafor, które były wprost wymierzone w wyborczych konkurentów Prawa i Sprawiedliwości.

W kilku materiałach z badanego tygodnia poruszono tematy merytoryczne, choć nie uniknięto przy tym ich funkcjonalizowania – wykorzystania do oceny koalicji rządzącej. Tym niemniej te wątki zasłużyły na wyróżnienie, ponieważ koncentrowały

uwagę widza na poszczególnych obszarach życia społeczno-gospodarczego, a nie tylko kampanii jako takiej.

- **Materiał z 17 października – aktywność PiS w kontekście repatriantów** (Beata Szydło na spotkaniu z repatriantami, wypowiedź Jana Dziędziczaka krytykująca obecne regulacje w ustawie o repatriantach, wypowiedź Beaty Szydło prezentująca projekt nowej ustawy o repatriantach, wypowiedź Aleksandry Ślusarek wskazująca na konieczność zmiany ustawodawstwa w zakresie repatriantów, obecność Janiny Sagatowskiej na lokalnej konwencji w Rzeszowie – upomnienie się senator o repatriantów).
- **Materiał z 19 października: Tauron kupuje kopalnię „Brzeszcze”** – szczegóły podpisanego porozumienia w sprawie sprzedaży kopalni Brzeszcze, sprzeciw górników (off: „Tej ostrożności nauczył górników rząd, a konkretnie niedotrzymane przez niego porozumienie – mówi poseł Beata Kempa”).
- **Materiał z 20 października: Osiem lat rządów koalicji PO-PSL** – w zakresie ochrony zdrowia (kolejki, komercjalizacja szpitali – wypowiedzi prof. Grzegorza Raczaka oraz dr. n. med. Janusza Bolanowskiego); w zakresie edukacji (sześciolatki w szkołach, podręcznik, brak lekcji historii i sztuki – bardzo krytyczna wypowiedź Stanisława Alota); w zakresie praw pracowników (podwyższenie wieku emerytalnego, zmiany w Kodeksie Pracy – wypowiedź Marka Lewandowskiego); w zakresie gospodarczym – wypowiedź dr. Marcina Sienkiewicza; ekspercka ocena bieżącej sytuacji PO – wypowiedź dr. Huberta Kotarskiego; sonda wśród mieszkańców Rzeszowa („dziadostwo”, „pasma wielu afer”, „korupcja”, „mieszkam za granicą, tak dobrze jest w Polsce” – off: „to zapamiętaj Polacy”). Trzeba koniecznie podkreślić, że materiał był jednoznacznie krytyczny wobec rządów koalicji PO-PSL (spuentowano go jako „okres niewykorzystanej szansy”) i prezentował wszystkie omawiane obszary jako klęskę (nie zastosowano zasady *audiatur et altera pars* – niech się wypowie druga strona).
- **Materiał z 22 października: Kolejna odsłona afery taśmowej** – nowe nagrania; historia Ciechu („firma chemiczna korzystająca z ropy i gazu – branża, którymi państwo nie powinno szafować”; „polski oligarcha” – o Janie Kulczyku) i kulisy wykupu akcji Ciechu przez Kulczyka; podsłuchane rozmowy Jana Kulczyka

z Piotrem Wawrzynowiczem; podsłuchane rozmowy Kulczyka z Krzysztofem Kwiatkowskim i Radosławem Sikorskim; opinie o podsłuchanych rozmowach (Zbigniew Ziobro, dr Roman Marzec, b. funkcjonariusz CBA). Opinie polityków i ekspertów („Podstawiona rzeczywistość” rządów PO-PSL – wypowiedź red. Stanisława Michalkiewicza). Podsumowanie: „Zatem cytując jednego z podsłuchanych, uchodzącego już za klasyka gatunku, wszystko to także kamieni kupa, bo państwo istnieje tylko teoretycznie”).

- **Materiał z 23 października: Ideologiczne ustawy rządu PO i PSL** – przypomnienie ustaw „godzących w naród, rodzinę i moralność” – podpisanie konwencji antyprzemocowej („przegłosowanie konwencji pokazuje, w jakim kierunku prowadzi nas rząd Ewy Kopacz”); przegłosowanie ustawy o leczeniu niepłodności; sprzedaż pigułki antykoncepcyjnej po stosunku bez recepty; „odrzuć inicjatyw broniących ludzkiego życia i godności”, a jednocześnie „moralne rozpasanie, promowanie związków jednopłciowych i uderzanie w wartości ważne dla Polaków zagnieździło się również w kulturze – filmie, teatrze, muzyce” (antypolska kultura). Materiał zawierał ocenę, że przyspieszenie prac nad „niegodnymi projektami” w ostatnim roku jest wątpliwą zasługą Ewy Kopacz. Trzeba koniecznie podkreślić, że wymiar tego materiału jest przede wszystkim perswazyjny, natomiast zawiera on też listę informacji merytorycznych o kolejnych ustawach, co z pewnością buduje wartość poznawczą materiału w oczach widza.

Stronniczości w sferze wizualnej polegały na eksponowaniu określonych wartości w kontekście omawianych tematów oraz na narzucaniu negatywnych i pozytywnych konotacji wobec portretowanych osób i zjawisk. Poniżej wskazano przykłady tego typu zabiegu.

Kadr obrazujący środowisko repatriantów (z komentarzem: „Na razie Polska nie potrafi upomnieć się o tych najwierniejszych z wiernych”).



Istotnej – także merytorycznej – manipulacji, dokonano w materiale poświęconym zakupowi kopalni Brzeszcze przez Tauron. Materiał zilustrowano archiwalnymi ujęciami z protestu górników, nie oznaczając tego jednak w żaden sposób.



Serii manipulacji wizualnych dokonano w materiale poświęconym podsumowaniu rządów PO-PSL. Złą sytuację w każdym z opisywanych obszarów zilustrowano negatywnie nacechowanymi ujęciami. Materiał otwarto i zamknięto niekorzystnymi ujęciami Donalda Tuska (najpierw zły, nadąsany, władczy, a później ironicznie się śmiejący, w poczuciu samozadowolenia).



Kolejki do lekarzy i protesty nauczycieli:



Protesty pracownicze i protesty górników:



Redakcja przypomniała też archiwalne zdjęcie Adriana Zandberga, chcąc stonować w ten sposób dominujące w dyskursie medialnym pozytywne opinie na temat jego występu w debacie (komentarz: „Dawniej dał się poznać jako zwolennik Karola Marksa, co widać na zdjęciu”).

Podsumowanie kampanii wyborczej zobrazowano serią korzystnych ujęć Beaty Szydło i niekorzystnych Ewy Kopacz – poniższy kadr oddaje tę strategię wizualną:



Przy krytycznym komentarzu na temat przegłosowania ustawy o leczeniu niepłodności zaprezentowano ujęcie zadowolonych posłów lewicy (mimo że nie było o nich mowy w samej narracji):



Serwis informacyjny Telewizji Trwam poświęcił sporo uwagi zagadnieniom debat przedwyborczych. W dniu dwustronnej debaty (19 października) podkreślano znaczenie wydarzenia dla PO („Polityczne zaplecze Ewy Kopacz robiło wszystko, by przed kamerami premier wypadła dobrze. Do debaty przygotowywał ją Michał Kamiński, chociaż dziś, w porannym wywiadzie radiowym, na kilka godzin przed debatą, udało mu się zaliczyć tzw. wpadkę” (wypowiedź: „postawcie krzyżyk na PO”). Mówiono

też o przygotowaniach obu pań do debaty, podkreślając – za sugestią sztabów – brak przygotowania i bazowanie na doświadczeniu liderów. Ustami ekspertów wyrażono opinię o niewielkim znaczeniu debaty dla wyniku wyborów. Odnotowano również sprzeciw małych ugrupowań wobec debaty Szydło-Kopacz (m.in. Janusza Korwin-Mikkego). W materiale pojawił się również niepokojący z punktu widzenia społeczeństwa obywatelskiego element, a mianowicie apel eksperta, dr Lucyny Kulińskiej: „niech nam dadzą wreszcie spokój”.

W serwisie z 20 października podsumowano debatę Beaty Szydło i Ewy Kopacz, sugerując pozytywną ocenę kandydatki PiS i negatywną kandydatki PO. Dziennikarz w narracji ocenił: „Ewa Kopacz nie wytrzymała napięcia, mimo pracowitych treningów nie pozbyła się manieri wchodzenia rozmówcy w słowo i unikania odpowiedzi na pytania. Premier rządu robiła wszystko, by spierać się nie tyle z Beatą Szydło, co z nieobecnym Jarosławem Kaczyńskim”; „Ze strony Beaty Szydło nie było atakowania Platformy. Kandydatka PiS była opanowana i skupiona na własnej ofercie dla Polski, lepiej radziła sobie z mową ciała, a tymczasem Ewa Kopacz kurczowo trzymała się mównicy. Premier zachowywała się też momentami nieelegancko”. Zwrócono także uwagę na wydarzenia po debacie: „więcej o kandydatkach pokazało to, co wydarzyło się po debacie. Konferencja Beaty Szydło przyćmiła wyjście Ewy Kopacz z budynku Telewizji Polskiej”. Wspomniano także planowaną debatę liderów i protest Zjednoczonej Lewicy w związku z nierównymi szansami liderów wszystkich komitetów. Odniesiono się również do wewnętrznej gry o władzę w Platformie Obywatelskiej (wypowiedź Dariusza Jońskiego, wywiad Grzegorza Schetyny krytykujący postawę Kopacz podczas rozmowy z Szydło, narracja dziennikarza).

W serwisie z 21 października podsumowano debatę liderów ośmiu komitetów wyborczych. Dziennikarz wymienił omawiane tematy i ocenił, że „Nie ma zdecydowanego zwycięzcy, każdy polityk mówił do swoich wyborców. Wczorajsza debata była ewidentną dogrywką poniedziałkowego starcia Beaty Szydło i Ewy Kopacz”. Krytycznie zwrócono uwagę na rekwizyty polityków – planszę Ryszarda Petru („próbował zaistnieć dzięki przyniesionej planszy, ale z marnym skutkiem”) i jabłko Janusza Piechocińskiego („nie odegrało żadnej roli”). Adrian Zandberg został oceniony negatywnie – jako tylko chwilowa gwiazda, a na dodatek „zwolennik Karola Marksa”. Oprócz tego w materiale przedstawiono aktywność PO i PiS w kolejnym dniu kampanii.

Odrębny materiał w serwisie z 21 października poświęcono incydentowi przed debatą liderów, przed studium TVP. Obok obszernej relacji Stanisława Karczewskiego widzowie mogli usłyszeć komentarz: „BOR nie chciało wpuścić do budynku członków młodzieżówki PiS. Dziwnym zbiegiem okoliczności Ewa Kopacz nie miała tego problemu”. Wydarzenie oceniono jako dowód na upolitycznienie Telewizji Polskiej oraz dowód na nerwowość działaczy Platformy Obywatelskiej. Wspomniano także o policyjnej kontroli Szydłobusa po debacie.

Podsumowania kampanii w ostatnim dniu przed ciszą wyborczą dokonano w przeglądowym materiale prezentującym działania poszczególnych komitetów w ostatniej dobie kampanii (wizyta Beaty Szydło w Toruniu – w *Rozmowach niedokończonych* i w rodzinnej piekarni, wizyty Jarosława Kaczyńskiego na obszarze wschodniej Polski; spotkanie Ewy Kopacz z kobietami w kawiarni, zapowiedź konwencji finałowej; finisz Pawła Kukiza, który „za największy sukces uznał to, że udało mu się przeżyć”; finisz PSL; finisz partii KORWiN – nadzieja na „powrót do normalności”; finisz Zjednoczonej Lewicy – wizyta Barbary Nowackiej w rodzinnej piekarni – zilustrowana tylko zdjęciami, brakowało ujęć kamery; wizyta Leszka Millera w Gdyni), uzupełnione ekspercką oceną aktywności polityków (podkreślenie roli internetu). Na zakończenie materiału przypomniano, że rozpoczyna się cisza wyborcza („za jej złamanie grożą wysokie kary”).

W tym wydaniu serwisu wyemitowano także całe orędzie prezydenta Andrzeja Dudy.

Podsumowując analizę szczegółową serwisu informacyjnego TV Trwam, należy zauważyć, że w istotny sposób różni się on od serwisów TV Republika oraz Superstacji i – w ocenie zespołu badawczego – jest znacznie bardziej podobny do pozostałych monitorowanych serwisów – tzn. *Panoramy, Faktów, Wydarzeń* czy *Wiadomości* – zarówno jeśli chodzi o formułę, charakter przygotowywanych materiałów, jak i długość prezentowanych materiałów.

Analiza głównych wydań serwisów pokazuje, że w polskich mediach nie obowiązuje jeden profesjonalny standard realizowania wieczornych wydań audycji informacyjnych. Omawiane dotychczas trzy serwisy informacyjne w istotny sposób różnią się zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym. Znacznie bardziej zbliżone w zakresie formuły i praktykowanego standardu są serwisy pozostałych stacji, omówione na kolejnych stronach.

Serwis informacyjny TVP 2 potraktował tematykę wyborczą w sposób relatywnie kompleksowy i kompetentny. Tematom związanym z wyborami poświęcono dużo uwagi – zarówno jeśli chodzi o liczbę materiałów dziennikarskich, jak i czas ich trwania.

Trzeba też odnotować pewną innowację strukturalną – otóż niemal wszystkie badane wydania *Panoramy* (jedynym wyjątkiem było wydanie z 20 października) kończyły się krótką rozmową z gośćmi zaproszonymi do audycji *Po przecinku*. Rozmowa, czasem krótsza – zaledwie wstęp, jedno pytanie, ale w niektórych przypadkach dłuższa (kilka pytań, polemika gości) stała się więc integralną częścią serwisu informacyjnego. Można odczytać intencję nadawcy, który decyduje się na taki zabieg – chodzi zapewne o utrzymanie uwagi widza i przeniesienie jej na audycję publicystyczną nadawaną po serwisie – natomiast trzeba mieć świadomość, że ten mechanizm zaburza nieco strukturę i dynamikę audycji i może być nieco rozpraszaający, konfundujący dla widza.

W materiałach *Panoramy* emitowano wypowiedzi nie tylko liderów partyjnych, ale także innych działaczy, co mogło być interesujące, odświeżające dla widzów.

Wśród badanych materiałów znalazły się dwa spełniające kryterium kwalifikacji, jakim była obecność kandydata w wyborach, ale jednocześnie nieodnoszące się do wyborów jako takich. Chodzi o materiał z 18 października na temat zmian w polskim prawie spadkowym (wypowiedź Piotra Ikonowicza) oraz materiał z 22 października dotyczący polskiego serwisu bułgarskich Migów (wypowiedź Tomasza Siemoniaka). Te reportaże nie podlegały pogłębionej ocenie jakościowej, natomiast dla porządku odnotowano ich emisję.

Jeśli chodzi o ramowanie przekazu, w *Panoramie* zachodził powtarzalny schemat – w narracjach dziennikarskich materiałów konstruowano raczej neutralne, nienacechowane wypowiedzi i komentarze (oczywiście z pewnymi wyjątkami – ale nieprzeczącymi generalnej zasadzie), natomiast ramowanie tematu zachodziło przede wszystkim we wprowadzających komentarzach prowadzących serwis. Tu także odnotowano pewną prawidłowość: wprowadzenia Tomasza Wolnego (wydania weekendowe) były mniej nacechowane, sugerujące niż wprowadzenia Hanny Lis (wydania w tygodniu). Dla przykładu można zacytować słowa T. Wolnego z 18

października: „A gdy sztaby PO i PiS-u, jak widzieliśmy, przygotowują się do poniedziałkowego starcia liderów, pozostałe partie szykują się do wtorkowej debaty wszystkich komitetów wyborczych. Biorąc pod uwagę, że sondażowa kolejność zmienia się właściwie co sondaż, to może trzymajmy się tej niezmiennej, alfabetycznej: KORWiN, Kukiz'15, Nowoczesna, Polska Razem, PSL i Zjednoczona Lewica. Dla wszystkich to była bardzo pracowita niedziela”. Tymczasem wprowadzenia Hanny Lis brzmiały następująco: „Najbardziej oczekiwane spotkanie roku, ale politycznych fajerwerków raczej zabrakło. Eksperci bez entuzjazmu mówią o wczorajszym spotkaniu Ewa Kopacz – Beata Szydło. Inaczej niż partie, które w swoich kandydatkach widzą ewidentnych zwycięzców tego pojedynku, i tylko Grzegorz Schetyna, ku niemałemu zdziwieniu Ewy Kopacz, mówi o remisie i krytykuje sztab pani premier. Mirosław Cichy” (20 października); „Dzisiejsze czołówki gazet dla Adriana Zandberga i spekulacje ekspertów, czy jego wczorajsze szarpnięcie wprowadzi Partię Razem do parlamentu. Entuzjazm, jaki wzbudza w kampanii nowe twarze, zdaje się potwierdzać zmęczenie duopolem Platforma-PiS. Obie partie jednak nie tracą animuszu i walczą do końca. Przyspieszenie na ostatniej prostej kampanii i Witold Tabaka” (21 października); „Ze zmiennym szczęściem w sondażach, ale z niezmienną determinacją walczą o wejście do parlamentu liderzy pozostałych, mniejszych ugrupowań. I to wł... być może właśnie oni zdecydują o tym, kto w Polsce będzie rządził. Liderzy Zjednoczonej Lewicy, partii Kukiz'15, PSL-u, partii KORWiN i Partii Razem nie zdejmują nogi z gazu, bo jak twierdzą, jedynym wartym czegokolwiek sondażem będą niedzielne wybory. Dariusz Bohatkiewicz” (23 października).

Na pozytywną ocenę zasługuje materiał wyemitowany 19 października – *Wybory bez barier* – poświęcony przeszkodom, jakie spotykają osoby niepełnosprawne chcące wziąć udział w wyborach. W materiale niesłyszący i niewidomi mówili o problemach logistycznych przy głosowaniu, o nieprzygotowaniu lokali wyborczych i komisji wyborczych do przyjęcia niepełnosprawnych (w tym kontekście poinformowano także o kontroli Rzecznika Praw Obywatelskich w lokalach wyborczych – aż 88 proc. z nich nie spełniło stosownych wymogów wsparcia dla osób niepełnosprawnych). Materiał uzupełniono również fragmentami spotów kampanii społecznej, przypomnieniem, że każdy z nas może pomóc osobie z niepełnosprawnością w aktywności wyborczej, a na końcu podano adres strony internetowej kampanii

(www.wyborybezbarier.org). Trzeba podkreślić, że materiał ten miał istotny wymiar edukacyjny – był zresztą jedynym reportażem o tej tematyce odnotowanym w całej analizowanej próbie (dotyczy to nie tylko TVP 2, ale wszystkich badanych anten).

W większości relacji z wydarzeń kampanijnych koncentrowano się na treści wypowiedzi i propozycjach programowych, mniejszą uwagę zwracano na miejsca podróży polityków i grupy społeczne, z którymi kandydaci spotykali się w poszczególnych dniach. Oczywiście – siłą rzeczy – informacje o treściach programowych miały charakter fragmentaryczny, obszarowy, natomiast warto podkreślić, że w ogóle pojawiały się oraz że zajmowały w materiałach istotne miejsce. Przykładowo: w materiale z 17 października zawarto kilka wypowiedzi polityków o charakterze programowym – cytaty zostały uzupełnione parafrazą postulatów programowych zawartą w narracji dziennikarza: „Barbara Nowacka zapowiedziała między innymi podniesienie płacy minimalnej, ponadto likwidację umów śmieciowych i bezpłatnych staży. (...) ZL zapowiada także wyższe emerytury, chodzi o kwotę 200 złotych dopłacanych do najniższych świadczeń pobieranych przez seniorów”. Materiał zawierał także komentarze ekspertów: jak omawiane postulaty mogą przełożyć się na wynik wyborczy, jakie wartości wskazują dla danej partii sondaże oraz krótkie wyjaśnienie, dlaczego sondaże są zmienne nawet w krótkich odstępach czasu. Przypomniano także, że został już tylko jeden dzień na dopisanie się do spisu wyborców oraz pokazano fragment spotu Partii Razem.

Ponadto należy odnotować, że materiały o charakterze wprost informacyjnym, polegające na relacjonowaniu działań kampanijnych poszczególnych komitetów, były względnie pluralistyczne – prezentowały aktywność wszystkich ogólnopolskich komitetów. Co ważne, redakcja *Panoramy* jako jedyna przez cały badany okres informowała o działaniach Partii Razem. Przykładem takiego materiału zróżnicowanego pod względem prezentowanych podmiotów jest reportaż z 22 października (*Przedwyborcze przyspieszenie*), w którym przedstawiono kolejno: konwencję Prawa i Sprawiedliwości, kolejne nagrania związane z aferą taśmową (wypowiedź Ewy Kopacz), wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego i Beaty Szydło, działania Platformy Obywatelskiej (nowy spot o konstytucji, wypowiedź Łukasza Abgarowicza); aktywność Polskiego Stronnictwa Ludowego (Janusz Piechociński „rzucił wyzwanie” Jarosławowi Kaczyńskiemu, odpowiedź rzeczniczki Prawa i Sprawiedliwości); aktywność

Zjednoczonej Lewicy (wypowiedź Barbary Nowackiej o dobrej zmianie dla Polski); aktywność Nowoczesnej (apel Ryszarda Petru o głosowanie „za” kimś, a nie „przeciwko” komuś); aktywność ruchu Kukiz’15 (poparcie obywatelskiego projektu ustawy dotyczącej pomocy kredytobiorcom); aktywność partii KORWiN (walka o wejście do parlamentu i powrót Polaków z emigracji); aktywność Partii Razem (apel do emigrantów o powrót do kraju). Naturalnie pojawił się, także w tego typu materiałach, nierównomierny rozkład ekspozycji poszczególnych komitetów (najczęściej uwagę i czas poświęcano Platformie Obywatelskiej oraz Prawu i Sprawiedliwości), natomiast dano również określoną przestrzeń pozostałym komitetom – co nie było praktyką powszechną w przypadku innych anten. Podobnie było w materiałach z 18 i 19 października.

Przy tej okazji trzeba jednak zaznaczyć, że reporterzy czasem ulegali leksyce narzucanej przez sztaby i inkorporowali ich oceny, etykiety, sądy do swoich narracji – tak jak wydarzyło się to w materiale z 18 października (*Korwin sprzeciwia się polityce rozdawnictwa*).

Szczególnym materiałem związanym z wyborami był reportaż z 22 października dotyczący demonstracji górniczych związków zawodowych w Warszawie. Obok relacji z działań górników („Takie transparenty, gruszki na wierzbie oraz trumna z taśmami i ośmiorniczkami...”) zwrócono uwagę na polityczny (wyborczy) kontekst manifestacji oraz stan polskiego górnictwa i ostatnie działania rządu w tym obszarze. Tradycyjnie już informacje te uzupełniono ekspercką oceną aktywności rządzących i protestów górników. Wreszcie poinformowano o powołaniu Rady Dialogu Społecznego przez prezydenta Andrzeja Dudę (tu pojawił się istotny błąd składniowy w narracji dziennikarza: „Wychodząc z tego założenia, w tej kadencji powstała ustawa o Radzie Dialogu Społecznego”) oraz wyjaśniono zasady działania i funkcję tego ciała. W omówieniu składu Rady pomogła przejrzysta infografika:

RADA DIALOGU SPOŁECZNEGO <small>TVP 2 HD</small>	
RZĄD	ZWIĄZKI ZAWODOWE <small>T.T.</small>
8 OSÓB	OPZZ 8 os.
	NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" 8 os.
	FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH 8 os.
ORGANIZACJE PRACODAWCÓW	PRZEDSTAWICIELE
KONFEDERACJA LEWIATAN 6 os.	PREZYDENT 1 os.
PRACODAWCY RP 6 os.	PREZES NBP 1 os.
BUSINESS CENTRE CLUB 6 os.	PREZES GUS 1 os.
ZWIĄZEK RZEMIOSŁA POLSKIEGO 6 os.	

22-10-2015 Czw 18:08:25 (S) TVP 2

W tym samym dniu (tj. 22 października) wyemitowano materiał o charakterze „michałka” – najbardziej kontrowersyjne, śmieszne, absurdalne, pomysłowe sposoby autopromocji kandydatów. Ton narracji dziennikarskiej towarzyszącej materiałowi był jawnie ironiczny, chwilami tylko życzliwie żartobliwy.

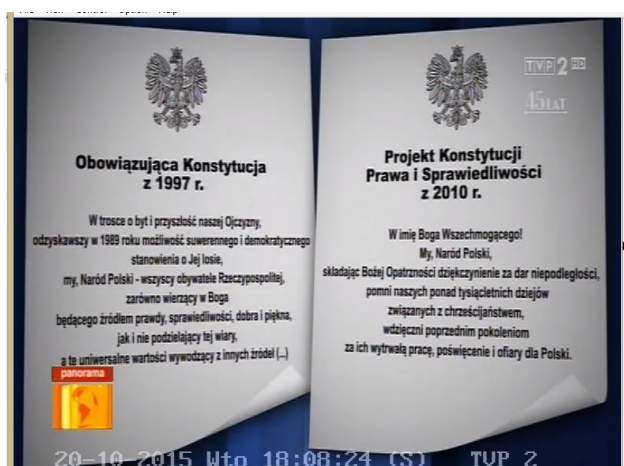
Bardzo istotne miejsce w poszczególnych wydaniach serwisu informacyjnego TVP 2 w badanym tygodniu zajmowały debaty wyborcze. Redakcja rozpoczęła analizę tego wątku już 18 października, kiedy wyemitowano materiał o debacie Beaty Szydło i Ewy Kopacz oparty na przewidywaniach i komentarzach polityków: PO i PiS, ale także innych partii i ekspertów. Zapowiedziano również rozmowę przedstawicieli pozostałych komitetów w audycji Tomasza Lisa.

W materiale z 19 października odniesiono się wprost do debaty dwóch liderek. Omówiono techniczne przygotowania do debaty, zapowiedziano jej formułę, ale również przypomniano ciekawe, charakterystyczne momenty poprzednich polskich debat politycznych (Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsy, Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy, Jarosława Kaczyńskiego i Donalda Tuska). Zwrócono uwagę na chwyt marketingowe i znaczące rekwizyty uczestników debat (czarna teczka Stana Tymińskiego, konstytucja dla Jarosława Kaczyńskiego od Bronisława Komorowskiego). Ustami ekspertów wskazano zadania stojące przed uczestniczkami rozmowy (wypowiedź Marka Migalskiego o strategiach oraz dr. Bohdana Dzieciuchowskiego o wadze komunikacji niewerbalnej). Następnie zaproszono widzów na audycję *Tomasz Lis na żywo* z udziałem przedstawicieli pozostałych komitetów wyborczych. Przy okazji trzeba odnotować, że wątek „nastrojów przed debatą” uwzględniono także w drugim

materiale, poświęconym głównie relacji z bieżących działań kampanijnych poszczególnych komitetów.

W materiale z 20 października (*Wygrana, przegrana, remis?*) podsumowano debatę Beaty Szydło i Ewy Kopacz. W reportażu przedstawiono dość przypadkowe wypowiedzi obu pań (wydaje się, że kryterium doboru cytatów była ich atrakcyjność, kontrowersyjność, a nie wartość merytoryczna). Komentarze ekspertów uwspólniono opinią: „W komentarzach ekspertów dominuje przekonanie, że starcie obu rywalek nie było zbyt porywające, a po obu stronach mało było konkretów”, oceniono też, że „sztab PiS-u starał się wykreować atmosferę zwycięstwa”. Zebrano opinie pozostałych komitetów na temat debaty (w tym Partii Razem), przypomniano także problematyczną wypowiedź Grzegorza Schetyny (brak zwycięstwa w debacie – remis).

Odrębny materiał w tym wydaniu serwisu poświęcono jednemu z wątków debaty – projektowi konstytucji autorstwa Prawa i Sprawiedliwości (*Znikający projekt konstytucji* – takie nazwanie materiału można uznać za stronicze, gdyż wprost implikuje niejasności wokół konstytucji PiS, zanim jeszcze widz obejrzy materiał dziennikarski, który to dopiero powinien go doprowadzić do ewentualnie takiego wniosku. Nie powinno się otwierać materiału właśnie takim tytułem, gdyż ma to silnie ramujący charakter i domyka znaczenia prezentowanego tematu. Materiał okazał się dość ciekawy poznawczo, ponieważ dziennikarz w narracji przeprowadził widzów przez poszczególne (wybrane) zapisy projektu (m.in. wzmocnienie pozycji prezydenta, zmiana zapisów o aborcji i związkach partnerskich, zmniejszenie liczby posłów i senatorów). W prezentacji preambuły obecnie obowiązującej konstytucji i tej projektowanej posłużono się użyteczną, czytelną infografiką:



Nieproporcjonalnie mniej czasu poświęcono rozmowie przedstawicieli pozostałych komitetów w audycji Tomasza Lisa. Na prezentację krótkich wypowiedzi wszystkich obecnych tam gości poświęcono tylko część trzeciego materiału – biorąc pod uwagę fakt, że formalnie nadawano obu audycjom (debacie dwóch pań i debacie w programie T. Lisa) podobną rangę, można było spodziewać się, że omówienie i relacja z obu wydarzeń będą bardziej zbliżone w czasie trwania i formule. Tak się jednak nie stało.

Debata liderów ośmiu komitetów wyborczych była analizowana w różnych aspektach w trzech kolejnych materiałach z 21 października. W pierwszym omówiono debatę w całości, przekrojowo, dlatego też niezrozumiałe wydaje się opisanie materiału na belce przy wprowadzeniu słowami „Nieoczekiwana gwiazda debaty” (podobne zastrzeżenie, jak powyżej – silnie ramujący tytuł materiału). Część wypowiedzi dziennikarza w narracji z offu miała charakter silnie ramujący odbiór samego wydarzenia („Na tym politycznym ringu, w światłach telewizyjnych kamer zyskać można było niewiele, za to sporo można było stracić”) oraz jego uczestników („W większości przypadków politycy podeszli wyjątkowo ostrożnie, na koniec nie zabrakło jednak typowo wyborczych akcentów”).

Warto zwrócić uwagę, że dobór kadrów do zilustrowania treści miał charakter istotnie sugerujący, narzucający określone konotacje i określoną interpretację, uzupełniający wobec komentarzy dziennikarza. I tak na przykład, gdy dziennikarz zwraca uwagę, że mniejsze komitety wyborcze mogły zyskać na udziale w debacie, na ekranie pojawiają się ujęcia znacząco uśmiechniętych liderów tych ugrupowań.



Podobnie przy okazji prezentacji Adriana Zandberga – jako człowieka „mało dotąd znanego na scenie politycznej” (który *notabene* „wykorzystał swoją szansę najlepiej”) – widzowie otrzymali obraz nieco zakłopotanego, niepewnego działacza.



Wątek oceny wystąpienia Adriana Zandberga został omówiony odrębnie i polegał na prezentacji opinii innych polityków i ekspertów (cytaty są tu, znów, dobrane pod kątem atrakcyjności, pewnej kontrowersji – *vide*: komentarz Janusza Korwin-Mikkego: „znakomity facet, wygaduje straszne bzdury, ale z takim przekonaniem, aż przyjemnie się go słucha”).

Wreszcie warto zaznaczyć, że w materiale uwzględniono incydent sporu między prowadzącą debatę z ramienia TVP Dianą Rudnik i Pawłem Kukizem („Kłótnia, do której doszło między Pawłem Kukizem a jedną z prowadzących debatę dziennikarek”). O komentarz w tej sprawie poproszono ekspertów, ale co ciekawe, oceniano zachowanie wyłącznie polityka, a nie dziennikarki („Taka sprzeczka według ekspertów nie wpływa pozytywnie na wizerunek kłócącego się polityka”). Ocena zachowania dziennikarki nie pojawiła się w materiale.

Odrębny materiał poświęcono incydentowi, jaki wydarzył się przed debatą w siedzibie TVP – chodzi o przepychanki między działaczami PiS a ochroną TVP i funkcjonariuszami BOR. Redakcja najwyraźniej przywiązała dużą wagę do wyjaśnienia tego zajścia, ponieważ dokładnie zrelacjonowała je w reportażu i uzupełniła kilkoma kategoriowymi komentarzami dziennikarskimi. Hanna Lis odczytała następujące wprowadzenie do materiału: „Temperatura debaty, zdaniem wielu, letnia. Bardzo gorąco było za to przed budynkiem Telewizji Polskiej. Trzy godziny przed debatą sztab Prawa i Sprawiedliwości zażądał podwojenia liczby wejściówek dla swoich

sympatyków. Każdy z komitetów dostał ich tyle samo – odpowiedź była odmowna. Skończyło się więc szturmem młodzieżówki PiS na Telewizję i jak widać na tym filmie szarpaniem ochroniarza między innymi przez Krzysztofa Łapińskiego, najbliższego współpracownika Beaty Szydło. Prawo i Sprawiedliwość twierdzi, że wina leży po stronie TVP. Adam Krzykowski”. Dość niecodzienną praktyką było wyemitowanie w trakcie tej wypowiedzi (tzw. białej) kadrów z zajścia prezentujących agresywną postawę Krzysztofa Łapińskiego z PiS:



W samym materiale znalazło się kilka perswazyjnych (a nawet manipulacyjnych) zabiegów językowych i wizualnych. Przykładowo: komentarzowi dziennikarza „Krzyki i przepychanki – to celowe działanie, które miało wyprowadzić z równowagi Beatę Szydło tuż przed debatą” towarzyszył kadr, w którym widać, jak kandydatka PiS potyka się pod siedzibą TVP, podtrzymując się na barierce.



Zaprezentowane w materiale opinie polityków (PiS, PO, Zjednoczonej Lewicy) były przetykane zdjęciami z przepychanek. Ujęcia w większości prezentowały działaczy PiS w niekorzystny sposób (jako osoby agresywne, zaciętrzewione).



Część zdjęć była na bieżąco interpretowana przez reportera (np. przy ponownie pokazanych zbliżeniach K. Łapińskiego reporter powiedział: „jednak na tych nagraniach nietrudno dostrzec, że to Krzysztof Łapiński najpierw próbuje uderzyć ochroniarza w twarz, potem odpycha kolejnego pracownika ochrony, który stara się zatrzymać działaczkę PiS-u bez identyfikatora”). Ponadto w reportażu dokładnie opisano procedurę sprawdzania gości wchodzących do budynku TVP, dwukrotnie też zacytowano na ekranie komunikat Centrum Informacji TVP. Na końcu pojawił się sugestywny, przesadzający wydźwięk materiału komentarz dziennikarza: „inne komitety wyborcze nie zgłaszały zastrzeżeń co do procedur kontroli i bezpieczeństwa”.

W trzecim materiale z 21 października, poświęconym zarówno bieżącym działaniom kampanijnym, jak i debacie, zwrócono uwagę na dobry występ Adriana Zandberga i korzyść wynikającą z tego dla partii („Po wczorajszej debacie to Partia Razem nabrała wiatru w żagle. Już nie liczy na 1–2 procent poparcia, ale na przekroczenie progu wyborczego”). Nagłe podniesienie rangi Partii Razem w dyskursie medialnym zyskało swój wymiar symboliczny w jednym z graficznych rozwiązań zastosowanych w materiale – otóż przy komentarzu „liderzy tych partii zgadzają się, że to głosowanie na największe partie nie ma sensu” na ekranie pokazano jednocześnie liderów Nowoczesnej i partii KORWiN oraz jednego z działaczy Razem:



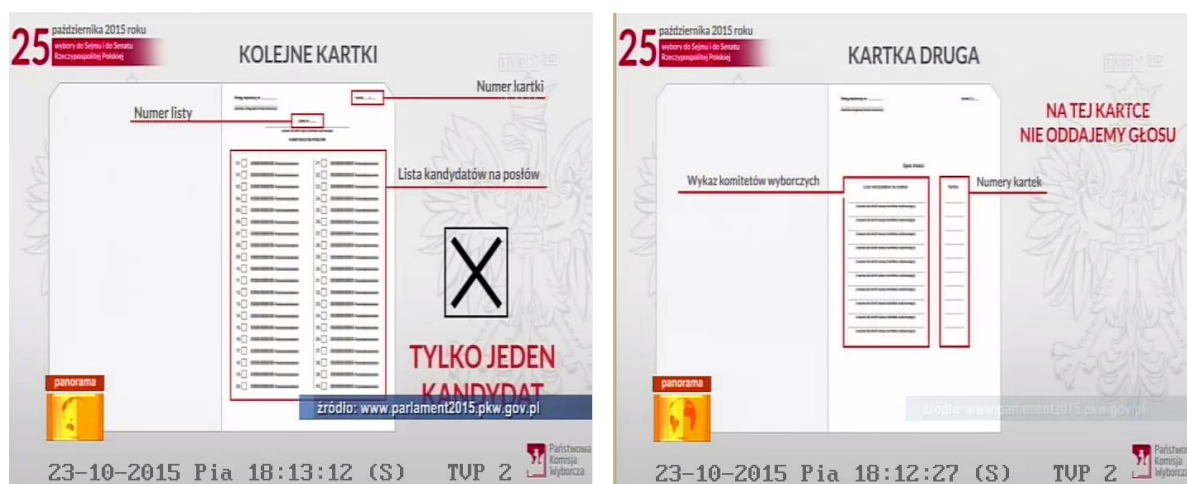
Materiały poświęcone kampanii wyborczej w wydaniu *Panoramy* z 23 października miały charakter podsumowujący i przekrojowy. W pierwszym z nich zaprezentowano działania Platformy Obywatelskiej w ostatnim dniu kampanii (konwencja wyborcza w Kielcach, na której demonstrowano jedność partii i ostrzegano przed rządami Prawa i Sprawiedliwości; spotkania Ewy Kopacz z kobietami), pokazano również sondaż poparcia dla PO, uzupełniony komentarzami ekspertów na temat jakości kampanii i przewidywanych wyników wyborów (m.in. Radosława Markowskiego, który podważył wiarygodność sondaży – „kompetnie nie ufałbym tym wynikom”, zakładając, że PO jest niedoszacowana, ponieważ ludzie niechętnie przyznają się do popierania tej partii). Zapowiedziano także wieczorną konwencję podsumowującą kampanię PO.

Drugi materiał poświęcono ostatniej aktywności PiS w kampanii wyborczej. Podkreślono mobilizację elektoratu za sprawą Jarosława Kaczyńskiego (zapowiedzi pracowitości, troski o patriotyzm i tradycyjne wartości) oraz Beaty Szydło (intensywna podróż kampanijna). Materiał uzupełniła ocena kampanii tej partii dokonana przez ekspertów oraz prognoza powyborcza związana z koalicyjnymi zdolnościami PiS.

W trzecim materiale podsumowano ostatnie działania pozostałych komitetów wyborczych (PSL, Zjednoczonej Lewicy, Kukiz'15, KORWiN, Nowoczesnej, Partii Razem), w każdym przypadku zwracając uwagę na merytoryczny aspekt ich działań (propozycje programowe). Informacje o działaniach poszczególnych stronnictw uzupełniono oceną ekspertów, którzy prognozowali, jak duże są szanse, by te

ugrupowania dostały się do parlamentu. Przypomniano też, że niebawem rozpoczyna się cisza wyborcza. Warto zaznaczyć, że wypowiedzi dziennikarza w narracji materiału były dość nacechowane emocjonalnie („najintensywniejszy czas”, „w ekspresowym tempie jeżdżą po kraju i walczą o głosy wyborców”, „wojny między PO i PiS chce wykorzystać Nowoczesna”), a także – niestety – zawierały błędy językowe („minister za jeden z sukcesów swojej partii wskazał...”; „w jednej z pobliskich piekarń”).

Ostatnim materiałem związanym z wyborami, wyemitowanym w *Panoramie* przed ciszą wyborczą, była instrukcja głosowania. Zwrócono uwagę, że karty do głosowania na kandydatów do sejmu – w formie tzw. książeczki – mogą być dla wyborców problematyczne. Dokładnie zaprezentowano karty wyborcze do sejmu i senatu, przeprowadzono instruktaż poprawnego technicznie głosowania, posługując się stosownym filmem Państwowej Komisji Wyborczej.



Wraz z ekspertką z Fundacji Batorego oceniono jakość kart, omówiono wątpliwości i możliwe rozwiązania, przedstawiono także stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie. W podsumowaniu znalazła się zapowiedź terminów ogłaszania wyników wyborów przez PKW.

Podsumowując analizę szczegółową *Panoramy*, należy zauważyć, że w całym monitorowanym tygodniu nie stwierdzono żadnego osobnego materiału (były tylko wątki tematyczne dotyczące sposobu głosowania w różnych materiałach – na poziomie 5,88 proc udziałów w tematyce – drugi najwyższy wynik w próbie, po *Informacjach*

Dnia Superstacji), który omawiałby sposób głosowania poza miejscem zamieszkania/zameldowania, kiedy wiemy, gdzie będziemy znajdować się w dniu głosowania (w jakiej gminie – konieczność wystąpienia z wnioskiem o wpis do rejestru wyborców – decyzja w tym zakresie jest wydawana w ciągu trzech dni, w przypadku wyborów parlamentarnych trzeba było to uczynić do 20 października 2015 roku), czy też dotyczącego procedury pobierania zaświadczeń o prawie do głosowania ze swojego urzędu gminy (dzięki temu dokumentowi można głosować w dowolnym lokalu wyborczym w kraju i za granicą; wniosek o wydanie zaświadczenia można było złożyć do piątku 23 października). Wyjąwszy nieliczne, lecz odnotowane w analizie stroniczości, to największe zaniechanie ze strony nadawcy publicznego podczas ostatniego tygodnia wyborów parlamentarnych. Trzeba jedna odnotować, że w jednym z wydań *Panoramy* – dokładnie 17 października – przy materiale Adama Krzykowskiego zatytułowanym *Ostatni przedwyborczy weekend* za pomocą głosu z offu widzowie zostali poinformowani o upływie terminu na dopisywanie się do listy wyborców poza miejscem zamieszkania (odnotowana wiązka tematyczna, ale nie osobny, dedykowany materiał dziennikarski). W ostatni dzień przed ciszą wyborczą pojawił się także materiał o tym, jak głosować 25 października i jak będą wyglądały karty do głosowania. Wydaje się jednak, że nadawca publiczny mógł poświęcić tym kwestiom więcej czasu.

Warto pamiętać, że to serwisy informacyjne cieszą się największą oglądalnością i to właśnie w nich powinny znaleźć się takie informacje instruktażowe. Umieszczanie tego rodzaju informacji w ramówce programu, między różnymi audycjami, w ocenie zespołu badawczego nie spełnia swojej roli i nie buduje świadomości obywatelskiej wśród widzów. Gdyby w wydaniach *Panoramy* zrezygnowano z niektórych materiałów poświęconych przygotowaniom do debaty (silnie autoreferencyjnym, dotyczącym spektaklu medialnego), na pewno znalazłoby się więcej czasu na materiały merytoryczne dotyczące sposobu głosowania i samej procedury (nie tylko w ostatnim dniu przed ciszą wyborczą).

Główny, wieczorny serwis informacyjny telewizji Polsat z dużą uwagą relacjonował parlamentarną kampanię wyborczą. Kluczowym wnioskiem wynikającym z analizy materiałów dziennikarskich emitowanych w *Wydarzeniach* jest to, że ten serwis informacyjny balansował między tradycyjnym, informacyjnym, ale też dość powierzchownym relacjonowaniem wydarzeń z kampanii wyborczej a pogłębioną, nieco bardziej zniuansowaną prezentacją wybranych wątków merytorycznych kampanii.

Materiały przeglądowe, poświęcone relacjonowaniu wydarzeń z kampanii, były konsekwentnie emitowane w kolejnych wydaniach serwisu (17, 19, 21, 22 i 23 października). Miały one podobną konstrukcję: przedstawiano aktywności kolejnych komitetów wyborczych, uzupełniano je cytatami polityków, następnie ekspertów (i/lub prezentowano wyniki sondażowe). Choć były nierówne merytorycznie, to jednak trzeba zaznaczyć, że w znaczącej większości uwzględniały pewne aspekty programowe (a więc reporter informował nie tylko o tym, gdzie dany polityk pojechał, ale także o czym mówił i było to w związku z programem wyborczym). **W warstwie wizualnej reportaże tego typu pozostawały względnie neutralne. Pewne nacechowanie i sugestie interpretacji wydarzeń zawarte były w języku komentarzy dziennikarskich.** Sporo przykładów tego typu sformułowań można odnaleźć choćby w materiale z 17 października: „Na tydzień przed wyborami politycy zrobią wiele, by trafić na czołówki serwisów informacyjnych, zwłaszcza gdy dopiero aspirują, by znaleźć się w sejmie”; „Orlikami Platforma chwali się, kiedy tylko może”; „prezes PiS też nie odpuszczał (...) z konsekwentnym od wielu dni przekazem”; „Na papierze brzmi dumnie, z realizacją może być znacznie trudniej. Jedynie prywatna opieka zdrowotna to byłaby prawdziwa rewolucja” – ostatnie o propozycji partii KORWIN. W materiale z 18 października usłyszeliśmy: „Trzeba dać wyborcom powód, aby głosowali na PSL – choćby taki, że ludowcy są mili”. Z kolei w serwisie z 21 października, w materiale zatytułowanym *W drodze po głosy*, pojawił się ciekawy, metaforyczny (i jednocześnie stanowiący kłamrę kompozycyjną całego materiału) komentarz do zdjęć, na których Janusz Piechociński energicznie zrywa jabłko: „Czasem trzeba się nieźle nagimnastykować, jeśli ma się apetyt na kolejną kadencję w sejmie. Szef ludowców

gimnastykował się dzisiaj w grójeckich sadach”, a na zakończenie reportażu, po słowach wicepremiera „To jest za ładne, żeby go przesuwać do gorszego sortu” – komentarz dziennikarza: „Po wyborczej selekcji w najbliższą niedzielę niektórzy politycy zamiast jabłek będą mogli sobie rwać włosy z głowy”. W materiale z 22 października padło z kolei: „To ostatni tak mocny akcent parlamentarnej kampanii PIS” oraz „Po wielu miesiącach kampanii trudno uznać, że cokolwiek zostało rozstrzygnięte. Walka o wyborców będzie się toczyć do ostatniej chwili, bo wielu z nich wciąż nie zdecydowało, na kogo zagłosuje”.

Drugą grupę stanowiły materiały niejako monotematyczne, traktujące rzeczywistość kampanijną nieco bardziej fragmentarycznie, ale w sposób zdecydowanie bardziej pogłębiony, wieloaspektowy. Dziennikarze podejmowali w nich analizę konkretnego zjawiska, podmiotu lub wydarzenia i – osadzając je w kontekście kampanii wyborczej – opisywali w kategoriach przyczyn i skutków.

- **Materiał z 17 października dotyczący Polskiego Stronnictwa Ludowego** – poświęcony słabnącej pozycji politycznej ludowców i ich strategii wyborczej. Narracja dziennikarza zawierała wiele sformułowań ocennych, nacechowanych, a część komentarzy miała charakter jawnie ironiczny, np.: „Nie, to nie jest archiwalny materiał sprzed roku. To także nie nasz błąd. To ludowcy idą do sejmu z kampanią samorządową”; „Teraz Warszawa ma wiedzieć [czy w małych miastach potrzebne są lokalne inwestycje – przyp.], bo zadbają o to politycy PSL. Przypomnijmy, od ośmiu lat w koalicji” – ironiczny komentarz do słów polityków; „elektorat PSL-owi sprawnie podbiera PiS”; „i na to liczy PSL, że znowu będzie potrzebny komuś do koalicji”; „Na tydzień przed wyborami parlamentarnymi PSL zagrywa swoją najlepszą kartą – samorządem, licząc na to, że zdarzy się cud, tak jak rok temu. Ale tym razem nadziei raczej jest płonna” – ostatnia wypowiedź padła już przed kamerą. Co ważne, materiał miał też wymiar merytoryczny, tzn. w infografice na slajdzie streszczono pięć punktów programowych PSL (wypisane w formie rozbudowanej, odczytane hasłowo, co zrozumiałe z uwagi na ograniczony czas). Wreszcie należy odnotować, że w materiale pojawiły się sugestywne, ocenne kadry, jak choćby ten poniżej. Na ekranie widzimy działaczy PSL, którzy z powodu nieporozumienia nie mogą

„przybić piątki”. Ujęciu towarzyszy komentarz: „Jak widać, przybijanie nie idzie zbyt sprawnie. W sondażach też niespecjalnie”.



- **Materiał z 20 października zatytułowany *Bez sensu? Lotnisko bez lotów***. Jak zaznaczyła prowadząca serwis, redakcja zajęła się sprawą nierentownych lotnisk zainspirowana dyskusją podczas debaty liderów na ten temat. Materiał miał charakter piętnujący nieracjonalne decyzje polityków, zwłaszcza samorządowych. Narracja dziennikarza była ironiczna i krytyczna: „[Pasażer] powinien zostać wniesiony na pokład w złotej lektyce, bo wysłanie go do Rygi kosztuje podatników okrągły milion złotych”; pojawiły się też sformułowania, takie jak: „ekonomiczna katastrofa” „słowa Ewy Kopacz brzmią, powiedzmy, odważnie”, „mówią buńczucznie” (zarządzający lotniskiem w Szymanach), „szampańskie nastroje”. Materiał zakończył komentarz dziennikarza przed kamerą: „Wszystkim polskim samorządowcom ku przestrodze. Wstęę na nowym regionalnym lotnisku przecina się szybko. Ale jeśli potem stoi puste, to długo straszy jako symbol i podsumowanie ich kadencji”.
- **Materiał z 22 października zatytułowany na belce *Tematy wiodące*** – poświęcony prezentacji postulatów programowych, które stały się dominujące w dyskursie politycznym w czasie kampanii. Materiał rozpoczął się od ujęć z audycji *To był dzień*, w której ostro polemizujący ze sobą Marcin Mastalerek i Włodzimierz Czarzasty zmieniają miejsca, by nie eskalować konfliktu. Ta scena wyznacza pewną ramę interpretacji całego materiału: otóż w kształtowaniu

agendy politycznej i medialnej chodzi o spór z przeciwnikiem i odróżnienie się od niego, a niekoniecznie o rzetelne informowanie elektoratu o postulatach programowych. W reportażu pojawił się wątek nowych taśm z afery podsłuchowej (komentarz dziennikarza: „Na ostatniej prostej kampanii taśmy znów rządzą” i wypowiedzi różnych liderów), konstytucji PiS jako tematu ważnego dla PO (fragment spotu PO), podatku katastralnego (Beata Szydło pyta PO, czy ta chce wprowadzić podatek katastralny, Ewa Kopacz zaprzecza, ale pojawia się też wypowiedź Eugeniusza Kłopotka, który twierdzi, że pomysł w koalicji był, tylko zablokował go PSL). Całość kończy komentarz dziennikarza o treści: „Pytanie, czy sztaby odkryły już wszystkie karty, czy mają jeszcze jakieś asy w rękawie”.

- **Materiał z 22 października zatytułowany *Górnicy jak politycy*** – poświęcony demonstracji górniczych związków zawodowych w Warszawie. Reportaż otwierają ujęcia z demonstracji (symboliczne gruszki na wierzbie i metaforyczny kondukt żałobny górników). Później problem złej kondycji polskiego górnictwa jest opisany nieco szerzej – pojawia się komentarz eksperta, który twierdzi, że to problem wszystkich rządów, które nie zajęły się sprawą w ostatnich latach oraz że Bruksela może zakwestionować zaplanowaną pomoc publiczną dla górnictwa. Wreszcie reporter wspomina o powołaniu przez prezydenta Rady Dialogu Społecznego, która między innymi ma prowadzić dyskusję na ten temat. Całość zamyka sugestywny, metaforyczny komentarz dziennikarza: „Górnictwo potrzebuje trudnych, wprowadzonych twardą ręką zmian, ale kręgosłupy naszych polityków przed wyborami nie są tak twarde, jak trzonki górniczych kilofów i górnicy doskonale to wyczuwają”.

Tradycyjnie też kilka materiałów było poświęconych marketingowi politycznemu i strategiom wyborczym *sensu stricto* (wątki autoreferencyjne). 18 października wyemitowano reportaż o roli znanych ludzi w kampaniach wyborczych partii. Na przykładzie Szymona Ziółkowskiego, Anny Marii Anders oraz Filipa Frąckowiaka była udowodniana teza dziennikarki, że osoby znane z innych – niż polityka – sfer życia publicznego są przez partie funkcjonalizowane – ich rolą jest zdobycie jak największej liczby głosów na bazie kapitału sympatii i popularności i wsparcie w ten sposób wyniku wyborczego całej listy („Celebryci, znane nazwiska na listach wyborczych to chwyt

marketingowe stosowane od lat. Mają podbić sukces wyborczy, ale potem, jak pokazuje praktyka, trudno się przebić do pierwszego szeregu, ale może tym razem będzie inaczej”). 20 października pojawił się krótki materiał oparty na porównaniu globalnej listy najlepszych strzelców (Ronaldo-Messi) z sytuacją polityczną w Polsce: „Robert Lewandowski próbuje tego, co na polskiej scenie politycznej usiłują zrobić mniejsze partie: rozbić hegemonię dwóch największych ugrupowań”. Wreszcie 22 października wyemitowano materiał pt. *Zaistnieć za wszelką cenę*, poświęcony marketingowym chwytom polityków. Przywołano przykład żartu sztabu Nowoczesnej ze swetra dla lidera (komentarz dziennikarza: „Trzy dni przed wyborami politykę można robić nawet na drutach”), spot Sławomira Świerzyńskiego kręcony na cmentarzu – dotyczący reformy emerytalnej, nekrolog Jacka Kwiatkowskiego z ZL („to może być nowy kampanijny nurt, bo po cmentarne motywy sięgają i inni”) oraz niestandardowe przykłady narzędzi marketingowych, takich jak wlepki na kanapkach, lizaki, wlepki na płynie do mycia naczyń. Wszystkie te egzemplifikacje miały dowodzić tezy, że w końcu kampanii kandydaci chcą wyróżnić się za wszelką cenę i wszelkimi dostępnymi metodami (co potwierdził ekspert, zwracając uwagę, że kluczowe jest tu kryterium skuteczności).

W części wypowiedzi wprowadzających materiały dziennikarskie pojawiły się nacechowane zdjęcia, pełniące funkcję pewnej ramy interpretacji całego materiału. Poniżej zaprezentowano przykładowe z nich, na których: kontrastowo zestawiono dwie kandydatki na premiera (Ewa Kopacz uśmiechnięta, w świetle; Beata Szydło z otwartą buzią, w cieniu); posłów PiS uczestniczących w przepychankach; pozytywnie zarysowaną postać Adriana Zandberga (roześmiany, pewny siebie); zdjęcie Jarosława Kaczyńskiego, które służy jako ilustracja materiału przeglądowego na temat działań kilku partii (nie wiadomo więc, dlaczego akurat J. Kaczyński znalazł się na zdjęciu); zdjęcie dwóch liderok jako ilustracja materiału poświęconego wszystkim komitetom, a nie tylko dwóm reprezentowanym na fotografii.



Serwis informacyjny telewizji Polsat obszernie relacjonował debaty wyborcze – zarówno na etapie przygotowań, jak i ewaluacji. 19 października wyemitowano materiał o przygotowaniach dwóch liderów do debaty, także w aspekcie logistycznym. Przypomniano oficjalne przekazy obu partii (spotkania z wyborcami przygotowały Beatę Szydło, a Ewa Kopacz pójdzie z marszu, bo jest premierem zajęтым

rządzeniem krajem), ale jednocześnie zaprezentowano infografikę pokazującą, że Ewa Kopacz w ostatnich dniach nie była bardzo obłożona obowiązkami. Reporter odwołał się do kluczowych fragmentów z poprzednich debat (m.in. Donalda Tuska i Jarosława Kaczyńskiego) – te *passusy* historyczne stanowią wartość dodaną materiału. Warto podkreślić, że dziennikarz w ogóle nie mówił o zasadach debaty, która ma się odbyć za chwilę. Zasady te wyjaśniła Dorota Gawryluk w wejściu na żywo ze studia debaty, oceniając, że „Nie będzie to zwykła rozmowa, dlatego że będzie to starcie dwóch gigantek, dwóch liderek partii i dwóch kandydatek na premiera”. Dziennikarka zaznaczyła też, że rola prowadzących będzie „mocno ograniczona”. Trzeci materiał z tego samego dnia odnosił się do protestów mniejszych partii wobec niezaproszenia ich do debaty wyborczej. Pojawił się kolokwialny i plastyczny w formie cytaty Pawła Kukiza: „To będzie spotkanie schizofreniczne, w którym będą się licytować na niespełnialne obietnice. Jeśli obywatele to łykną, to za chwilę godłem Polski będzie nie orzeł, tylko pelikan albo kura”. Materiał kończyła teza, że ostatnia prosta kampanii to szansa dla mniejszych ugrupowań, by pokazać, że wybór nie ogranicza się do PO i PiS, a protesty dają sygnał, że mniejsze partie walczą do samego końca.

W serwisie z 20 października znalazły się aż trzy materiały poświęcone debacie Ewy Kopacz i Beaty Szydło. W pierwszym w skrócie przedstawiono wybrane wypowiedzi bohaterów z poszczególnych obszarów debaty – dziennikarz w narracji zwrócił natomiast uwagę, że żadna z pań nie powiedziała, jak zamierza wdrożyć swoje postulaty. Podkreślił też marginalną rolę dziennikarzy („dziennikarze swoje, a obie panie swoje”) i fakt, że panie wchodziły sobie w słowo (w czym przodowała Ewa Kopacz). Stwierdził też, że „trzeba docenić dyscyplinę czasową, w debatach z udziałem mężczyzn niespotykaną” i podsumował, że obie panie wyszły zadowolone, z komunikatem, że wygrały („co także jest dziełem sztabowców”).

W drugim materiale (Tematy i scenariusze) mówiono o marketingowych aspektach debaty – przed i po wydarzeniu. W reportażu pojawiły się wypowiedzi, komentarze zwykłych ludzi (górnicy z Mysłowic, pielęgniarka z Zachodniopomorskiego, rolnicy z Lubelszczyzny), którzy raczej krytycznie ocenili jakość i atrakcyjność debaty. Dziennikarz zaprezentował również komentarze działaczy i sympatyków po debacie, a także poinformował, co obie panie robiły po debacie. Całość skomentował następująco:

„Można odnieść wrażenie, że obie panie przekonały przekonanych, ale nie zachęciły niezdecydowanych”.

W trzecim materiale analizowano fakt, że była to pierwsza debata tego typu – debata kobiet liderek. Pojawiły się porównania do analogicznej sytuacji z udziałem mężczyzn: „Emocji, temperamentu i gadżetów, jakie pamiętamy z męskich pojedynków, zabrakło”. Ekspert analizował gadżety przyniesione przez obie panie (plansza „błąd 404” i teczka z ustawami). Reporter spuentował analizę następująco: „I tak debata gigantów może paradoksalnie posłużyć tym, którzy nie brali w niej udziału. Bo niewykluczone, że rozczarowani emocji, treści i zaangażowania poszukają poza wielką dwójką”.

Czwarty materiał był już poświęcony debacie ośmiu liderów oraz relacjom z bieżącej kampanii. Reporter stojący przed TVP stwierdził, że „liderzy chcą wygrać, ale generalnie można co najwyżej przegrać, bo wygrać przy tej formule się nie da”. Zacytowano głosy liderów innych ugrupowań krytycznie recenzujących debatę liderek. Dziennikarz wyjaśnił zasady debaty ośmiu i zaprezentował infografikę z przydzieleniem miejsc podczas debaty. Przywołano także budzące kontrowersje słowa Grzegorza Schetyny o remisie w debacie liderek („Trudno nie traktować tego jako zawołanej krytyki” – skomentował dziennikarz). Przedstawiono także kilka ujęć z bieżących działań politycznych partii.

Trzy materiały z serwisu wyemitowanego 21 października dotyczyły debaty liderów ośmiu komitetów wyborczych. W pierwszym podsumowano treść debaty – pojawiło się sporo wypowiedzi z dyskusji, przetykanych komentarzem reportera. Zrelacjonowano też postulaty partii w części zagadnień. Zacytowano wypowiedzi kontrowersyjne, najbardziej kolokwialne i przez to przyciągające uwagę. Dziennikarz spuentował wydarzenie słowami: „To była ważna, potrzebna i interesująca debata. Szkoda, że tylko jedna i że tak późno. Ale mimo to jej przebieg może wpłynąć na wynik wyborów”.

Drugi materiał, zatytułowany *Argumenty i siła*, był dość ciekawy poznawczo i interpretacyjnie, ponieważ redakcja podjęła szeroko dyskutowany temat przepychanek pod gmachem TVP, ale ujęła go w **paradygmat konfliktu i agresji w polityce w ogóle.** Obok faktograficznych relacji z wydarzeń przedstawiono antagonizującą wypowiedź Ryszarda Petru: „Ja chcę przedstawić głównie to, na czym mi zależy. No chyba że ktoś

mnie zaatakuję, to oddam”, a także słowa Łukasza Abgarowicza o straszaniu dziennikarzy przez działaczy PiS („jeszcze 2 tygodnie i wszystkich was pozwalamy”). Reporter zwrócił też uwagę na styl komunikacji sympatyków poszczególnych opcji politycznych: „Były też dawno niesłyszane uprzejme powitania – Precz z komuną! – i sympatycy pewnie mogliby pobić temperaturą wrzenia liderów zmierzających na debatę”; „W studiu pojawiały się tylko ataki słowne. Przed telewizją i w jej holu poszło na przysłowiowe noże. Doszło do przepychanek między sztabowcami PiS-u a ochroną”. W materiale pojawiają się również refleksje dotyczące samej debaty i jej społecznej funkcji: „Debatę ośmiu znów sprowadzono więc znów od odwiecznego konfliktu dwóch największych graczy”; „Każda debata w kampanii jest wartością dodaną. Wczorajsza pokazała, że powinno być ich więcej”. Widać wyraźnie, że dziennikarz ma świadomość ulegania dychotomicznej narracji, premiującej dwie największe siły polityczne, jednak sam buduje materiał właśnie w takiej logice.

Wreszcie w trzecim materiale tego dnia analizowano wyniki debaty w opozycji więksimniejsi. Dziennikarz postawił tezę, że przedstawiciele ugrupowań mniej popularnych zrobili lepsze wrażenie niż tych największych. Pozytywnie oceniono Adriana Zandberga, ironicznie i krytycznie Ewę Kopacz i Beatę Szydło (wybrano i zmontowano ich ogólne, banalne wypowiedzi: „trzeba lepiej wydawać pieniądze”, „ważne, żeby Polska była bezpieczna”). Ocenie dziennikarza („Dobry występ małych partii to problem przede wszystkim Platformy, bo to od nich mogą uciec wyborcy”) towarzyszyły głosy ekspertów, a całość materiału reporter zamknął słowami: „Telewizyjna debata ośmiu powinna być przestrożą dla politycznej ekstraklasy. Bo druga, a nawet trzecia liga szybko się uczy na jej błędach”.

W ostatnim dniu przed ciszą wyborczą *Wydarzenia* zaprezentowały wyniki sondażu przedwyborczego. **W materiale przeglądowym opisano działania dwóch największych komitetów w ostatnim dniu kampanii.** Jeśli chodzi o PiS, to podkreślono utrwalanie dotychczasowego przekazu i początek 24-godzinnej podróży po kraju. Dziennikarz opisujący działania Beaty Szydło postawił tezę, że marsz po władzę PiS rozpoczął się od wygranej Andrzeja Dudy. Następnie został zaprezentowany przegląd całej kampanii – reporter zaznaczył, że PiS złożył najwięcej obietnic spośród wszystkich komitetów, a posiada jedynie hipotetyczne środki na ich sfinansowanie, podkreślił udział w kampanii Jarosława Kaczyńskiego i prezydenta Dudy, a także brak

na listach PiS Marcina Mastalerka i Pawła Kowala, kontrowersyjną wypowiedź Antoniego Macierewicza. Jeśli natomiast chodzi o PO, to zaznaczono, że Ewa Kopacz przez cały dzień krytykowała PiS, utrwalając dotychczasowy przekaz partii. Zrelacjonowano konwencję PO w Kielcach, podczas której partia zmanifestowała jedność. Pojawił się również wątek premier Kopacz mówiącej o konstytucji PiS, zarzuty PO wobec Beaty Szydło, ale także koncentrację na gospodarce w kampanii PO.

Trzeci materiał został poświęcony aktywności mniejszych ugrupowań w końcówce kampanii. W tym kontekście zaprezentowano Zjednoczoną Lewicę, PSL, Kukiz'15, KORWiN oraz Partię Razem. Materiał miał uporządkowaną strukturę: najpierw przedstawiano cytaty działaczy, dziennikarz w narracji wyjaśniał sytuację polityczną partii, na ekranie pojawiały się wyniki sondażowe dla danego ugrupowania (w formie widełek – od określonej wartości do określonej wartości, wedle różnych sondaży), a następnie ekspert komentował szanse wyborcze danej partii. Materiał zakończył komentarz dziennikarza udzielony w odniesieniu do wypowiedzi ostatniego eksperta (Dorota Piontek – ciekawsze będzie badanie elektoratu po wyborach niż działań kampanijnych): „Słowem: kto, dokąd i dlaczego zmienił swoje sympatie polityczne”.

W trakcie serwisu nastąpiło też łączenie z innym studium, w którym Jarosław Gugała przygotowywał się do poprowadzenia ostatniej dyskusji publicystycznej z zaproszonymi gośćmi – przedstawicielami komitetów wyborczych.

Kolejny materiał z 23 października dotyczył frekwencji wyborczej – napis na belce („Wszyscy zachęcają”) oddawał tezę reportażu. Należy podkreślić, że materiał prezentował różne poglądy polityczne w odniesieniu do stereotypowo rozumianych grup wyborców. I tak mieszkańcy Lubelszczyzny (gmina Piaski), którzy „chcą zmiany na prawicę, więc będą zadowoleni”, byli reprezentowali przez osoby starsze:

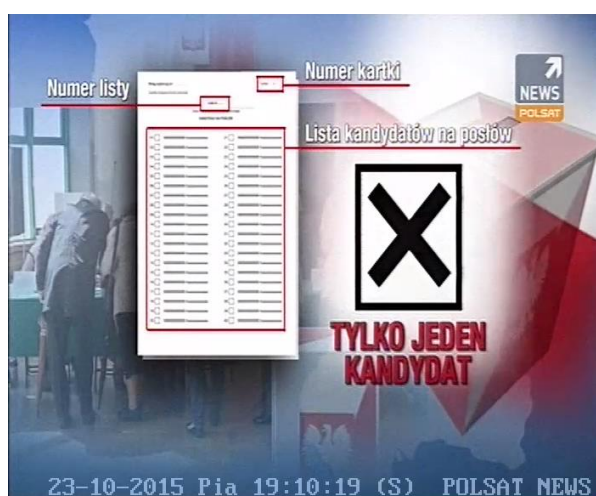


Natomiast zachód Polski, zadowolony z obecnego *status quo*, reprezentowali młodzi mężczyźni pochodzący z Wrocławia i Tarnowskich Gór :



Infografika posłużyła do zobrazowania wysokości frekwencji wyborczej w wyborach parlamentarnych od 2001 roku. Problem niskiej frekwencji próbowali wyjaśnić eksperci, do których dołączył komentujący dziennikarz: „Emocji po obu stronach nie rozgrzały tym razem zabiegi politycznych piarowców i partyjnych klakierów, ale równie istotne w kampanii było mobilizowanie twardego elektoratu”.

W kolejnym materiale zawarto instrukcję głosowania. Przypomniano o zmianie czasu w noc poprzedzającą wybory, przedstawiono infografikę z kartami wyborczymi (fragment spotu PKW), przeprowadzono dokładną analizę struktury karty wyborczej, a przedstawicielka PKW przypomniała widzom o konieczności posiadania w lokalu wyborczym dokumentu ze zdjęciem.



Ostatni polityczny materiał *Wydarzeń* przed ciszą wyborczą to zestawienie najciekawszych, najbardziej charakterystycznych, ale i kontrowersyjnych ujęć i wypowiedzi z kampanii wyborczej, głównie z ostatniego tygodnia. Kolażowi kadrów towarzyszyła poważna, monumentalna muzyka w tle – taki montaż może sugerować ważność opisywanego zjawiska, istotność wyborów jako takich. Zwraca uwagę ciekawy dobór bohaterów ujęć: pojawiają się nie tylko liderzy/liderki komitetów (co zrozumiałe samo przez się), ale także inni działacze partii, dobrani – jak się wydaje – wedle klucza atrakcyjności zdjęć, a niekoniecznie szczególnego znaczenia w kampanijnym dyskursie medialnym. Są to: dwukrotnie M. Kamiński, P. Wipler (w kadrze z J. Korwin-Mikkem), M. Mastalerek, K. Łapiński i inni w przepychance w TVP, J. Kaczyński (mówiący „Polska niech się bawi, niech się raduje”), C. Tomczyk i S. Neumann (w kadrze z E. Kopacz).

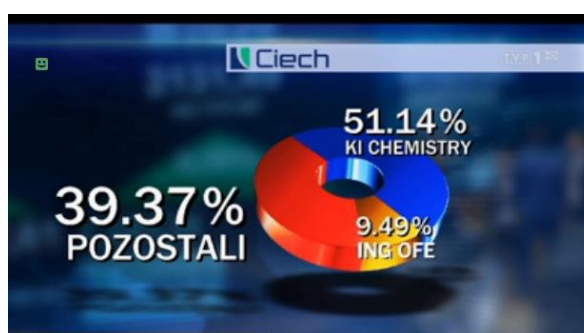
Podsumowując analizę szczegółową *Wydarzeń*, należy docenić relatywnie pluralistyczny obraz relacjonowanej kampanii wyborczej w ostatnim tygodniu przed ciszą wyborczą (zbliżony do *Panoramy* z telewizji publicznej, której redakcja jest zobowiązana przepisami prawa medialnego do utrzymywania parytetu ekspozycyjnego komitetów wyborczych). To, co trzeba również podkreślić, to względna bezstronność analizowanych materiałów dziennikarskich, z zaledwie kilkoma odnotowanymi stronniczościami językowymi oraz nielicznymi wizualnymi. Można uznać, że na tle analizowanych serwisów informacyjnych Polsat wypadł bardzo dobrze.

Można powiedzieć, że wydania główne *Wiadomości* TVP 1 miały najbardziej przejrzystą strukturę tematyczną i organizacyjną materiałów dotyczących kampanii wyborczej. Można je pogrupować w pięć kategorii reportaży:

- przekrojowe, poświęcone przeglądowi działań bieżących wszystkich ogólnopolskich komitetów;
- dotyczące tylko dwóch wiodących partii PO i PiS (wątki kampanijne i merytoryczne);
- dotyczące innych komitetów (prezentowanych pojedynczo lub w parach, w kontekście kampanijnym i merytorycznym);
- związanych z debatami wyborczymi;
- przekrojowe, poświęcone analizie określonego aspektu merytorycznego w propozycjach programowych wszystkich ogólnopolskich komitetów wyborczych.

Generalnie rzecz biorąc, materiały te wyróżniały się wysokim poziomem merytorycznym i wysokim stopniem zniuansowania omawianych tematów. Język narracji reporterskich był zazwyczaj neutralny, natomiast poszczególne wprowadzenia do materiałów dziennikarskich różniły się między sobą pod względem nacechowania i rozmaitych wykładników ramowania. W próbie badawczej odnotowano niewiele manipulacji wizualnych – niektóre spośród nielicznych przykładów zostaną omówione poniżej.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że dwa materiały odnoszące się do bieżących wydarzeń kampanijnych, omawianych we wszystkich serwisach (a więc nowe nagrania afery taśmowej w związku z prywatyzacją Ciechu oraz manifestacja górników w Warszawie), zostały w *Wiadomościach* z 22 października przedstawione najlepiej jakościowo, to znaczy w sposób najbardziej pogłębiony, eksplikacyjny, zniuansowany. W przypadku materiału o nowych taśmach – prócz fragmentów nagrań, omówienia kontekstu politycznego – wyjaśniono, czym jest wezwanie giełdowe i jak wyglądała struktura własnościowa przedsiębiorstwa Ciech przed i po transakcji.



Natomiast w przypadku relacjonowania strajku górników w Warszawie – znów, prócz elementów obligatoryjnych (wypowiedzi strajkujących, obwinianie rządu Ewy Kopacz za trudną sytuację w górnictwie; hasła górników: „Nie płacz Ewka” z komentarzem: „Nie było palonych opon i paraliżu miasta, były gruszki na wierzbie jako symbole niespełnionych obietnic i muzyka do słów *Nie płacz Ewka*. Zamiast zapowiadanych 15 tysięcy górników protestowało dziś mniej niż 1000”) – zamieszczono więcej pogłębionych, kontekstowych informacji. Wyemitowano na przykład więcej dłuższych wypowiedzi Ewy Kopacz, w których tłumaczy ona, w jaki sposób jest realizowane porozumienie z górnikiem. Reporter przedstawił też panoramicznie trudną sytuację polskiego górnictwa (głównie zadłużenie) oraz przypomniał, że prezydent Andrzej Duda powołał właśnie Rady Dialogu Społecznego, która ma pomóc w osiągnięciu porozumienia między władzą, związkowcami i przedsiębiorcami. Informacji towarzyszyły entuzjastyczne wypowiedzi Piotra Dudy i ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza na temat ustawy regulującej powstanie RDS („to najbardziej innowacyjna ustawa o dialogu w Europie, każda ze stron jest równa”). Jedynym elementem wizualnym o charakterze przede wszystkim perswazyjnym był kadr zamykający materiał: smutna, niewielka manifestacja górników odbija się w jesiennej kałuży (z komentarzem: „Skromna manifestacja w Warszawie może być dowodem na to, że sami górnicy protestów mają już dosyć”).



Generalnie jednak należy podkreślić, że serwis informacyjny TVP 1 najrzadziej korzystał z sugestywnych czy manipulacyjnych ujęć, narzucających interpretację w nieuczciwy, ukryty sposób. Jeśli zdjęcia miały wymiar perswazyjny, to raczej były metaforycznym nawiązaniem do treści komentarza w narracji i miały zwyczajnie uatrakcyjnić estetyczną stronę materiału.

Wśród materiałów przekrojowych, prezentujących działania i postulaty kilku komitetów wyborczych, należy wymienić:

- **Materiał z 17 października**, w którym pokazano symboliczne rozbijanie muru przez członków Nowoczesnej (lider Nowoczesnej Ryszard Petru uważa, że polska scena polityczna jest zabetonowana), spór Nowoczesnej ze Zjednoczoną Lewicą, kongres Zjednoczonej Lewicy; wystąpienie przewodniczącego OPZZ Jana Guza na kongresie; wystąpienie liderki ZL Barbary Nowackiej (obietnica „Polski równych szans”). Zaprezentowano też kampanię prowadzoną przez premier Ewę Kopacz (wizyta na warszawskim Torwarze – turniej Orlika; przemówienie premier Kopacz podczas turnieju) oraz przygotowania E. Kopacz i B. Szydło do debaty telewizyjnej. Poinformowano o nowych spotach PiS i PO, prezentując fragmenty nagrań i komentarze polityków. Podkreślono również zaangażowanie Jarosława Kaczyńskiego w kampanię wyborczą – wizyty w podwarszawskich miejscowościach, spotkania z wyborcami; mówienie o konieczności samodzielnych rządów PiS i braku chęci do zawiązywania koalicji. Wreszcie powiedziano o kampanii PSL (nawoływanie J. Piechocińskiego do „bycia razem”), a także o niskim poparciu w sondażach dla partii KORWiN oraz Partii Razem.

Generalnie rzecz biorąc, w materiale tym reporter koncentrował się przede wszystkim na politycznym i marketingowym aspekcie kampanii (autoreferencyjność), warstwa merytoryczna była mocno ograniczona.

- **Materiał z 21 października prezentował** happening Ewy Kopacz z symbolicznym meczem dwóch drużyn: B. Szydło (tekturowe postaci w hali) i E. Kopacz, która przypominała lata rządów PiS i przestrzegała przed powrotem tej formacji do władzy. Obok tego przedstawiono odpowiedź PiS: twierdzenie J. Kaczyńskiego, że jedynie rządy PiS są gwarancją stabilnej władzy i współpracy na linii prezydent-rząd. Zaprezentowano też najnowszy sondaż poparcia, wedle którego 10 proc. wyborców pozostaje niezdecydowanych. Poinformowano o walce Zjednoczonej Lewicy o głosy (spotkania z wyborcami; zarzuty, że po wyborach konserwatywne skrzydło PO przejdzie do PiS) i działaniach kampanijnych Janusza Piechocińskiego i PSL (wizyta u sędziów; zapewnienie, że PSL nie wejdzie w koalicję z PiS). Podkreślono starania mniejszych partii o głosy wyborców (Partii Razem, KORWiN i Nowoczesnej). Materiał podsumowano ocennym i mocno ramującym stwierdzeniem: „Przed nami decydujące, najważniejsze i najbardziej nieprzewidywalne dni kampanii”. Podobnie jak wyżej, w tym materiale reporter koncentrował się przede wszystkim na politycznym i marketingowym aspekcie kampanii, warstwa merytoryczna była znów mocno ograniczona.
- **Materiał z 22 października** (poprzedzony prezentacją hipotetycznego podziału mandatów wedle wyników sondażu) dotyczył różnych form aktywności wyborczych podejmowanych przez mniejsze partie („Pod koniec kampanii można powiedzieć, że wszystko już było”). Zaprezentowano działania R. Petru i Nowoczesnej, B. Nowackiej i Zjednoczonej Lewicy oraz Partii Razem (w kontekście rywalizacji z ZL o głosy lewicowego elektoratu oraz światopoglądu A. Zandberga – kontekst koszulki z K. Marksem). Paweł Kukiz pojawił się w materiale tylko w roli krytyka komunizmu („nie widzę różnicy z noszeniem portretu Hitlera”). Oprócz tego zacytowano Janusza Korwin-Mikkego mówiącego o warunkach ewentualnej koalicji z PiS oraz Janusza Piechocińskiego zapraszającego Jarosława Kaczyńskiego do debaty. Podobnie jak wyżej, w materiale tym reporter koncentrował się przede wszystkim na politycznym i

marketingowym aspekcie kampanii, warstwa merytoryczna była mocno ograniczona.

- **Materiał z 19 października (*Debata liderów*)** także stanowił przegląd bieżących działań kampanijnych. Zaprezentowano kolejno:

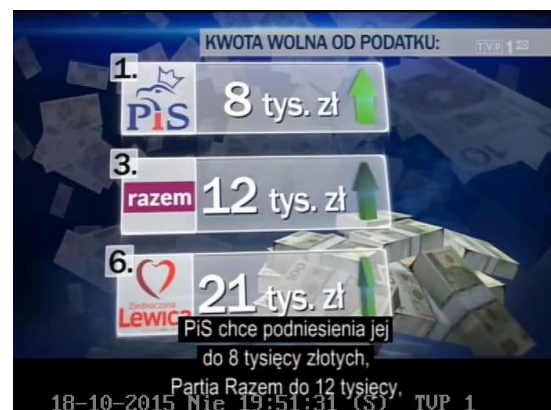
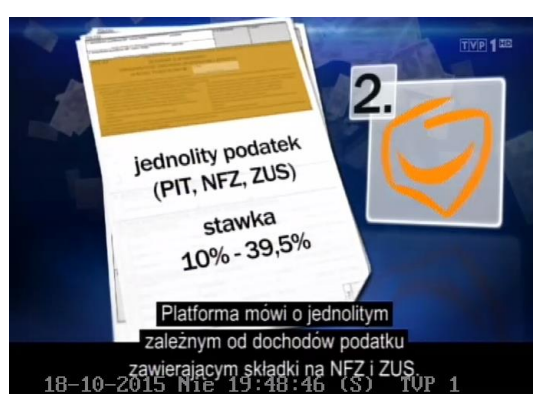
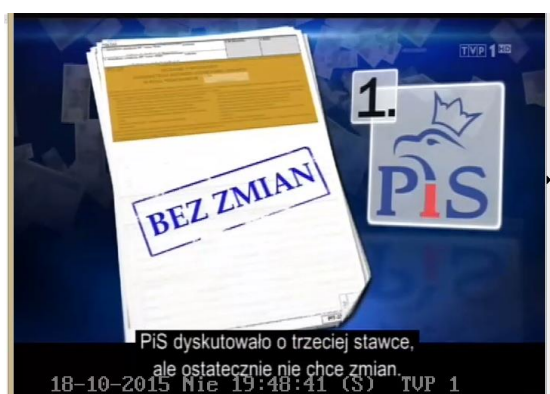
- otwarcie przez Ryszarda Petru Muzeum Jałowego Sporu w Warszawie (ale z informacją, że „wśród postulatów Nowoczesnej jest m.in. podział NFZ na mniejsze, konkurujące fundusze);
- konferencję prasową Platformy Obywatelskiej, na której jej działacze zapowiedzieli, że rozliczą aferę SKOK-ów;
- wizytę Jarosława Kaczyńskiego w Zakopanem, podczas której padła zapowiedź odkupienia kolejki na Kasprowy Wierch;
- zapowiedź Barbary Nowackiej o niefinansowaniu religii z budżetu państwa i przekazaniu środków na szkolne gabinety dentystyczne;
- wizytę szefa PSL w jednym z przedsiębiorstw i jego deklarację o konieczności wzmocnienia firm (pełna stawka ZUS dopiero po pięciu latach działalności);
- postulat Partii Razem koniecznego inwestowania w transport publiczny;
- wizytę członków partii KORWiN na Śląsku, podczas której złożono obietnice wyborcze skierowane do górników (pracownicza prywatyzacja kopalń i zmniejszenie opodatkowania wydobycia);
- zapowiedź Pawła Kukiza likwidacji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Warto podkreślić, że ten dynamiczny przegląd działań kampanijnych pozwolił reporterowi na przekazanie choć szczątkowych informacji programowych w kontekście poszczególnych komitetów. To z pewnością podniosło wartość merytoryczną materiału.

- **Na szczególne wyróżnienie zasługuje materiał z 18 października (tzw. raport *Wiadomości*, tym razem zatytułowany *Pomysły na podatki*).** Reportaż rozpoczął się od eksperckiej analizy obecnie obowiązującego w Polsce systemu podatkowego i diagnozy jego najważniejszych problemów. Przedstawiono także szacowany koszt obietnic wyborczych poszczególnych komitetów wyborczych (omawiając w narracji z offu pewne ograniczenia szacunków):



Posługując się kolejnymi infografikami, przypomniano propozycje poszczególnych komitetów w różnych obszarach prawa podatkowego, a następnie skonfrontowano je z głosami ekspertów (poniżej przykładowe).



Poszczególne propozycje były oceniane przez ekspertów, co ważne – pochodzących z różnych środowisk politycznych i prezentujących różne poglądy na relacje państwo-gospodarka. Materiał zakończono diagnozą, że obietnice wyborcze dotyczące kwestii finansowych często nie są przez partie spełniane, ponieważ polski system polityczny nie

sprzyja rozliczaniu obietnic wyborczych. To jeden z najlepszych materiałów, absolutnie zasługujący na wyróżnienie.

Dla porządku rzeczy należy wymienić jeszcze materiał poświęcony wyłącznie PO i PiS, a jednocześnie niezwiązany z debatą dwóch liderów. Był to materiał wyemitowany 22 października i dotyczył działań kampanijnych PiS w tym dniu, przede wszystkim zaś konwencji Prawa i Sprawiedliwości w Warszawie. Zaprezentowano w nim fragmenty przemówienia Jarosława Kaczyńskiego (przedstawienie „planu przejęcia władzy”), które służyły dziennikarce do podkreślenia, że to Kaczyński, a nie Beata Szydło, był bardziej widoczny na konwencji („Ta widowiskowa konwencja była skrojona pod wyborców niezdecydowanych. To oni przesądzą, czy PiS może rządzić niepodzielnie. (...) To Jarosław Kaczyński, a nie Beata Szydło przedstawiał plan sprawowania władzy”). Odnotowano, że Beata Szydło wkroczyła do sali, gdy Jarosława Kaczyńskiego już na niej nie było i wygłosiła mało porywające przemówienie („Beata Szydło unikała jak ognia mocnych, politycznych tez. Jasny komunikat wysłała do wyborców wahających się”). W tym samym materiale doceniono wysiłek kampanijny Ewy Kopacz, ale wskazano też jego nieefektywność („Mimo wielomiesięcznej, morderczej ofensywy, Ewie Kopacz nie udało się dogonić Prawa i Sprawiedliwości”). Wspomniano o ostatnich działaniach PO w terenie („Na ostatniej prostej PO manifestuje jedność. Promuje swój program, obiecuje wyższe płace (...) ale też, a może przede wszystkim, Platforma próbuje zmobilizować elektorat anty-PiS”).

Tylko dwa materiały w całym badanym okresie były poświęcone jednemu komitetowi:

- **Materiał z 17 października (*Strategia Ruchu*)** dotyczył ruchu Pawła Kukiza. Przypomniano wysoki wynik Pawła Kukiza w wyborach prezydenckich („od tego dnia zaczęła się jego ofensywa”) i spadek wysokiego poparcia w ostatnich miesiącach. Dziennikarka zaprezentowała kluczowe postulaty podnoszone przez Pawła Kukiza – konieczność zmiany prawa, systemu podatkowego, ordynacji wyborczej. Przedstawiono także wypowiedź eksperta na temat postulatu wprowadzenia JOW-ów (bardzo krytyczną) i wytknięto Kukizowi niekonsekwencję (nawoływanie do niegłosowania na PO i PiS, a jednocześnie

niewykluczanie koalicji z PiS). Podkreślono, że strategia Kukiz'15 opiera się na trzech filarach: demokracji, bogactwie i bezpieczeństwie. Generalnie wypowiedzi ekspertów na temat propozycji programowych Pawła Kukiza należy uznać za deprecjonujące dla tego polityka: „absurdalne”, „typ muzyka rockowego, który się przeistoczył w ludowego trybuna. (...) pojawiło się miejsce dla kogoś takiego”.

- **Materiał z 18 października (Przekonywanie wyborców)** był poświęcony Partii Razem. Zaprezentowano wypowiedzi jej działaczy przybliżające główne założenia partii i jej cele, dziennikarz omówił także główne postulaty partii i filary jej programu, m.in. podniesienie minimalnej stawki godzinowej i zmiany w prawie podatkowym. Podjęto wątek mieszkań na wynajem – przeznaczonych głównie dla ludzi młodych – jako jeden z najważniejszych postulatów zawartych w programie wyborczym Partii Razem. Następnie przedstawiono opinie ekonomistów na temat tych postulatów (porównanie partii do Robin Hooda; zastrzeżenie, że zabieranie bogatym i dawanie biednym wychodzi „świetnie w hollywoodzkich filmach”, a także że to może spowodować emigrację najbogatszych). Kolejnym obszarem programowym omówionym w materiale była polityka zagraniczna: wskazano, że Razem deklaruje chęć wspierania Ukrainy w walce z rosyjską inwazją i prowadzenia otwartej polityki względem uchodźców. Materiał uzupełniły komentarze politologów na temat charakteru partii oraz komentarz dziennikarza o wynikach sondażowych partii w granicach błędu statystycznego.

Jeżeli chodzi o podejmowanie przez redakcję *Wiadomości* tematyki debat wyborczych, to należy podkreślić kompleksowe i relatywnie pogłębione podejście do zagadnienia zaprezentowane w analizowanych materiałach. Dziennikarze serwisu informacyjnego TVP 1 najpierw relacjonowali przygotowania do debaty dwóch liderów, pieczołowicie zresztą unikając terminu „debata”. W materiale z 18 października opisywano przygotowania Beaty Szydło i Ewy Kopacz do spotkania oraz zaprezentowano wyniki sondażu, w którym respondenci odpowiadali na pytanie, co ma największe znaczenie przy podejmowaniu przez nich decyzji wyborczych. Wyniki wskazywały, że to nie debaty, a wcześniejsza działalność polityka jest czynnikiem dominującym przy podejmowaniu decyzji wyborczej. Spekulowano również, co PiS i PO mogą zyskać lub stracić na debacie – postawiono tezę, że dla Platformy to szansa, żeby

dogonić PiS, natomiast dla PiS – okazja, by umocnić swoją pozycję lidera. Odnotowano też sprzeciw mniejszych partii wobec debaty jedynie między E. Kopacz i B Szydło (wypowiedzi polityków PSL, Kukiz'15, Nowoczesnej). Na zakończenie zapowiedziano debatę między przedstawicielami mniejszych komitetów.

W materiale z 19 października pokazano już bezpośrednie przygotowania do debaty obu pań. **Reportaż rozpoczęto ramującym stwierdzeniem o treści:** „Kilkadziesiąt minut, które mogą przesądzić o wyniku niedzielnych wyborów. Lepszej okazji do utrwalenia lub odwrócenia losów tej kampanii może już nie być”. Wspomniano, ale nieprzesadnie długo, o technicznym aspekcie przygotowań do wydarzenia i o rzekomym nieprzygotowaniu pań do debaty (cytaty członków sztabów). Przybliżono zasady debaty i podział na bloki tematyczne (infografika). Zdiagnozowano zadania, jakie stoją przed liderkami w kontekście dyskusji – jako istotny kontekst zaprezentowano wyniki sondażu, w którym na pytanie „kto byłby lepszym premierem” Beata Szydło wypadła nieco lepiej niż Ewa Kopacz. Ponownie odnotowano sprzeciw mniejszych partii wobec oddzielnej debaty dla E. Kopacz i B. Szydło i zaproszono widzów do oglądania audycji *Tomasz Lis na żywo* z udziałem przedstawicieli pozostałych komitetów wyborczych.

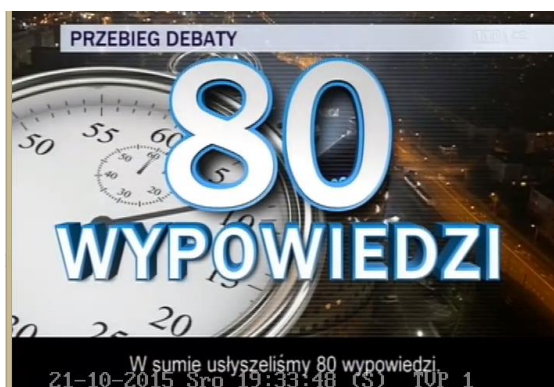
Pierwszy materiał z 20 października (*Rozmowa na remis*) został poświęcony paramerytorycznej analizie debaty dwóch liderek (znów autoreferencyjność). Dziennikarz stwierdzał: „Nie wiadomo, czy to spotkanie w jakikolwiek sposób ułatwiło niezdecydowanym wybór, jakiego mają dokonać w najbliższą niedzielę. Uczestniczki programu raczej rzadko odpowiadały konkretnie na pytania – to łączyło. Niektóre oceny były wspólne, różnic było jednak zdecydowanie więcej”. W materiale emitowano fragmenty debaty, wskazując różnice zdań między kandydatkami (m.in. zarzut ze strony B. Szydło, że E. Kopacz jeździ Pendolino). Przypomniano, że Ewa Kopacz chciała uderzyć w Szydło projektem konstytucji PiS; przybliżono kilka zapisów projektu konstytucji PiS (wskazano, że premier odniosła się do jednego zapisu dokumentu; podniesiono, że projekt Konstytucji PiS wzmocniał rolę prezydenta) i zaprezentowano ocenę konstytucji dokonaną przez polityków PO. Jako główne osie wystąpienia Beaty Szydło wskazano: skupienie się na niezrealizowanych obietnicach PO i na „spokojnym i zgodnym” współrządzeniu z prezydentem Andrzejem Dudą, gdy ona będzie premierem.

W drugim materiale z 20 października (*Sojusznicy i rywale*) zajęto się **podsumowaniem** spotkania liderów partii w programie Tomasza Lisa. Zacytowano fragmenty wypowiedzi wszystkich obecnych w studio liderów, wskazano główne tematy spotkania (m.in. ZUS, emerytury, istnienie OFE). Przywołano dane statystyczne dotyczących demografii Polski (infografika) i wypowiedź eksperta o konieczności wydłużenia okresu pracy. Podobnie zaprezentowano drugi temat dyskusji w audycji Tomasza Lisa, czyli górnictwo. W materiale przypomniano charakterystyczne zakłopotanie reprezentantki Partii Razem, która najwyraźniej nie знаła odpowiedzi na jedno z pytań (po długiej pauzie uniknęła odpowiedzi). To, co trzeba podkreślić, to fakt, że tylko przedstawicielka Partii Razem została przedstawiona w ten sposób. Dziennikarz w ogóle nie odniósł się na przykład do ostrej wymiany między Przemysławem Wiplerem a prowadzącym Tomaszem Lisem (o „byciu uchodźcą ze studia” oraz „byciu uchodźcą z TVP” – *vide*: raport dotyczący audycji publicystycznych). Tak więc dobór określonych ujęć (oczywiście przy tworzeniu materiału dziennikarz zawsze boryka się z problemem selekcji) można uznać za stronniczy, jeśli założyć, że można było zaprezentować więcej kadrów prezentujących innych uczestników debaty – w równie niekorzystnym/korzystnym świetle co przedstawicielkę Partii Razem. W związku z tym dziennikarz po prostu powinien się kierować pluralistyczną zasadą – albo wszyscy, albo nikt – biorąc pod uwagę również czas, jaki ma do dyspozycji w samym serwisie informacyjnym.



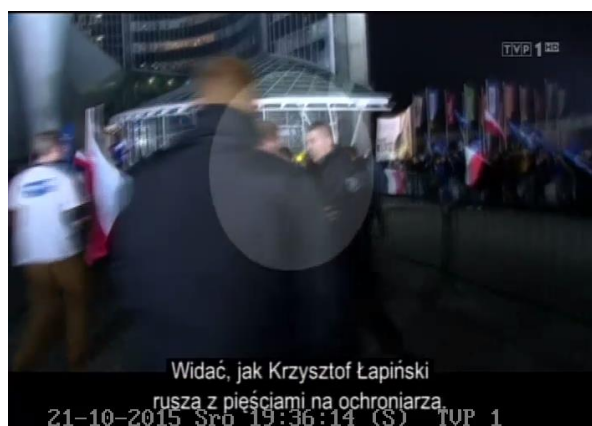
21 października tematyce okołodebatowej poświęcono trzy materiały. Pierwszy z nich stanowił podsumowanie debaty ośmiu liderów. Zaprezentowano fragmenty wypowiedzi wszystkich uczestników, zaznaczając, że „uwagę widzów szczególnie starał się przykuć Paweł Kukiz” (atak na córkę premier Kopacz; odpowiedź Ewy Kopacz, że jej córka „też pracuje na polskie PKB”; kolejne spięcie na linii Kukiz-Kopacz dotyczące nagrań w

restauracji Sowa&Przyjaciele). Podkreślono również częste nawiązania w wystąpieniach Beaty Szydło do osoby i działań Ewy Kopacz i wzajemnie (m.in. na temat omijającego Polskę gazociągu północnego). Wskazano także „spokojniejsze momenty” debaty, m.in. ten, w którym Beata Szydło nazwała Janusza Piechocińskiego „głosem rozsądku”. Podsumowano debatę w liczbach (czas trwania, liczba pytań i odpowiedzi), prezentując dane w prostych infografikach.



Zwrócono także uwagę na starcia Pawła Kukiza z dziennikarzami (Dianą Rudnik i Grzegorzem Kajdanowiczem), komentując nieco złośliwie, że „nie wszystkie pytania podobały się wszystkim”. Wreszcie podkreślono brak odpowiedzi kandydatów na pytanie o możliwe koalicje; straszenie przez premier Kopacz dojściem do władzy PiS; zachęcanie przez przedstawicieli mniejszych partii do niegłosowania na PO-PiS.

Drugi materiał z 21 października dotyczył incydentu, do jakiego doszło przed debatą pod budynkiem i w budynku TVP. W materiale dowodzono, że oskarżenia stawiane przez sztab PiS są bezzasadne („kamery zarejestrowały trochę inny obraz...”) i na dowód zaprezentowano ujęcia szarpiącego się z ochroniarzami działacza PiS Krzysztofa Łapińskiego.





Zrekonstruowano spór polityczny wokół sprawy: zarzuty B. Szydło wobec E. Kopacz, że „jako kobieta nie zareagowała na tę sytuację” i odpowiedź premier, by wiceprezes PiS „nie histeryzowała”. W ramach wyjaśnienia dwukrotnie zacytowano fragmenty stosownego pisma Centrum Informacji TVP oraz dokładnie omówiono zasady przyznawania identyfikatorów gościom. Na zakończenie podkreślono, że żaden inny sztab nie zgłosił zastrzeżeń związanych z organizacją debaty.

Podsumowując ten wątek, warto docenić fakt, że zarówno w przypadku kłótni Pawła Kukiza z Dianą Rudnik podczas debaty liderów ośmiu komitetów wyborczych, jak i problemów z wejściem Komitetu Wyborczego PiS do budynku TVP prowadzący, wydawca oraz dziennikarze *Wiadomości* podjęli próbę ustosunkowania się – przedstawienia różnych racji, opinii w imię zasady *audiatur et altera pars*. Jednakże przez fakt, że TVP stała się stroną w tych sprawach, dziennikarze winni powstrzymać się od sugestywnych, konotujących komentarzy w materiałach dziennikarskich, tak ja to było w przypadku drugiego materiału z 21 października. Lepszym rozwiązaniem byłoby po prostu zestawienie wypowiedzi różnych stron politycznych, zaprezentowanie określonych kadrów z zajścia, wreszcie wprost zacytowanie oświadczenia Centrum Informacji TVP – ni mniej, ni więcej. Dodatkowy komentarz oddziennikarski naraża redakcję na zarzut stronniczości.

Trzeci materiał z 21 października (o ciekawym, metaforycznym tytule ***Klasa polityczna***) poświęcono Adrianowi Zandbergowi jako rzekomemu zwycięzcy debaty (jak reporterka stwierdziła w narracji: „Niektórzy już mówią o efekcie Zandberga, trochę na kredyt”). W reportażu przedstawiono jednego z liderów Partii Razem, omówiono jego życiorys, zacytowano wypowiedź eksperta o „objawieniu

nowego talentu politycznego”, ale i innego komentatora, który twierdził, że niepokojącym jest, że tak łatwo można zdobyć sympatię wyborców samym efektem świeżości.



W narracji materiału pozytywnie oceniono udział A. Zandberga w debacie: „Najmocniej jego głos zabrzmiał w sprawie uchodźców”; „Adrian Zandberg nie powiedział niczego rewolucyjnego. Nie przedstawił genialnej recepty, ale mówił z zaangażowaniem i przekonaniem”. Samego Zandberga i całą Partię Razem ramowano jako zagrożenie dla Pawła Kukiza i Zjednoczonej Lewicy – bowiem tym formacjom hipotetycznie Razem mogło odebrać głosy. Dla porządku przytoczono opinie polityków, zgodnie z którymi „oficjalnie żaden z komitetów się tego nie obawia”. Na zakończenie uwypuklono smutną diagnozę niskich kompetencji polskich liderów partyjnych: żaden uczestnik debaty nie poruszył ważnych, globalnych problemów, każdy unikał jednoznacznego stanowiska co do ewentualnego zaangażowania Polski w walkę z terroryzmem oraz prowadzenia polityki wobec Rosji. Materiał zakończyło ujęcie uśmiechniętego Zandberga, który okrzykiem „to do metra!” przywołuje swoich współpracowników.

W ostatnim dniu przed ciszą wyborczą całe wydanie *Wiadomości* zostało poświęcone tematyce wyborczej. Można z całą pewnością powiedzieć, że było to najciekawsze poznawczo podsumowanie kampanii wyborczej spośród wszystkich podsumowań dokonanych 23 października w badanych serwisach. Stało się tak mimo najbardziej nacechowanych, metaforycznych, narzucających interpretację wprowadzeń dziennikarki do poszczególnych materiałów (były to, jak się wydaje, wprowadzenia najbardziej charakterystyczne w całym tygodniu wydań *Wiadomości*).

Pierwszy materiał (*Bitwa o głosy*) poświęcono podsumowaniu kampanii Platformy Obywatelskiej. Mówiono o konwencji w Kielcach (prezentacja jedności i zgody w partii – „Platforma jak jedna pięść. To ma być obrazek symbol”) i spotkaniach Ewy Kopacz z kobietami. Stwierdzono, że była to najtrudniejsza kampania wyborcza dla Platformy Obywatelskiej od lat: spadki sondażowe spowodowały konieczność „gonienia PiS”, a ciężar prowadzenia całej kampanii spoczywał na premier Kopacz (była w trasie dłużej niż Tusk, usunęła podsłuchanych polityków, przeprosiła za ich język – „ale przynajmniej w badaniach nie udało się odwrócić trendu”). Przypomniano fragmenty przemówienia premier Ewy Kopacz dotyczące PiS (negatywny wydźwięk słów premier; straszenie PiS-em), ale również przybliżono obietnice PO składane podczas kampanii (m.in. zmiany w systemie podatkowym, likwidacja umów śmieciowych). Eksperti dwojako ocenili te propozycje (odpowiednio: pozytywnie i negatywnie). Na infografikach zaprezentowano kluczowe wskaźniki gospodarcze, którymi PO argumentowała swój sukces w prowadzeniu państwa.

Drugi materiał (*24 godziny*) dotyczył ostatniego dnia kampanii Prawa i Sprawiedliwości – graficznie pokazano trasę Beaty Szydło i Jarosława Kaczyńskiego po Polsce w ostatniej dobie kampanii (podkreślając tym samym, że prowadzą kampanię wspólnie).

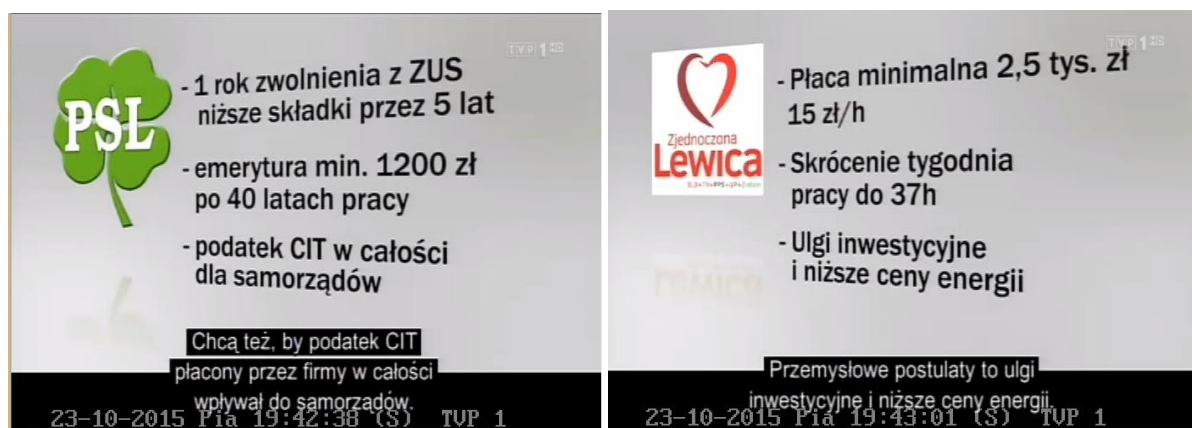


Cytowano fragmenty przemówienia Jarosława Kaczyńskiego (o konieczności dyscypliny w partii i „karaniu za grzechy”, krytykę rządów Platformy Obywatelskiej) i Beaty Szydło (początek akcji „24 godziny dla Polski”; nawiązanie do kampanii prezydenta Andrzeja Dudy). Reporter eksplicytnie wskazał, że to Jarosław Kaczyński wygłaszał „kluczowe, programowe przemówienia”. Wreszcie przybliżono główne postulaty programowe PiS i

przedstawiono ekspercką ocenę obietnic składanych przez tę partię wyborcom. Zaznaczono, że J. Kaczyński poruszał jeszcze inne tematy w ostatnim dniu kampanii: temat przetargu na śmigłowce czy krytyczne odniesienie się do ustawy na temat zmiany płci. Co ważne, przedstawiono także fragmenty przemówienia prezydenta Dudy w Pszczynie (o konieczności „dobrej zmiany” w Polsce), co miało jawnie pokazywać, że prezydent wspiera kampanię PiS.

Trzeci materiał (*Walka o mandat*) dotyczył kampanii Zjednoczonej Lewicy i Polskiego Stronnictwa Ludowego, opisywanego zarówno oddzielnie, jak i komplementarnie. Pokazano wizytę B. Nowackiej w piekarni oraz jej spotkanie z Robertem Biedroniem w Słupsku. Co ciekawe, reporter zwrócił uwagę na zaskakującą (także dla B. Nowackiej) wypowiedź prezydenta Biedronia, w którym pochwalił premier Kopacz za realizację obietnic. Dziennikarz zasugerował dwutorowość kampanii ZL: „z jednej strony łagodna Barbara Nowacka, a z drugiej Janusz Palikot w swoim stylu” (pokazano ostre słowa krytyki Janusza Palikota wobec Jarosława Kaczyńskiego na wiecu PiS).

Obok tego przedstawiono zapewnienia polityków PSL, że „będą trzecią polityczną siłą” w sejmie i wyeksponowano walkę PSL z PiS o głosy rolników. Zacytowano fragmenty wystąpienia J. Piechocińskiego pod pomnikiem W. Witosa w Warszawie. Zaprezentowano też propozycje i obietnice PSL z kampanii, m.in. dotyczące ZUS (skrytykowane przez ekspertów) oraz analogicznie obietnice Zjednoczonej Lewicy, m.in. dotyczące podwyższenia płacy minimalnej (również krytycznie ocenione przez ekspertów).



Na koniec przypomniano o historycznym koalicyjnym rządzie SLD-PSL.

Czwarty materiał (*Różnice i podobieństwa*) opierał się na porównaniu celów politycznych i ofert programowych ruchu Kukiz'15 i partii KORWiN. Rozpoczęto od prezentacji działań obu komitetów w ostatnim dniu kampanii i przypomnienia deklaracji o otwartości koalicyjnej Pawła Kukiza i Janusza Korwin-Mikkego. Zaznaczono, że podczas telewizyjnej debaty panowie często zgadzali się ze sobą. Trzeba jednak zauważyć, że obaj bohaterowie byli przedstawieni w materiale raczej niekorzystnie, ironicznie, prześmiewczo, a więc stronniczo. Przejawiało się to zarówno w ironicznych komentarzach dziennikarza w narracji („Na Wyspach ciszy wyborczej nie ma. Ale są Polacy”; „z zasady odwieczny kandydat”), jak i w ostrych ocenach ekspertów komentujących postulaty programowe obu komitetów („Ekonomiści przecierają oczy ze zdumienia [...] to utopia”). Ponadto w materiale zawarto niekorzystne, deprecjonujące ujęcia obu polityków:



Ostatnie zdjęcie skomentowano (również ironicznie) następująco: „Janusz Korwin-Mikke swój wielki sukces miał trochę wcześniej, podczas wyborów do europarlamentu”. Na zakończenie podkreślono, że kandydatów dużo więcej łączy (oparcie działalności na

antysystemowości) niż dzieli („jedyna różnica – Paweł Kukiz to świeża polityczna krew”).

W piątym materiale (*Korzenie i skrzydła*) zestawiono Ryszarda Petru i Adama Zandberga (wprost personalnie – obu panów, a nie dwa komitety). Reporterka przedstawiła ich jako „Spadkobiercę Leszka Balcerowicza i dziedzica Jacka Kuronia”, stwierdzając, że obserwujemy obecnie „ten co przed ćwierćwieczem spór o kształt Polski: liberalna czy socjalna”. Zaprezentowano różnice między Ryszardem Petru a Adrianem Zandbergiem w myśleniu o Polsce i gospodarce, wzbogacając analizę dziennikarską wypowiedziami ekspertów. Dziennikarka przybliżyła życiorys i osiągnięcia A. Zandberga (m.in. poinformowała, że działacz jest współautorem tekstu z J. Kuroniem pt. *III RP dla każdego*), a także jego poglądy polityczne. Nawiązała też do debaty Tusk-Kaczyński jako przykładu starcia poglądów liberalnych z socjalnymi. Z drugiej strony zaprezentowała liberalne korzenie Ryszarda Petru, nawiązując w swojej analizie do L. Balcerowicza i M. Friedmana. Następnie wylistowano najważniejsze postulaty programowe obu partii i oceniono je z ekonomicznego punktu widzenia, stwierdzając, że Partia Razem lepiej wpisuje się w nastroje społeczne (wypowiedź socjologa i ekonomisty). Na koniec wskazano na pewne podobieństwa światopoglądowe – wręcz filozoficzne – między Nowoczesną a Partią Razem. Materiał można docenić za dość wysoką wartość informacyjną i szerszy, nieskoncentrowany tylko na bieżącej sytuacji politycznej, ogląd stanowisk i pozycji opisywanych działaczy.

Szósty materiał (*Cisza przed wyborem*) został poświęcony tematyce wprost obywatelskiej. Pokazano akcję „Młodzi głosują” jako narzędzie budowania nawyku uczestnictwa w wyborach. Zaprezentowano dane dotyczące frekwencji wyborczej w poszczególnych przedziałach wiekowych i latach głosowań, stwierdzając, że wyniki są niesatysfakcjonujące. Przy udziale eksperta z Fundacji Batorego wyrażono również przypuszczenie, że w wyborach parlamentarnych, podobnie jak w samorządowych, duża część głosów może zostać uznana za nieważne – z powodu błędów wymuszonych niefunkcjonalną kartą w formie książeczki. W materiale zawarto też instrukcję głosowania (z wykorzystaniem stosownego spotu PKW) i podkreślono, że jednym z głównych powodów niskiej frekwencji wyborczej jest brak agitacji wyborczej – zachęcania Polaków, by uczestniczyli w akcie głosowania. Przypomniano, że wedle

badania tylko sześć procent wyborców uważa, że ich głos jest ważny i może cokolwiek zmienić.

W ostatnim, siódmym materiale (*Kampania obietnic*) skoncentrowano się na przypomnieniu niektórych obietnic wyborczych. Przytoczono wypowiedzi ekspertów o rekordowo długiej kampanii, o nierealności i braku wyliczeń finansowych dotyczących realizacji obietnic wyborczych. Wśród przyczyn ograniczeń wydatków wymieniono (przy udziale ekspertów): napięty budżet; wysoki dług publiczny w Polsce i spowolnienie w Chinach odbijające się na gospodarce w Polsce. W materiale wykorzystano informacyjne i perswazyjne kolaże i infografiki.



Podsumowując analizę szczegółową *Wiadomości*, należy uznać, że – wyjąwszy przede wszystkim materiał dotyczący zamieszania przy wejściu przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości do budynku TVP – publiczny nadawca, w przypadku swojego flagowego serwisu informacyjnego, wypadł na tle konkurencji bardzo dobrze. W tygodniu poprzedzającym wybory w serwisie można było znaleźć materiały zarówno merytoryczne – programowe, jak i problemowe (np. dotyczące górnictwa), a także wprost kampanijne, relacjonujące wydarzenia i dynamikę kampanii wyborczej. To, co warto podkreślić, to względna pluralistyczność narracji proponowanej przez *Wiadomości* w opisie kampanii wyborczej wszystkich ogólnopolskich komitetów wyborczych. Jednakże trzeba odnotować, że w całym monitorowanym tygodniu nie stwierdzono żadnego materiału, który omawiałby sposób głosowania poza miejscem zamieszkania/zameldowania, kiedy wiemy, gdzie będziemy znajdować się w dniu głosowania (w jakiej gminie – konieczność wystąpienia z wnioskiem o wpis do rejestru wyborców; decyzja w tym zakresie wydawana jest w ciągu trzech dni, w przypadku wyborów parlamentarnych trzeba było to uczynić do 20 października), czy też

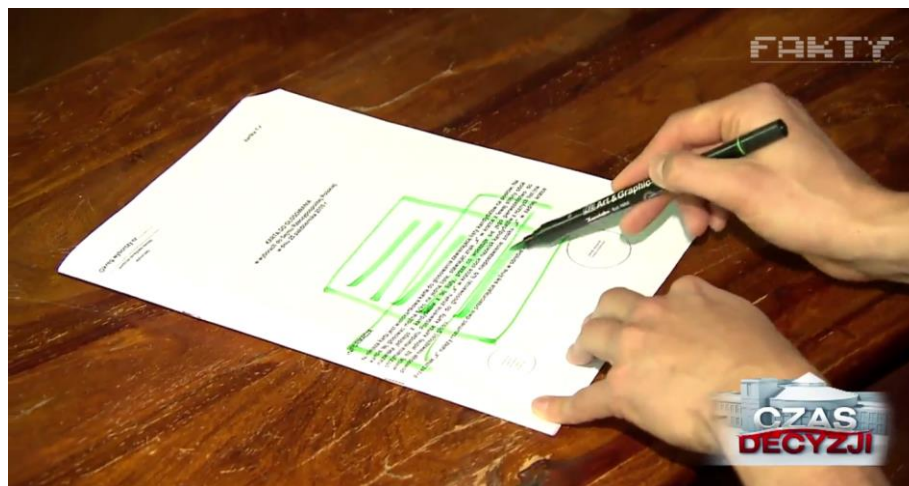
dotyczących procedury występowania o zaświadczenie o prawie do głosowania ze swojego urzędu gminy (dzięki takiemu dokumentowi mogliśmy zagłosować w dowolnym lokalu wyborczym w kraju i za granicą; wniosek o jego wydanie można było złożyć do piątku 23 października). Niestety żadna z tych informacji ani dat nie pojawiła się w materiale dziennikarskim *Wiadomości*. Wyjąwszy nieliczne, lecz odnotowane w analizie stroniczości, to największe naruszenie albo raczej zaniechanie ze strony nadawcy publicznego podczas ostatniego tygodnia kampanii przed wyborami parlamentarnymi.

Warto pamiętać i znów powtórzyć, że to serwisy informacyjne cieszą się największą oglądalnością i to właśnie w nich powinny znaleźć się takie informacje instruktażowe. Umieszczanie tego typu informacji w ramówce programu, między różnymi audycjami, w ocenie zespołu badawczego nie spełnia swojej roli i nie buduje świadomości obywatelskiej wśród widzów. Gdyby w serwisach informacyjnych *Wiadomości* zrezygnowano z niektórych materiałów poświęconych przygotowaniom do debaty (silnie autoreferencyjnym, dotyczącym spektaklu medialnego), na pewno znalazłoby się więcej czasu na materiały merytoryczne dotyczące sposobu głosowania i samej procedury (nie tylko w ostatnim dniu przed ciszą wyborczą).

Analiza głównych wydań serwisu informacyjnego TVN prowadzi do dwóch kluczowych wniosków. Po pierwsze, **Fakty relacjonowały kampanię wyborczą w wymiarze przede wszystkim politycznym, marketingowym (autoreferencyjnym)**, a w znacząco mniejszym zakresie (by nie powiedzieć: incydentalnym) w ujęciu merytorycznym, programowym. Większość typowych, kampanijnych materiałów *Faktów* konstruowała spójną narrację o głównych graczach kampanii parlamentarnej. W opisie Prawa i Sprawiedliwości powtarzalne było ramowanie Beaty Szydło jako kandydatki niesamodzielnej, nad którą sprawuje kontrolę Jarosław Kaczyński. Obok tego oceniano kampanię PiS jako efektywną i efektowną. Platforma Obywatelska była prezentowana jako partia rozbita, pozostająca w kryzysie, który próbuje przezwyciężyć już tylko osamotniona Ewa Kopacz. Pozostałym komitetom wyborczym poświęcono znacznie mniej uwagi (relatywnie najwięcej PSL) i ramowano je jako swego rodzaju uzupełnienie sceny politycznej zdominowanej przez dwie główne partie. Te dwie perspektywy widać było w niemal materiale – tak jakby dziennikarze i wydawcy przyjęli to ujęcie narracyjne jako jedyne właściwe i w pełni obowiązujące przez cały tydzień przed ciszą wyborczą.

Po drugie, **prezentowana w *Faktach* tematyka wyborcza była bardzo silnie personalizowana** – przejawiało się to zarówno w personalizowaniu konfliktów i napięć między partiami, jak i prezentowaniu liderów partyjnych jako uosobień reprezentowanych stronnictw. Tak zakrojona personalizacja sprzyjała spłycaaniu analiz podejmowanych w reportażach dziennikarskich i ograniczaniu ich do jednego tylko, *stricte* politycznego, kontekstu. Dla przykładu można przywołać choćby materiał z 18 października, w którym zagadnienie kryzysu migracyjnego i stanowiska Polski wobec tej sprawy ujęto w ramę konfliktu między prezydentem A. Dudą a premier E. Kopacz. Przykładem wykorzystania ramy konfliktu w prezentowaniu rzeczywistości społecznej, posuniętego wręcz *ad absurdum*, był materiał z 22 października poświęcony procedurze głosowania. Otóż treścią reportażu był nie tylko instruktaż wypełnienia karty do głosowania, ale przede wszystkim odmienne opinie (zestawione jako spór) ekspertów Fundacji Batorego oraz Państwowej Komisji Wyborczej. Specjaliści Fundacji zwracali uwagę, że książeczka wyborcza może być dla wyborców myląca, natomiast PKW broniła

przyjętego formatu kart. **Ten spór znalazł nawet swoje odzwierciedlenie w wielu ujęciach, w których eksperci (nie tylko z Fundacji) kreślą karty, wskazując w nich błędy.**



Ponadto w wielu materiałach i analizach dziennikarzy *Faktów* TVN jako **bardzo istotną, kluczową wręcz wartość kampanii wyborczej eksponowano marketingową skuteczność i widowiskowość działań**. Od tych aspektów analizy rozpoczynano materiały, je uwypuklano w narracjach, nimi warunkowano skuteczność kampanii. Symboliczne wręcz jest w tym wymiarze stwierdzenie reporterki materiału z 22 października: „Ale dzisiejszy dzień, z punktu widzenia kampanijnego przekazu, trudno uznać za udany. Platforma była niewidoczna, zabrakło jednego wspólnego przekazu, zorganizowano kilka konferencji prasowych”.

Jeżeli chodzi o przykłady materiałów, w których wymiar polityczny był dominujący, to z pewnością należy wymienić:

- **Materiał z 18 października poświęcony mobilizacji wszystkich partii na siedem dni przed wyborami**; mówiono w nim przede wszystkim o retoryce poszczególnych ugrupowań i strategiach interakcji między nimi (unikanie przez polityków Platformy Obywatelskiej konfrontacji ze Zjednoczoną Lewicą i odnoszenie się głównie do retoryki i działań Prawa i Sprawiedliwości).
- **Materiał z 19 października prezentujący działania Platformy Obywatelskiej w dniu debaty dwóch liderów** (sugestia dziennikarza, że PO powróciła do sprawy SKOK-ów po to, by zagospodarować uwagę opinii publicznej i zaatakować oponentów w dniu, w którym Ewa Kopacz jest nieaktywna). W tym samym

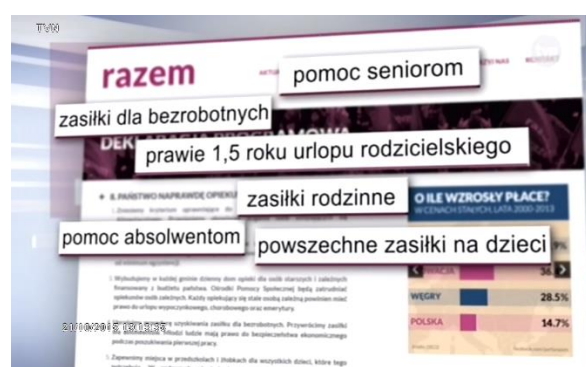
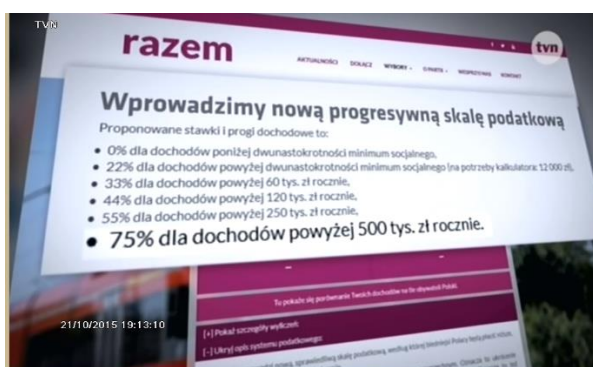
reportażu przedstawiono wątek walki o władzę w PO (Grzegorz Schetyna przypominał, że Platformę Obywatelską czeka wybór nowego przywódcy) i zacytowano Donalda Tuska, który zapowiada, że nie wróci do polityki krajowej.

- **Materiał z 22 października był związany z debatą ośmiu liderów**, która odbyła się dzień wcześniej, i miał charakter przeglądowny. Konstrukcję materiału trzeba ocenić jako przejrzystą, konsekwentną i z pewnością ułatwiającą widzom odbiór. Treść natomiast odnosiła się niemal wyłącznie do politycznych aspektów funkcjonowania komitetów wyborczych, do ich szans w wyborach parlamentarnych, do strategii wyborczych – z zupełnym pominięciem aspektów programowych. Logikę wartościowania przez medialność (a nie merytorykę) działań znakomicie ilustruje kolejność prezentowania komitetów w materiale. Zasadnicza część reportażu rozpoczęła się bowiem od opisywania partii lewicowych, zwłaszcza zaś wątku rzekomego związku Adriana Zandberga i Barbary Nowacką w przeszłości. Reporter odniósł się krótko do kampanii Zjednoczonej Lewicy, następnie zaprezentował w infografice krzywą notowań sondażowych (poparcia ZL) od 21 września do chwili emisji materiału i wreszcie włączył komentarz eksperta na temat szans wyborczych komitetu. W ten sposób prezentowane były kolejne ugrupowania: Partia Razem, Nowoczesna, PSL, Kukiz'15, KORWiN. Co ciekawe, przy okazji wątku oceny szans Razem na wejście do sejmu nie pojawiła się żadna wypowiedź działacza tej partii (krótko tylko była zacytowana wypowiedź A. Zandberga w Radiu ZET na temat powodów, dla których Razem nie zdecydowało się dołączyć do Zjednoczonej Lewicy).

Wśród nielicznych wydań *Faktów*, w których poruszono zagadnienia merytoryczne, programowe można wymienić:

- **Materiał z 17 października poświęcony Zjednoczonej Lewicy** – zaprezentowano konwencję wyborczą Zjednoczonej Lewicy w Katowicach i omówiono najważniejsze punkty programu tego komitetu wyborczego (dodatkowym kontekstem był tu problem z wiarygodnością lewicy i poparciem społecznym po wyborach prezydenckich).
- **Materiał z 21 października poświęcony Partii Razem** – przedstawiono sylwetkę Adriana Zandberga i opinie innych polityków na temat tego działacza, a także postulaty programowe Razem. Trzeba jednak zaznaczyć, że część

komentarzy reportera do omawianych treści programowych miała charakter ironiczny (np. „Płace mają być jaaaawne [celowe przeciągnięcie samogłoski] i ma być równość”). Narracji dziennikarskiej towarzyszyły m.in. grafiki ze zrzutów strony internetowej partii, które z pewnością ułatwiały zapamiętanie kluczowych informacji programowych:



- **Materiał z 19 października dotyczący „walki” (kwestia używanego języka walki, konfliktu, rywalizacji jest charakterystyczna w znacznej mierze dla Faktów) Polskiego Stronnictwa Ludowego z Prawem i Sprawiedliwością o głosy rolników.** W reportażu przedstawiono wizytę Janusza Piechocińskiego w rodzinnej firmie pod Warszawą, podczas której PSL prezentowało swój program dotyczący małych i średnich firm – postulaty programowe zostały przedstawione bardzo obszernie, zarówno w wypowiedziach polityków, jak i dziennikarza w narracji materiału. Uwzględniono również wyniki sondażu (poparcie dla Polskiego Stronnictwa Ludowego).
- **Drugi materiał z 19 października był poświęcony analizie szczególnego punktu programu Prawa i Sprawiedliwości, jakim jest budowa tanich mieszkań.** Sam postulat przedstawiono dość powierzchownie, a następnie poddano go krytyce – najpierw oponentów politycznych PiS, a następnie ekspertów, którzy szacowali, na ile realne jest wdrożenie propozycji mieszkaniowej PiS. I choć ten materiał dziennikarski miał charakter raczej perswazyjny (chęć zdyskredytowania propozycji raczej niż jej wyjaśnienia widoczna była choćby w ironicznych komentarzach dziennikarza w narracji, np. „Wśród braw prezes przedstawiał program tanich mieszkań dla Polaków”; „A zatem cud?”), to należy

docenić próbę wieloaspektowego, merytorycznego wyjaśnienia, z czym może wiązać się realizacja tego postulatu PiS.

- **Paramerytoryczny charakter miał również reportaż z wydania z 20 października**, w którym mówiono o **projekcie konstytucji Prawa i Sprawiedliwości** (wątek poruszony w odniesieniu do debaty dwóch liderów). W materiale przypomniano zapisy w projekcie konstytucji, ale gros czasu poświęcono też na oceny dokumentu dokonane przez działaczy Platformy Obywatelskiej oraz na głos Pawła Kukiza na temat zmiany konstytucji w ogóle (proporcja między wypowiadającym się w sprawie projektu konstytucji PiS była zachwiana, by nie powiedzieć stronnicza, gdyż wypowiadali się przede wszystkim oponenci PiS z Platformy Obywatelskiej).

Tradycyjnie, jak w każdym serwisie informacyjnym, również w *Faktach* wyemitowano materiały poświęcone wyłącznie marketingowi wyborczemu. W wydaniu z 18 października przedstawiano żartobliwe i **żenujące spoty i plakaty wyborcze**, natomiast w wydaniu z 22 października zajęto się ciekawym skądinąd zjawiskiem popularyzacji **memów politycznych**. W tym ostatnim przypadku trzeba niestety zaznaczyć, że obszar memografii politycznej omówiono mało kompetentnie, powierzchownie – trzonem treści materiału były same memy (prezentowane wprost na ekranie) i entuzjastyczne wypowiedzi polityków-bohaterów memów o tej formie komunikacji. Dziennikarz spuentował zjawisko znowu w (nieuprawnionej tu) ramie konfliktu: „Zabawne, że batalię między memami a politykami wygrywają memy”.

Debaty wyborcze zajęły w serwisie informacyjnym TVN sporo miejsca i były ramowane jako ważne wydarzenia kampanii – ale raczej jako rodzaj spektaklu, pewnej inscenizacji, a nie merytorycznej dyskusji będącej źródłem wiedzy dla wyborców.

W wydaniu z 19 października zawarto łączenie na żywo z reporterem TVN obecnym w studiu debaty, który z entuzjazmem opowiadał o przygotowaniach do debaty: „W powietrzu czuć już potężne napięcie. (...) W tej kampanii byli państwo świadkami serialu politycznego pt. *debata o debacie*. Skończy się on jutro debatą wszystkich przedstawicieli wszystkich ogólnopolskich komitetów wyborczych”. Po wystąpieniu dziennikarza wyemitowano materiał poświęcony debacie, w którym omówiono

przygotowania kandydatek, wskazano krótko zasady i obszary tematyczne dyskusji. Uczestniczki debaty opisano w narracji następująco: „kandydatka, która marzy o tym, by utrzymać władzę z kandydatką, która marzy o tym, by po ośmiu latach wyjść z opozycji”, zapytano również polityków o prognozy zwycięstwa. Materiał w większości zilustrowany został ujęciami z technicznych, logistycznych przygotowań – prezentowano sprzęt techniczny (kamery, nagłośnienie), scenografię, ale także infografiki (jak choćby przy fragmencie o postulatach sztabów, by w studiu nie było poziomych punktów odniesienia, które pozwoliłyby zidentyfikować różnicę wzrostu między kandydatkami oraz by w pulpitych dla bohaterek znalazło się miejsce na dodatkową butelkę wody). Dość ciekawym poznawczo *passusem* w narracji dziennikarza był ten o *expectation game* (gra na obniżanie oczekiwań), czyli o taktyce przygotowania komunikacyjnego przed debatą (sztaby wysyłają w przestrzeń medialną komunikaty o rzekomym słabszym przygotowaniu ich kandydatki – po to, by zniechęcić przeciwnika i pozytywnie już w samej debacie zaskoczyć widzów, oczekujących gorszego występu). Wydaje się, że dość znacząca dla ramowania debaty, ale i w ogóle całej kampanii wyborczej, jest pochodząca z omawianego materiału infografika. Widzimy na niej dwie nieco sproduktywizowane bohaterki, za którymi metaforycznie stoją działacze sztabów.



W wydaniu z 20 października pierwszy materiał poświęcono przypomnieniu przekazów kandydatek, które zostały zaprezentowane podczas debaty, i niektórych aspektów ich programów. Fragmenty wypowiedzi bohaterek były przetykane ocenami ekspertów. Cały materiał miał wydźwięk negatywny dla obu pań – pejoratywne oceny pojawiły się zarówno w wypowiedziach ekspertów, jak i w narracji samego

dziennikarza. Wypowiedzi reportera miały charakter ocenny, z incydentalnymi tylko odniesieniami merytorycznymi, np.: „test z przywództwa został oblany, bo nie starły się dwie wielkie wizje nowoczesnej Polski”; „może i prosty [podatek], tylko z wyjaśnieniem był kłopot” [o E. Kopacz], „zaskakujące było zdanie o stosunkach z Rosją”, „temperatura debaty tylko chwilami była gorąca” (to ostatnie stwierdzenie jest dość ciekawe – z doboru słów w zdaniu możemy wyczytać, że gorąca temperatura dyskusji byłaby pożądana, oceniona pozytywnie). Zdanie puentujące – ocenne (i raczej nieuprawnione merytorycznie) – brzmiało: ważne jest ogólne wrażenie „i tu obie kandydatki poległy na braku doświadczenia”.

W drugim materiale tego dnia mówiono o debacie ośmiu liderów, zastrzegając (dość banalnie), że debata liderów może zdecydować o kształcie przyszłego parlamentu. Opisywano przygotowania studia do debaty, zasady dyskusji i wątki, które będą poruszane w jej trakcie. Przypomniano debatę przed wyborami prezydenckimi, która odbyła się bez udziału Bronisława Komorowskiego. Przedstawiono także skrótowo, hasłowo programy ugrupowań startujących w wyborach parlamentarnych oraz zaprezentowano nastroje przed debatą, ale tylko w sztabach PO i PiS.

W materiale czwartym – o charakterze znów polityczno-marketingowym – powrócono do tematyki debaty liderów i analizowano wyjście Beaty Szydło i Ewy Kopacz z gmachu TVP w kontekście kreowania wizerunku obu pań. Przypomniano także niekorzystną dla premier Kopacz ocenę debaty dokonaną przez Grzegorza Schetynę (oraz komentarze polityków PO do tej problematycznej wypowiedzi). Wspomniano również o policyjnej kontroli busa Beaty Szydło po debacie.

W pierwszym materiale serwisu z 21 października zajęto się relacją z debaty ośmiu liderów. Podkreślono poczucie zwycięstwa każdego z liderów partii politycznych po debacie, zwrócono uwagę na rekwizyty polityków (zwłaszcza R. Petru). Podkreślono kontrowersyjne, bardziej atrakcyjne medialnie fragmenty (podobną zaprezentowaną w debacie linię programową P. Kukiza i J. Korwin-Mikkego, krytykę PO i PiS dokonaną przez B. Nowacką), odniesiono się również do poruszanego w debacie problemu uchodźców. Wreszcie zaznaczono, że liderzy małych partii podczas debaty mogli przekonać Polaków, że są alternatywą dla Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.

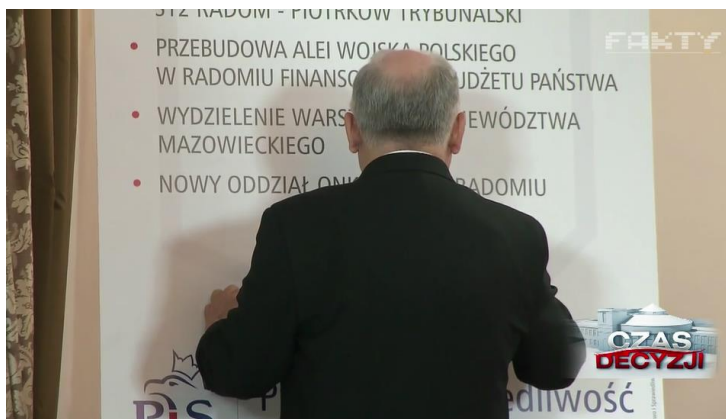
Drugi materiał poświęcono przepychankom pod siedzibą TVP – zaznaczono, że brał w nich udział bliski współpracownik Beaty Szydło, Krzysztof Łapiński. Wyemitowano wypowiedź tego polityka, w której tłumaczył swoje zachowanie, a następnie podkreślono, że otrzymał on wyborcze wsparcie bezpośrednio od Beaty Szydło. Zaznaczono odpowiedź TVP na zarzuty Prawa i Sprawiedliwości w kontekście zdarzenia, ale również wystąpienie Beaty Szydło, która nie odniosła się do wydarzeń mających miejsce przed budynkiem TVP.

Co ciekawe, **trzeci materiał poświęcono wyłącznie Platformie Obywatelskiej** (być może jako jakiś rodzaj rekompensaty za materiał o zajściu przed TVP, dotyczący wyłącznie PiS, choć trudna w tym przypadku dopatrywać się symetryczności). W materiale podkreślano, że liderzy Platformy Obywatelskiej robią wszystko, aby przekonać wyborców, że zależy im na wygranej w wyborach parlamentarnych oraz że w PO trwa walka o odrabianie strat. Ponownie na antenie TVP zaznaczono, że kampania Platformy Obywatelskiej polega głównie na straszaniu Prawem i Sprawiedliwością. Powtórzono również, że PO przestrzega przed głosowaniem na małe partie.

Piąty materiał poświęcono znaczeniu debaty dla ewentualnych zmian poparcia dla Ewy Kopacz i Beaty Szydło. Zaprezentowano w nim wyniki sondażu, w którym pytano respondentów, kto ich zdaniem wygrał debatę liderów oraz czy debata zmieniła ich preferencje wyborcze. Podkreślono, że według sondażu Adrian Zandberg wypadł najlepiej podczas drugiej debaty, ale to nie wpłynęło na wynik sondażowego poparcia dla Partii Razem. Wyniki badania skomentowali eksperci, natomiast w narracji dziennikarskiej narzucono ramę interpretacji znaczenia debat w kampanii: „przede wszystkim pokazały [debaty], że polska polityka nie jest i nie musi być zabetonowana”.

W serwisie informacyjnym TVN dokonywano wielu stronniczości wizualnych – sugestywne, perswazyjne, a czasem wręcz manipulacyjne ujęcia pojawiały się w niemal każdym materiale wyborczym w badanym tygodniu. Dla przykładu warto wspomnieć materiał z 22 października, w którym przede wszystkim podkreślono, że główną rolę w wydarzeniu odegrał Jarosław Kaczyński. Politykowi przypisano funkcję zarządzającego kampanią PiS oraz decydującego o losach ewentualnego przyszłego rządu. Bardzo mocno zwrócono uwagę na fragment wypowiedzi prezesa PiS, w którym zaznaczał on, że każdy działacz pracujący w służbie państwu będzie rozliczany –

dziennikarz zasugerował, że ów „okres próbny” może dotyczyć również, a może przede wszystkim, premier *in spe* Beaty Szydło. Piętnowano fakt, że Jarosław Kaczyński nie odpowiada na pytania dziennikarzy i zobrazowano to ujęciem, kiedy stoi odwrócony plecami do kamery (zupełnie przypadkowo, sytuacyjnie).



Postawiono tezę, że kampania PiS toczy się w dwóch nurtach: pierwszy – reprezentowany przez Beatę Szydło – ma przekonywać wyborców umiarkowanych, natomiast drugi – uosabiany przez Krystynę Pawłowicz i Antoniego Macierewicza – wyborców bardziej radykalnych (przypomniano kontrowersyjne wypowiedzi obojga wygłoszone na spotkaniach wyborczych). Znalazło to odzwierciedlenie również w warstwie wizualnej materiału:





W drugim materiale z 19 października omówiono założenia sztabu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości, wedle których Beata Szydło ma w kampanii (i samej debacie) przekonywać umiarkowanych wyborców, natomiast Jarosław Kaczyński i Antoni Macierewicz tych radykalnych. Te dwa nurty są niejako komplementarne („Im mniej w kampanii B. Szydło, tym więcej Kaczyńskiego i Macierewicza”) i służą nieuczciwej rozgrywce wyborczej PiS, które w zależności od potrzeb elektoratu prezentuje jedną z dwóch twarzy. W tym materiale powrócono do wątku niechęci Jarosława Kaczyńskiego do odpowiadania na pytania mediów i złośliwie skomentowano jego krótką, sytuacyjną wypowiedź dla medium zagranicznego: „Dzisiaj zrobił wyjątek dla tunezyjskiej telewizji i nie mówił o pierwotniakach, które w organizmach uchodźców mogą się okazać groźne dopiero po ich przybyciu do Polski”. Ponadto zaprezentowano incydent na spotkaniu wyborczym prezesa PiS w Bielsku Białej, podczas którego para przeciwników PiS weszła na scenę w salce i wykrzykiwała krytyczne wobec tej partii hasła i pytania („tutaj o łagodzeniu wizerunku nie mogło być mowy”). W relacji wyeksponowano niezadowolenie osób zakłócających ciszę i zakłopotanie niekorzystnie kadrowanego Jarosława Kaczyńskiego (narracja dziennikarza ucichła, słychać było tylko gwizdy i okrzyki z sali, a zbliżenia i długie ujęcia nadawały ważność treści i przyciągały uwagę widza).



Ostatnie wydanie *Faktów* przed ciszą wyborczą zostało niemal w całości poświęcone tematyce wyborczej. Redakcja zadbała o reporterskie relacje z miejsca działania wszystkich ogólnopolskich komitetów wyborczych. Dla interpretacji poszczególnych materiałów istotne wydają się zdjęcia towarzyszące wprowadzającym wypowiedziom dziennikarza, dlatego zostaną one przedstawione poniżej. Co ciekawe, materiały poświęcone ruchowi Pawła Kukiza, partii KORWiN, PSL oraz Partii Razem nie były wprowadzone tradycyjnym komentarzem prowadzącego serwis, tylko oddzielono je krótkim przerywnikiem. Można zatem odnieść wrażenie, że treść związana z tymi czterema komitetami wydawała się redakcji mniej istotna niż materiały poświęcone PO, PiS, Zjednoczonej Lewicy i Nowoczesnej, opatrzone specjalnym wstępem.

Materiał pierwszy opisywał aktywność Ewy Kopacz w ostatnim dniu kampanii (m.in. spotkania z kobietami w Warszawie i w woj. świętokrzyskim). Spekulowano ustami polityków o możliwym wyniku wyborczym Platformy Obywatelskiej i zaprezentowano ujęcia z konwencji PO w Kielcach (demonstrowanie jedności partii). Ten wymiar oznaczono jako kluczowy właśnie zdjęciem przy zapowiedzi – na fotografii widnieje przemawiająca Ewa Kopacz i umieszczony niejako za nią Grzegorz Schetyna z charakterystycznym, mocno konotującym gestem zaciśniętej pięści.



Materiał drugi relacjonował przebieg ostatniego dnia kampanii Beaty Szydło. Omówiono trasę wyborczej podróży kandydatki PiS na premiera (5 województw, trasa trwająca 24 godziny). Zaprezentowano też fragmenty wystąpienia Jarosława Kaczyńskiego, sugerując, że prezes PiS aktywnie włączył się w kampanię i odgrywa w niej kluczową rolę. Postać Jarosława Kaczyńskiego znalazła też swoje miejsce na fotografii towarzyszącej wprowadzeniu do materiału. Na uwagę zasługuje fakt, że na zdjęciu J. Kaczyński stoi za B. Szydło i jest od niej wyższy. Wydaje się, że zdjęcie może odwzorowywać interpretowaną przez redakcję relację między obojgiem działaczy i ma wspierać ramę interpretacyjną wyborczej strategii PiS.



Materiał trzeci poświęcono prezentacji potencjalnego podziału mandatów w sejmie w oparciu o wyniki sondażu przygotowanego na zlecenie redakcji. Podział mandatów przedstawiono wariantowo (wariant sejmu bez ugrupowań J. Korwin-Mikkego, Kukiz'15 i Polskiego Stronnictwa Ludowego; wariant sejmu bez ugrupowań J. Korwin-Mikkego, Kukiz'15, Zjednoczonej Lewicy i Polskiego Stronnictwa Ludowego). Po tej prezentacji zaproszono widzów na wieczór wyborczy w TVN, a **dopiero po tym wyłomie w naturalnej (i spodziewanej) strukturze audycji powrócono do relacjonowania działań pozostałych komitetów wyborczych.**

W materiale piątym mówiono o szansach Zjednoczonej Lewicy na zajęcie miejsca w sejmie. Omówiono wizytę Barbary Nowackiej w Słupsku i poparcie uzyskane od Roberta Biedronia. Podkreślono widoczne i zrozumiałe zmęczenie Barbary Nowackiej i jej najbliższego, młodego otoczenia – aktywność wąskiej grupy młodych działaczy przeciwstawiono absencji liderów: Leszka Millera i Janusza Palikota. Przypomniano genezę Zjednoczonej Lewicy i zaznaczono, że wyniki sondażowe tego ugrupowania nie zapowiadają spektakularnego sukcesu listy. Zdjęcie towarzyszące wprowadzeniu do materiału przedstawiało korzystne, pozytywnie ramujące ujęcie B. Nowackiej i R. Biedronia i było symboliczne dla wydzwięku całego materiału – pokazywało utraczone szanse lewicy, która z inną reprezentacją personalną mogłaby osiągnąć lepszy wynik wyborczy.



W materiale szóstym podkreślono aktywność Ryszarda Petru, który w końcówce kampanii odbywa „maraton spotkań”. W reportażu eksponowano samego lidera apelującego o oddawanie głosów na Nowoczesną. Zdjęcie wprowadzające materiał pozytywnie prezentowało R. Petru – za roześmianym liderem w półformalnym stroju idzie grupa ludzi, również zadowolonych i podążających za swoim liderem.



Kolejne, krótsze materiały, już bez szczególnego wprowadzenia prezentowały: zakończenie kampanii wyborczej Pawła Kukiza w Londynie; zapowiedzi polityczne i programowe Janusza Korwin-Mikkego (dotyczące m.in. preferowanego przez niego planu dotyczącego przyjmowania imigrantów); spotkanie Polskiego Stronnictwa Ludowego z wyborcami pod Garwolinem; strategię kampanijną Partii Razem (z dużym akcentem na świetlaną przyszłość ugrupowania – samych działaczy i dziennikarza).

Charakter podsumowujący, ale i krytyczny, miał **ostatni, jedenasty materiał** dotyczący wyborów parlamentarnych. Zebrano w nim najbardziej powszechne hasła (slogany, słowa-klucze) kończącej się kampanii wyborczej (*dobra zmiana, damy radę, praca/do pracy/do roboty; słuchać Polaków, drużyna, przez ostatnie osiem lat, bansterka i partiokracja* – to ostatnie zawłaszczone przez P. Kukiza). Puentę materiału stanowił komentarz dziennikarza o komunikacyjnym działaniu polityków: „wszyscy mówią co innego, ale jakby tak samo”. Rytualny wymiar tego rodzaju komunikacji uwypuklono, prezentując wypowiedź Ewy Kopacz z jednej z konwencji: „raz-dwa-trzy-zwy-cię-żymy-wła-śnie-my”. Taka pauzowana artykulacja nadawała wypowiedzi nieco infantylny wydźwięk i symbolicznie wręcz zdeprecjonowała kampanijną komunikację polityków z wyborcami.

Podsumowując analizę szczegółową *Faktów* TVN, należy zauważyć, że w monitorowanym tygodniu ten serwis wyemitował największą liczbę materiałów kampanijnych, marketingowych, właśnie autoreferencyjnych. Wydaje się, że nie był to przypadek, tylko kwestia świadomej strategii dynamicznego, dramaturgicznego relacjonowania ostatniej prostej kampanii wyborczej w silnie spersonalizowanej i konfliktowej narracji, pokazującej widzom, że „gra idzie o wszystko” – używając retoryki prowadzących *Fakty*. Jeśli chodzi o wartość poznawczą, merytoryczną materiałów dziennikarskich, to trzeba stwierdzić, że była ona relatywnie jedną z najniższych spośród badanych serwisów informacyjnych. Ponadto w niektórych materiałach odnotowano określone stronniczości czy też presupozycje, które sytuują *Fakty* raczej po stronie serwisów, takich jak *Dzisiaj* TV Republika, *Informacje dnia* Superstacji, a nie bliżej *Wiadomości* TVP 1, *Panoramy* TVP 2 czy *Wydarzeń* Polsatu.

3. Kluczowe wnioski i dyskusja

Jako podsumowanie niniejszego raportu prezentujemy kluczowe wnioski dotyczące sposobu prezentacji wyborów parlamentarnych w serwisach informacyjnych w ostatnim tygodniu kampanii. Kończy je zachęta do dyskusji i wprowadzenie do refleksji nad strategiami i sposobem realizacji materiałów informacyjnych o tematyce wyborczej w ogóle, wskazujące na istotne – zdaniem zespołu badawczego – obszary możliwych usprawnień w zakresie komunikacji okołowyborczej.

3.1. Wnioski

Poniżej przedstawiono kluczowe wnioski z przeprowadzonego badania.

- W obszarze ilościowej ekspozycji tematyki wyborczej przed wyborami parlamentarnymi 2015 roku jest widoczne:
 - Podobne jak w przypadku kampanii prezydenckiej – analizowanej według tej samej metodologii – zainteresowanie mediów problematyką wyborczą.
 - Wyraźne zróżnicowanie strategii ekspozycji tematyki wyborczej ze względu na stację, w której jest emitowana audycja.
 - Dla poszczególnych stacji dane dotyczące ekspozycji tematyki wyborczej kształtują się następująco:
 - *Wiadomości* (TVP 1) – wysoka ekspozycja tematyki wyborczej, umiarkowanie wysokie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 23 października (finał kampanii);
 - *Panorama* (TVP 2) – niska ekspozycja tematyki wyborczej, niskie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 23 października (finał kampanii);
 - *Fakty* (TVN) – najwyższa ekspozycja tematyki wyborczej, najwyższe wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 22 października (finał kampanii);
 - *Wydarzenia* (Polsat) – wysoka ekspozycja tematyki wyborczej, umiarkowanie wysokie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 20 października (debata liderów ośmiu komitetów wyborczych);
 - *Informacje dnia* (TV Trwam) – wysoka ekspozycja tematyki wyborczej, wysokie wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 23 października (finał kampanii);
 - *Informacje dnia* (Superstacja) – niska ekspozycja tematyki wyborczej, ilościowo niskie, ale widoczne w porównaniu dzień do dnia wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 20 października (debata Beata Szydło-Ewa Kopacz);

- *Dzisiaj* (TV Republika) – niska ekspozycja tematyki wyborczej, ilościowo niskie, ale widoczne w porównaniu dzień do dnia wahania między poszczególnymi dniami, szczyt ekspozycji w dniu 18 października (brak wyraźnej dominanty tematycznej).
- W obszarze ekspozycji poszczególnych kandydatów można zauważyć skupienie na liderach głównych komitetów wyborczych, co w sytuacji, kiedy trzema największymi komitetami kierowały kobiety, spowodowało także znaczący wzrost ich ekspozycji w materiale wyborczym (z 15 proc. czasu w kampanii prezydenckiej do 37 proc.).
- W zakresie pluralizmu dyskursu dziennikarskiego, rozumianego jako wyrównana ekspozycja polityków poszczególnych partii, wszystkie stacje wypadły stosunkowo podobnie, skupiając się na grupie ekspertów i dwóch głównych komitetach – KW PiS oraz KW PO, ze szczegółowymi wychyleniami ekspozycji kształtującymi się w następujący sposób:
 - *Wiadomości* (TVP 1) – przewaga grupy ekspertów, wyrównana ekspozycja PiS-PO, drobna przewaga ekspozycji KW Zjednoczonej Lewicy oraz KW PSL wśród mniejszych partii;
 - *Panorama* (TVP 2) – przewaga grupy ekspertów, wyrównana ekspozycja PiS-PO, drobna przewaga ekspozycji KW Zjednoczonej Lewicy oraz KW KORWiN wśród mniejszych partii;
 - *Fakty* (TVN) – przewaga ekspozycji polityków PO oraz, na drugim miejscu, PiS, zbliżona do PiS ekspozycja Zjednoczonej Lewicy oraz grupy ekspertów;
 - *Wydarzenia* (Polsat) – zbliżona ekspozycja polityków PO i PiS (z przewagą PiS) oraz grupy ekspertów. Wśród mniejszych partii wyrównana ekspozycja PSL, KW Zjednoczonej Lewicy oraz Nowoczesnej Ryszarda Petru.
 - *Informacje dnia* (TV Trwam) – przewaga grupy ekspertów, wyrównana ekspozycja PiS-PO, drobna przewaga ekspozycji KW Zjednoczonej Lewicy oraz KW KORWiN wśród mniejszych partii;
 - *Informacje dnia* (Superstacja) – wyraźne skupienie na osi sporu PiS-PO, na dalszych pozycjach są eksponowane grupy ekspertów oraz polityków KW Zjednoczona Lewica;

- *Dzisiaj* (TV Republika) – zbliżona ekspozycja polityków PO i PiS (z przewagą PO) oraz grupy ekspertów. Wśród mniejszych partii wyrównana ekspozycja KW KORWiN oraz KW Kukiz'15.
- Bardzo ciekawe rezultaty dało zestawienie danych ilościowych i jakościowych dotyczących rzetelności i bezstronności dziennikarskiej. Porównanie obu rodzajów danych wyraźnie wskazuje, że główny ciężar sytuacji problematycznych i rzutuujących na rzetelność dziennikarską badanych audycji nie leży w warstwie językowej lub ekspozycyjnej (brak istotnych wychyleń wskaźników nacechowania językowego wobec gości i bohaterów audycji oraz brak wyraźnych preferencji czasowych w ekspozycji i swobodzie wypowiedzi z perspektywy porównania poszczególnych KW). Jednocześnie analiza jakościowa wykazała wyraźne występowanie trzech zjawisk rzutuujących na bezstronność audycji:
 - ramowania sytuacji – np. posługiwanie się wyraźną ramą konfliktu w TV Republika, w kontekście wali pomiędzy PiS a PO;
 - tendencyjnego kształtowania agendy – widoczne m.in. w emisji rozbudowanych materiałów wyraźnie krytycznych (poprawnych faktograficznie, lecz niezachowujących zasady *audiatur et altera pars*) wobec rządu PO w ostatnich dniach kampanii na antenie TV Trwam;
 - tendencyjności na poziomie ekspozycji wizualnej – praca kamery, ujęcia i zestawianie poszczególnych materiałów ilustracyjnych – opisane w przypadku TVN oraz TV Trwam.
- W grupie gości i bohaterów audycji niebędących politykami odnotowano niski poziom celebryzacji dyskursu i wysokie nasycenie przedstawicielami organizacji społecznych, takich jak związki zawodowe, organizacje pozarządowe oraz think-tanki.

Wnioski jakościowe

W podsumowaniu analizy jakościowej serwisów informacyjnych w okresie kampanii wyborczej zawarto kluczowe wnioski dla każdej z badanych anten oraz kilka przekrojowych, generalnych uwag charakteryzujących telewizyjny dyskurs polityczny generowany w omawianych audycjach.

Jeśli zatem chodzi o główne wnioski dla poszczególnych anten, można niewątpliwie stwierdzić, co następuje:

- **Informacje dnia Superstacji** relacjonowały wybory w sposób powierzchowny – emitowane materiały były krótkie, fragmentaryczne, tylko incydentalnie przedstawiały omawiane tematy w bardziej kompleksowy sposób. Powtarzającą się praktyką było emitowanie materiałów „surówkowych”, tj. polegających tylko na zaprezentowaniu wyrwanych z kontekstu, kontrowersyjnych lub kategorycznych wypowiedzi polityków bez jakiegokolwiek odredakcyjnego komentarza czy wyjaśnienia. Niektóre tematy były prezentowane jednostronnie i płytko merytorycznie. Wielokrotnie odnotowano jednoznaczne, ocenne ramowanie omawianego tematu. Jeśli chodzi o retoryczną warstwę prezentowanych treści, to charakterystyczne dla reportaży Superstacji było ujmowanie omawianych tematów wyłącznie w ramy konfliktu politycznego oraz ramy personalne (personalizacja problemu lub zagadnienia i skonfrontowanie go z innym spersonalizowanym problemem, zjawiskiem, światopoglądem). W sposób mało kompetentny relacjonowano debaty wyborcze.
- Materiały serwisu **Dzisiaj TV Republika** należy uznać w większości za jednostronne, nieobiektywne, krytyczne tylko wobec jednego komitetu wyborczego (PO) i aprobujące dla jednego z nich (PiS). Taki określony stosunek redakcji do poszczególnych komitetów przejawiał się zarówno w warstwie słownej (wypowiedzi prowadzących i reporterów), wizualnej (dobór zdjęć i kadrów), jak i samej strukturze materiałów oraz doborze omawianych tematów. W badanych materiałach pojawiło się wiele przykładów stronniczości (by nie powiedzieć manipulacji) językowej. Ponadto o politykach często mówiono z nazwiska, bez imienia – co należy uznać za niegrzeczne. Sporo uwagi redakcja

Dzisiaj poświęciła relacjonowaniu i ocenie debat wyborczych, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że materiały dotyczące debat zostały silnie sfunkcjonalizowane – miały przede wszystkim służyć pozytywnej ocenie Beaty Szydło (pozostałe komitety były albo pomijane, albo krytykowane, albo wykorzystywane do podkreślenia krytyki PO). Należy również zaznaczyć, że w relacjach z debat szczerkowo tylko poruszano kwestie programowe.

- **Informacje dnia TV Trwam** poświęciły relatywnie dużo uwagi wyborom parlamentarnym. W swoich relacjach i ocenach promowano jednak przede wszystkim Prawo i Sprawiedliwość, a krytycznie odnoszono się do Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. W materiałach poświęconych kampanii wyborczej dziennikarze *Informacji dnia* podejmowali zarówno wątki związane ze strategiami wyborczymi i komunikacyjnymi komitetów, jak i zagadnienia merytoryczne (choć selektywnie i dość fragmentarycznie). Narzucanie określonego oglądu wzmiankowanych partii wyborczych dokonywane było w serwisach TV Trwam zarówno na poziomie języka, jak i obrazu. Stronniczości w sferze wizualnej polegały na eksponowaniu określonych wartości w kontekście omawianych tematów oraz na narzucaniu negatywnych i pozytywnych konotacji wobec portretowanych osób i zjawisk. Serwis informacyjny Telewizji Trwam poświęcił sporo uwagi zagadnieniom debat przedwyborczych, ale relacjonował je aspektowo i fragmentarycznie.
- **Panorama TVP 2** potraktowała tematykę wyborczą w sposób relatywnie kompleksowy i kompetentny. Tematom związanym z wyborami poświęcono dużo uwagi – zarówno jeśli chodzi o liczbę materiałów dziennikarskich, jak i czas ich trwania. W materiałach *Panoramy* emitowano wypowiedzi nie tylko liderów partyjnych, ale także innych działaczy, co mogło być interesujące, odświeżające dla widzów. Jeśli chodzi o ramowanie przekazu, w *Panoramie* zachodził powtarzalny schemat – w narracjach dziennikarskich materiałów konstruowano raczej neutralne, nienacechowane wypowiedzi i komentarze (oczywiście z pewnymi wyjątkami, ale nieprzeczącymi generalnej zasadzie), natomiast ramowanie tematu zachodziło przede wszystkim w komentarzach wprowadzających do materiałów. W większości relacji z wydarzeń kampanijnych koncentrowano się na treści wypowiedzi i propozycjach programowych, nie zwracano dużej uwagi na miejsca podróży polityków i grupy społeczne, z którymi

kandydaci spotykali się w poszczególnych dniach. Bardzo istotne miejsce w serwisach informacyjnych TVP 2 w badanym tygodniu zajmowały debaty wyborcze. Na pozytywną ocenę zasługuje materiał wyemitowany 19 października (*Wybory bez barier*) i poświęcony przeszkodom, jakie spotykają osoby niepełnosprawne chcące wziąć udział w wyborach – jedyny tego typu we wszystkich badanych antenach. Należy odnotować fakt, że w ostatnim tygodniu przed wyborami w *Panoramie* nie pojawił się oddzielny materiał, który omawiałby całościowo sposób głosowania poza miejscem zamieszkania/zameldowania czy też procedurę występowania o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania ze swojego urzędu gminy. Trzeba jednak odnotować, że w jednym z wydań *Panoramy* – dokładnie 17 października – przy materiale Adama Krzykowskiego zatytułowanym *Ostatni przedwyborczy weekend* za pomocą głosu z offu widzowie zostali poinformowani o upływie terminu dopisywania się do listy wyborców poza miejscem zamieszkania. W ostatni dzień przed ciszą wyborczą pojawił się także materiał o tym, jak głosować 25 października i jak będą wyglądały karty do głosowania. Wydaje się, że nadawca publiczny mógł poświęcić tym kwestiom więcej czasu.

- **Wydarzenia Polsatu** z dużą uwagą relacjonowały parlamentarną kampanię wyborczą. Kluczowym wnioskiem wynikającym z analizy materiałów dziennikarskich emitowanych w *Wydarzeniach* jest to, że ten serwis informacyjny balansował między tradycyjnym, informacyjnym, ale też dość powierzchownym relacjonowaniem wydarzeń kampanii wyborczej a pogłębioną, nieco bardziej zniuansowaną prezentacją wybranych wątków merytorycznych kampanii. W warstwie wizualnej reportaże tego typu pozostawały względnie neutralne. Pewne nacechowanie i sugestie interpretacji wydarzeń zawarte były w języku komentarzy dziennikarskich. Ciekawą grupę stanowiły materiały niejako monotematyczne, traktujące rzeczywistość kampanijną nieco bardziej fragmentarycznie, ale w sposób zdecydowanie bardziej pogłębiony, wieloaspektowy. W materiałach tych dziennikarze podejmowali analizę konkretnego zjawiska, podmiotu lub wydarzenia i, osadzając je w kontekście kampanii wyborczej, opisywali w kategoriach przyczyn i skutków. Serwis informacyjny telewizji Polsat obszernie, dość kompetentnie relacjonował debaty wyborcze, zarówno na etapie przygotowań, jak i ewaluacji.

- **Wiadomości TVP 1** miały najbardziej przejrzystą strukturę tematyczną i organizacyjną materiałów dotyczących kampanii wyborczej. Można je pogrupować w pięć kategorii reportaży:
 - przekrojowe, poświęcone przeglądowi działań bieżących wszystkich ogólnopolskich komitetów;
 - dotyczące tylko dwóch wiodących partii PO i PiS (wątki kampanijne i merytoryczne);
 - dotyczące innych komitetów (prezentowanych pojedynczo lub w parach, w kontekście kampanijnym i merytorycznym);
 - związanych z debatami wyborczymi;
 - przekrojowe, poświęcone analizie określonego aspektu merytorycznego w propozycjach programowych wszystkich ogólnopolskich komitetów wyborczych.

Generalnie rzecz biorąc, materiały te wyróżniały się wysokim poziomem merytorycznym i wysokim stopniem zniuansowania omawianych tematów. Język narracji reporterskich był zazwyczaj neutralny, natomiast poszczególne wprowadzenia do materiałów dziennikarskich różniły się między sobą pod względem nacechowania i rozmaitych wykładników ramowania. W badanym materiale *Wiadomości* odnotowano niewiele stronniczości wizualnych. Jeżeli chodzi o podejmowanie przez redakcję *Wiadomości* tematyki debat wyborczych, to należy podkreślić kompleksowe i relatywnie pogłębione podejście do zagadnienia, zaprezentowane w analizowanych materiałach. Należy jednak odnotować, że w żadnym wydaniu *Wiadomości* w ostatnim tygodniu przed wyborami nie pojawił się materiał, nie pojawił się oddzielny materiał, który omawiałby całościowo sposób głosowania poza miejscem zamieszkania/zameldowania czy też procedurę występowania o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania ze swojego urzędu gminy.

- **Fakty TVN** relacjonowały kampanię wyborczą w wymiarze przede wszystkim politycznym, marketingowym (autoreferencyjnym), a w znacząco mniejszym zakresie (by nie powiedzieć: incydentalnym) w ujęciu merytorycznym, programowym. Większość typowych, kampanijnych materiałów *Faktów* konstruuje spójną narrację o głównych graczach kampanii parlamentarnej. W

opisie Prawa i Sprawiedliwości powtarzalne było ramowanie Beaty Szydło jako kandydatki niesamodzielnej, nad którą sprawuje kontrolę Jarosław Kaczyński. Obok tego oceniano kampanię PiS jako efektywną i efektowną. Platforma Obywatelska prezentowana była jako partia rozbita, pozostająca w kryzysie, który przezwyciężyć próbuje już tylko osamotniona Ewa Kopacz. Pozostałym komitetom wyborczym poświęcono znacznie mniej uwagi (relatywnie najwięcej PSL) i ramowano je jako swego rodzaju uzupełnienie sceny politycznej zdominowanej przez dwie główne partie. Ponadto prezentowana w *Faktach* tematyka wyborcza była bardzo silnie personalizowana – przejawiało się to zarówno w personalizowaniu konfliktów i napięć między partiami, jak i prezentowaniu liderów partyjnych jako uosobień reprezentowanych stronnictw. Tak zakrojona personalizacja sprzyjała spłycaaniu analiz podejmowanych w reportażach dziennikarskich i ograniczaniu ich do jednego tylko, stricte politycznego, kontekstu. Ponadto w wielu materiałach i analizach dziennikarzy *Faktów* TVN jako bardzo istotną, kluczową wręcz wartość kampanii wyborczej eksponowano marketingową skuteczność i widowiskowość działań. Od tych aspektów analizy rozpoczynano materiały, je uwypuklano w narracjach, nimi warunkowano skuteczność kampanii.

Jeśli natomiast chodzi o **wnioski przekrojowe**, dające się zaobserwować w panoramicznym spojrzeniu na analizowane materiały, należy wymienić jako szczególnie istotne następujące:

- **Mocno zarysowana homogenizacja dyskursu.** Tematyzacja wydań serwisów poszczególnych stacji w poszczególnych dniach była niemal identyczna. Ponadto większość kluczowych ujęć również była tożsama (po części wynikało to z pewnością ze strategii sztabów wyborczych, które udostępniają mediom określony rodzaj nagrań). Oznacza to, że o jakości dyskursu poszczególnych anten decyduje najczęściej sposób interpretacji, pogłębienia, zniuansowania tematu – wartość dodaną materiału odnajdywano w badaniu tam, gdzie redakcja nie zatrzymywała się na prostej relacji z miejsca pobytu, ale poszukiwała dodatkowych kontekstów do wyjaśnienia jego wypowiedzi wygłoszonych w danym miejscu, w danym dniu. W kilku przypadkach dziennikarze rozwijali wątki incydentalnie tylko pojawiające się w wypowiedziach kandydatów, ale istotne ze

społecznego punktu widzenia. Jako szczególnie niepokojącą praktykę w tym kontekście należy wskazać omawianie tylko tras podróży kandydatów i grup, z którymi komitety odbywały spotkania i zupełne pomijanie aspektów programowych w wypowiedziach polityków.

- **Obecny w większości stacji technologiczny paradygmat relacjonowania debat wyborczych – nadeskpozycja sprzętu technicznego, który urasta do symbolu uważniania formy ponad treścią.** Na poziomie przede wszystkim wizualnym, ale i tekstowym, eksponowano techniczne aspekty organizacji debaty (kamery, nagłośnienie, scenografia, oświetlenie), które oczywiście – jako kampanijna kuchnia – mogą być ciekawe dla widzów, ale nie powinny być prymarnym poziomem opisu i nadawania ważności wydarzeniu medialnemu, jakim niewątpliwie jest debata. Żadna stacja nie uniknęła pewnego rodzaju ekscytacji tym aspektem debat, choć niektóre zachowały racjonalną proporcję w mówieniu o technikaliach i treściach telewizyjnych dyskusji.
- **Kluczowym obszarem ramowania przekazu był częściej obraz niż tekst** – to w kadrach, ujęciach, montażu częściej kryła się rama interpretacji (pozytywna lub negatywna), narzucająca ogląd i wartościowanie przekazywanych treści. Jeśli chodzi o tekst, to nacechowane były raczej wprowadzenia i narracje reporterskie niż napisy na belkach – choć tu zaobserwowano relatywnie duże zróżnicowanie na poziomie poszczególnych anten i poszczególnych prowadzących.
- Jako pozytywną obserwację należy odnotować fakt, że **każdy z badanych serwisów wyemitował materiał zawierający instrukcję głosowania** (w większości w oparciu o stosowny spot PKW). Materiały dotyczące procedury głosowania miały różną długość i były przygotowane w różnych kontekstach, natomiast podstawowe wskazówki w tym zakresie pojawiły się na każdej antenie. Z drugiej strony *in minus* należy ocenić fakt, że tylko dwa serwisy (*Informacje dnia* TV Trwam i *Panorama* TVP 2) poinformowały widzów o zbliżającym się terminie dopisywania się do spisu wyborców.
- Ważne miejsce w konstruowaniu dyskursu zajmowały **wyniki badań sondażowych**, prezentowane bardzo często i dość powierzchownie. Najczęściej prezentacja sondażu ograniczała się do odczytania wyników dla poszczególnych komitetów i ewentualnie przypisania wartości procentowej przybliżonej liczby

mandatów. Incydentalnie tylko zdarzało się, że wyniki badania sondażowego szerzej komentował ekspert lub dziennikarz.

- **Dyskurs kampanijny pomijał w ogóle kategorię osób niepełnosprawnych** – zaledwie jeden materiał, wyemitowany w *Panoramie* 19 października, dotyczył problemów, jakie osoby z niepełnosprawnością napotykają w lokalach wyborczych i podczas samej procedury głosowania.
- **Debaty wyborcze były ujmowane wyłącznie w ramie konfliktu** – odnotowano tylko jedną neutralną nominację (*Rozmowa o Polsce* – nazwa narzucona przez organizatora i niejako wymuszona sytuacją prawną), poza tym o debatach mówiono w kategoriach „starcia”, „pojedyunku”, „bitwy”, „walki”, „ringu”. Takie jednolite rozumienie wydarzenia medialnego, politycznego i społecznego, jakim jest debata wyborcza (zwłaszcza z udziałem kilku osób), znacząco ogranicza interpretowanie treści w niej generowanych. Rama konfliktu narzuca wskazywanie zwycięzcy i przegranego, każde szukać narzędzi (bronii) i często odciąga uwagę od najważniejszej i przecież na ogół ciekawej warstwy treściowej.
- **Dominującym ujęciem polskiej sceny politycznej pozostaje hegemonia duopolu PO-PiS.** Wszystkie analizowane serwisy informacyjne skupiały się na relacjonowaniu poczynań i wzajemnych interakcji tych dwóch partii. Podmioty o mniejszym poparciu społecznym (diagnozowanym na podstawie wyników sondażowych) były eksponowane krócej, dalej w hierarchii serwisów (w później emitowanych materiałach), czasem tylko biernie (bez oddania głosu przedstawicielom). Tę tradycyjną dynamikę zaburzył nieco dobrze oceniany występ Adriana Zandberga, który wygenerował większe zainteresowanie Partią Razem, natomiast należy to traktować – jak się wydaje – raczej jako chwilową anomalię systemu niż znak jej ewolucji.
- Ponownie zjawiskiem charakterystycznym w opisywaniu sceny politycznej była **daleko posunięta personalizacja dyskursu.** Głos i wizerunek partii skupiał się każdorazowo w jej liderach (jednym lub kilku), co powodowało z pewnością ograniczenia wartości poznawczej materiałów i w wielu przypadkach obniżało ich atrakcyjność.
- Dyskurs medialny konstruowany przez serwisy informacyjne ma charakter **intertekstualny i autoreferencyjny.** Najlepszym tego dowodem jest odnotowana wielokrotnie praktyka zamieszczania w materiałach informacyjnych

fragmentów audycji publicystycznych (nawet pochodzących z innych stacji telewizyjnych). W ten sposób interpretacje, opinie i prognozy polityków stają się materialem informacji i punktem wyjścia do kreowania kolejnych interpretacji, opinii i prognoz.

4. Załączniki

1. Aneks A: dane dotyczące wystąpień kandydatów w wyborach parlamentarnych
2. Arkusze kodowe do badania

Aneks A: dane dotyczące wystąpień kandydatów w wyborach parlamentarnych

Kandydaci:

Kandydat	Afiliacja	Frekwencja ekspozycji	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej
Ewa Kopacz	KW PO	90	00:58:30	00:22:29
Beata Szydło	KW PiS	81	00:49:04	00:16:26
Barbara Nowacka	KW ZL	59	00:22:20	00:07:47
Ryszard Petru	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	57	00:21:50	00:09:17
Janusz Piechociński	KW PSL	50	00:17:01	00:06:47
Paweł Kukiz	KW Kukiz'15	48	00:16:47	00:07:20
Jarosław Kaczyński	KW PiS	47	00:26:19	00:12:26
Janusz Korwin-Mikke	KW KORWiN	39	00:12:07	00:03:52
Adrian Zandberg	KW Partia Razem	33	00:12:18	00:03:43
Krzysztof Łapiński	KW PiS	26	00:06:24	00:02:19
Joanna Mucha	KW PO	22	00:04:31	00:02:25
Dariusz Joński	KW ZL	21	00:03:51	00:01:43
Małgorzata Kidawa-Błońska	KW PO	21	00:03:43	00:00:48
Przemysław Wipler	KW KORWiN	17	00:03:22	00:02:07
Elżbieta Witek	KW PiS	16	00:04:46	00:02:14
Grzegorz Schetyna	KW PO	16	00:07:08	00:02:47
Łukasz Abgarowicz	KW PO	15	00:03:52	00:02:11
Mariusz Witczak	KW PO	15	00:03:20	00:01:36
Andrzej Halicki	KW PO	12	00:02:16	00:01:35
Leszek Miller	KW ZL	11	00:01:45	00:00:29
Michał Kamiński	KW PO	11	00:01:50	00:00:54
Stanisław Karczewski	KW PiS	11	00:03:54	00:03:11
Tomasz Siemoniak	KW PO	11	00:02:54	00:01:04
Antoni Macierewicz	KW PiS	10	00:02:09	00:01:11
Cezary Tomczyk	KW PO	10	00:01:19	00:00:04
Mariusz Kamiński	KW PiS	10	00:01:34	00:01:08
Janusz Palikot	KW ZL	8	00:01:16	00:00:34
Marcin Kierwiński	KW PO	8	00:00:52	00:00:17
Mariusz Błaszczak	KW PiS	8	00:01:13	00:00:49
Rafał Grupański	KW PO	8	00:01:12	00:01:12
Jarosław Gowin	KW PiS	6	00:01:14	00:01:04
Jerzy Wenderlich	KW ZL	6	00:00:39	00:00:10
Marcelina Zawisza	KW Partia Razem	6	00:00:56	00:00:38
Tomasz Górski	KW KORWiN	6	00:01:23	00:00:35

Marcin Święicki	KW PO	5	00:01:21	00:00:42
Rafał Trzaskowski	KW PO	5	00:00:46	00:00:07
Władysław Kosiniak-Kamysz	KW PSL	5	00:01:05	00:00:40
Eugeniusz Kłopotek	KW PSL	4	00:00:40	00:00:37
Joachim Brudziński	KW PiS	4	00:00:33	00:00:25
Krystyna Pawłowicz	KW PiS	4	00:00:52	00:00:28
Marek Sawicki	KW PSL	4	00:00:35	00:00:00
Michał Kabaciński	KW ZL	4	00:00:59	00:00:07
Zbigniew Ziobro	KW PiS	4	00:00:30	00:00:17
Adam Korol	KW PO	3	00:00:29	00:00:00
Andrzej Adamczyk	KW PiS	3	00:00:36	00:00:34
Iwona Śledzińska-Katarasińska	KW PO	3	00:00:31	00:00:09
Jakub Danecki	KW Partia Razem	3	00:00:41	00:00:27
Marcelina Zawadzka	KW Partia Razem	3	00:00:42	00:00:00
Agnieszka Pomaska	KW PO	2	00:00:35	00:00:01
Andżelika Możdżanowska	KW PSL	2	00:00:39	00:00:10
Artur Dębski	KW PO	2	00:00:24	00:00:13
Cezary Grabarczyk	KW PO	2	00:00:14	00:00:11
Dorota Stalińska	KW PSL	2	00:00:35	00:00:26
Grzegorz Bierecki	Bezpartyjny	2	00:00:23	00:00:13
Ilona Antoniszyn-Klik	KW PSL	2	00:00:22	00:00:18
Izabela Maciuszek	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	2	00:00:23	00:00:01
Jan Dziędziczak	KW PiS	2	00:00:29	00:00:29
Jarosław Kalinowski	KW PSL	2	00:00:32	00:00:07
Justyna Szpanowska	KW Partia Razem	2	00:00:18	00:00:18
Konrad Berkowicz	KW KORWiN	2	00:00:27	00:00:18
Korneliusz Marchewka	KW Partia Razem	2	00:00:16	00:00:15
Krzysztof Gawkowski	KW ZL	2	00:00:24	00:00:02
Maciej Konieczny	KW Partia Razem	2	00:00:12	00:00:09
Marzena Machałek	KW PiS	2	00:00:35	00:00:35
Mateusz Olechowski	KW Partia Razem	2	00:00:17	00:00:17
Ryszard Czarnecki	KW PiS	2	00:00:11	00:00:00
Sławomir Świerzyński	KW PSL	2	00:01:19	00:00:36
Stefan Niesiołowski	KW PO	2	00:00:18	00:00:18
Sylwester Chruszcz	KW Kukiz'15	2	00:00:21	00:00:17
Teresa Piotrowska	KW PO	2	00:00:12	00:00:00
Tomasz Kalita	KW ZL	2	00:00:27	00:00:06
Waldemar Pawlak	KW PSL	2	00:00:22	00:00:09
Włodzimierz Czarzasty	KW ZL	2	00:00:37	00:00:14
Adam Bielan	KW PiS	1	00:00:19	00:00:08
Adam Szlapka	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	1	00:00:11	00:00:11
Adam Szydłowski	KW PiS	1	00:00:05	00:00:00

Agnieszka Rupniewska	KW ZL	1	00:00:09	00:00:07
Aleksandra Ślusarek	KW PiS	1	00:00:16	00:00:16
Andrzej Halicki	KW PO	1	00:00:17	00:00:17
Andrzej Jaworski	KW PiS	1	00:00:20	00:00:20
Andrzej Piechocki	Bezpartyjny	1	00:00:06	00:00:04
Angelika Możdżanowska	KW PSL	1	00:00:17	00:00:17
Anna Maria Anders	KW PiS	1	00:00:17	00:00:10
Anna Raca	KW PO	1	00:00:04	00:00:00
Bartłomiej Bolesta	KW Kukiz'15	1	00:00:04	00:00:00
Bartosz Arłukowicz	KW PO	1	00:00:04	00:00:00
Beata Kempa	KW PiS	1	00:00:58	00:00:58
Błażej Pobożny	KW PiS	1	00:00:09	00:00:06
Borys Budka	KW PO	1	00:00:08	00:00:00
Cezary Kucharski	KW PO	1	00:00:02	00:00:00
Daniel Burzyński	KW KORWiN	1	00:00:10	00:00:03
Dawid Mirowski	KW ZL	1	00:00:16	00:00:10
Edward Korbel	KW Partia Razem	1	00:00:16	00:00:11
Edyta Żyła	KW PiS	1	00:00:04	00:00:00
Elżbieta Seredyn	KW PSL	1	00:00:14	00:00:00
Eugeniusz Grzeszczak	KW PSL	1	00:00:14	00:00:10
Ewa Dembek	KW PO	1	00:00:05	00:00:00
Filip Frąckowiak	KW PiS	1	00:00:30	00:00:13
Grzegorz Furgo	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	1	00:00:04	00:00:00
Grzegorz Gryka	KW KORWiN	1	00:00:07	00:00:06
Jacek Kwiatkowski	KW ZL	1	00:00:29	00:00:12
Jacek Protasiewicz	KW PO	1	00:00:09	00:00:09
Jacek Sasin	KW PiS	1	00:00:08	00:00:08
Jakub Kulesza	KW Kukiz'15	1	00:00:13	00:00:10
Jakub Stefaniak	KW PSL	1	00:00:12	00:00:12
Jan Tomaszewski	KW PO	1	00:00:07	00:00:00
Janina Sagatowska	KW PiS	1	00:00:19	00:00:17
Janusz Piechociński	KW PSL	1	00:00:09	00:00:04
Joanna Kluzik-Rostkowska	KW PO	1	00:00:08	00:00:00
Joanna Senyszyn	KW ZL	1	00:00:02	00:00:00
Joanna Staniszkis	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	1	00:00:23	00:00:14
Kamila Kępińska	KW Kukiz'15	1	00:00:06	00:00:00
Krystyna Szumilas	KW PO	1	00:00:08	00:00:00
Krzysztof Łapiński	KW PiS	1	00:00:08	00:00:08
Krzysztof Mieszkowski	KW Nowoczesna Ryszarda Petru	1	00:00:19	00:00:00
Leonard Krasulski	KW PiS	1	00:00:12	00:00:00
Leszek Aleksandrak	KW ZL	1	00:00:05	00:00:00
Ludwik Dorn	KW PO	1	00:00:11	00:00:06
Łukasz Jończyk	KW Kukiz'15	1	00:00:10	00:00:04

Łukasz Skurczyński	KW ZL	1	00:00:05	00:00:00
Magdalena Merta	KW PiS	1	00:00:11	00:00:11
Marceli Niezgoda	KW PSL	1	00:00:05	00:00:00
Marek Kamiński	KW PiS	1	00:00:02	00:00:00
Marek Kuchciński	KW PiS	1	00:00:12	00:00:00
Marek Palka	KW PiS	1	00:00:08	00:00:04
Marek Wikiński	KW PO	1	00:00:09	00:00:00
Mariusz Kamiński	KW PiS	1	00:00:12	00:00:00
Mariusz Suchanecki	KW PO	1	00:00:08	00:00:05
Michał Kaminski	KW PO	1	00:00:05	00:00:00
Paulina Piechna-Więckiewicz	KW ZL	1	00:00:03	00:00:02
Piotr Ikonowicz	Inne	1	00:00:17	00:00:14
Piotr Kołomycki	KW PO	1	00:00:05	00:00:00
Piotr Marzec	KW Kukiz'15	1	00:00:08	00:00:00
Rafał Otoka-Frąckiewicz	KW Kukiz'15	1	00:00:05	00:00:00
Seweryn Prokopiuk	KW Partia Razem	1	00:00:05	00:00:00
Sławomir Nitras	KW PO	1	00:00:08	00:00:08
Stanisław Wziątek	KW ZL	1	00:00:06	00:00:00
Stanisław Żelichowski	KW PSL	1	00:00:13	00:00:02
Szymon Ziółkowski	KW PO	1	00:00:18	00:00:09
Tadeusz Cymański	KW PiS	1	00:00:00	00:00:00
Tadeusz Iwański	KW ZL	1	00:00:08	00:00:00
Tomasz Jędrzejczak	KW PSL	1	00:00:06	00:00:06
Tomasz Makowski	KW PSL	1	00:00:02	00:00:00
Tomasz Rawski	KW Partia Razem	1	00:00:09	00:00:09
Waldy Dzikowski	KW PO	1	00:00:04	00:00:04
Wanda Nowicka	KW ZL	1	00:00:05	00:00:00
Wincenty Elsner	KW ZL	1	00:00:16	00:00:16
Wioletta Czech	KW PiS	1	00:00:04	00:00:04
Władysław Dajczak	KW PiS	1	00:00:06	00:00:03
Włodzimierz Karpiński	KW PO	1	00:00:01	00:00:00
Wojciech Sosnowski	KW PO	1	00:00:04	00:00:00

Inni politycy

Polityk	Afiliacja	Frekwencja ekspozycji	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej
Andrzej Duda	Bezpartyjny	16	00:07:37	00:01:58
Donald Tusk	Bezpartyjny	9	00:00:55	00:01:41
Marcin Mastalerek	KW PiS	7	00:00:12	00:00:45
Bronisław Komorowski	Bezpartyjny	6	00:00:14	00:00:50
Radosław Sikorski	KW PO	4	00:00:01	00:00:32
Hanna Gronkiewicz-Waltz	KW PO	3	00:00:00	00:00:28

Aleksander Kwaśniewski	Bezpartyjny	2	00:00:10	00:00:21
Lena Kolarska-Bobińska	KW PO	2	00:00:00	00:00:11
Robert Biedroń	Bezpartyjny	2	00:00:23	00:00:48
Adam Hofman	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:00
Adam Struzik	KW PSL	1	00:00:13	00:00:00
Anna Bańkowska	KW ZL	1	00:00:00	00:00:05
Barbara Kudrycka	KW PO	1	00:00:00	00:00:08
Bartłomiej Sienkiewicz	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:04
Bogdan Zdrojewski	KW PO	1	00:00:00	00:00:02
Elżbieta Bieńkowska	KW PO	1	00:00:00	00:00:08
Jan Vincent-Rostowski	KW PO	1	00:00:00	00:00:05
Janis Warufakis	Nie dotyczy	1	00:00:00	00:00:02
Janusz Wojciechowski	KW PiS	1	00:00:02	00:00:02
Jarosław Krajewski	KW PiS	1	00:00:25	00:00:02
Krzysztof Kosiński	KW PSL	1	00:00:10	00:00:00
Krzysztof Kwiatkowski	KW PO	1	00:00:00	00:01:08
Maciej Kmita	Bezpartyjny	1	00:00:06	00:00:00
Małgorzata Omilanowska	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:04
Marek Belka	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:04
Mateusz Szczurek	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:04
Michał Boni	KW PO	1	00:00:00	00:00:07
Michał Dworczak	KW PiS	1	00:00:08	00:00:00
Nikołaj Nenczew	Inne	1	00:00:00	00:00:16
Sławomir Nowak	KW PO	1	00:00:00	00:00:02
Wojciech Kowalczyk	Nie dotyczy	1	00:00:14	00:00:05

Niepolitycy

Gość	Status ekspozycji	Frekwencja ekspozycji	Czas ekspozycji czynnej	Czas ekspozycji biernej
Jarosław Gugała	-	10	00:01:34	00:01:06
Grzegorz Kajdanowicz	-	9	00:00:19	00:01:09
Diana Rudnik	-	8	00:00:05	00:01:02
Monika Olejnik	-	6	00:00:04	00:00:28
Bogdan Rymanowski	-	5	00:00:02	00:00:40
Dorota Gawryluk	-	5	00:01:11	00:00:26
Bartłomiej Biskup	doktor, politolog, Instytut Nauk Politycznych, UW	4	00:00:59	00:00:02
Joanna Załuska	Fundacja Batorego	4	00:01:16	00:00:09
Justyna Pochanke	-	4	00:00:00	00:00:26

Marek Migalski	doktor, politolog, były eurodeputowany	4	00:00:46	00:00:08
Olgierd Annusewicz	politolog, Uniwersytet Warszawski	4	00:01:38	00:00:03
Piotr Kraśko	-	4	00:00:00	00:00:26
Tomasz Lis	-	4	00:00:02	00:00:21
Wawrzyniec Konarski	profesor, politolog, UJ	4	00:00:41	00:00:00
Wojciech Hermeliński	przewodniczący PKW	4	00:00:50	00:00:12
Agnieszka Łukasik-Turecka	doktor, zespół ekspertów KUL	3	00:00:34	00:00:00
Beata Tokaj	szefowa Krajowego Biura Wyborczego	3	00:00:44	00:00:07
Jan Guz	Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych	3	00:00:14	00:00:10
Jan Kulczyk	biznesmen	3	00:00:00	00:01:59
Jarosław Flis	doktor, socjolog UJ	3	00:00:40	00:00:00
Krzysztof Skórzyński	dziennikarz Faktów	3	00:02:02	00:00:21
Marcin Zawistowski	scenograf	3	00:00:21	00:00:00
Piotr Duda	NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Rady Dialogu Społecznego	3	00:00:12	00:00:10
Ryszard Bugaj	profesor, Instytut Nauk Ekonomicznych, Polska Akademia Nauk	3	00:00:42	00:00:07
Zbigniew Lazar	ekspert ds. wizerunku	3	00:00:41	00:00:00
Andrzej Sadowski	Centrum im. Adama Smitha	2	00:00:36	00:00:00
Andrzej Sikora	prezes Instytutu Studiów Energetycznych	2	00:00:32	00:00:07
Anna Materska-Sosnowska	politolog, Uniwersytet Warszawski	2	00:00:20	00:00:00
Cezary Gmyz	publicysta „Do Rzeczy”	2	00:01:18	00:00:00
Jacek Raciborski	profesor, socjolog, Uniwersytet Warszawski	2	00:00:30	00:00:05
Jacek Santorski	psycholog biznesu	2	00:00:26	00:00:01
Józef Orzeł	Ruch Kontroli Wyborów	2	00:01:07	00:00:00
Kamil Liberadzki	doktor, ekonomista, SGH	2	00:00:24	00:00:00
Krzysztof Lorentz	dyrektor Krajowego Biura Wyborczego	2	00:00:30	00:00:00
Małgorzata Starczewska-Krzysztosek	główna ekonomistka Konfederacji Lewiatan	2	00:00:25	00:00:03

Marek Chmaj	profesor, konstytucjonalista, SWPS	2	00:00:26	00:00:00
Marek Król	publicysta „W Sieci”	2	00:01:09	00:00:00
Michał Kleiber	profesor, wiceprezes Europejskiej Akademii Nauk i Sztuk	2	00:00:36	00:00:00
Michał Myc	Centrum Analiz Ekonomicznych, CenEA	2	00:00:25	00:00:03
Mikołaj Cześnik	profesor, psycholog, SWPS	2	00:00:30	00:00:00
Piotr Bajda	doktor, politolog, Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego	2	00:00:44	00:00:00
Piotr Kuczyński	główny analityk Domu Inwestycyjnego Xelion	2	00:00:29	00:00:00
Piotr Marciniak	-	2	00:00:00	00:00:09
Radosław Markowski	profesor, politolog, SWPS	2	00:00:22	00:00:00
Robert Lewandowski	-	2	00:00:06	00:00:40
Zbigniew Jaskólski	Prokuratura Apelacyjna w Warszawie	2	00:00:20	00:00:02
Adam Frączek	profesor, psycholog, Zespół Badań nad Socjalizacją i Agresją	1	00:00:15	00:00:04
Adam Gorszanów	Izba Gospodarcza Sprzedawców Polskiego Węgla	1	00:00:08	00:00:00
Adam Łaszyn	ekspert ds. wizerunku politycznego, Alter Media	1	00:00:28	00:00:07
Adam Sadowski	Prezes Izby Notarialnej w Katowicach	1	00:00:10	00:00:00
Adam Wawrzynek	adwokat	1	00:00:09	00:00:00
Agnieszka Zaręba	doktor, Zespół Ekspertów KUL	1	00:00:20	00:00:00
Aleksander Kozicki	doktor, politolog	1	00:00:11	00:00:00
Aleksander Łasiak	Forum Obywatelskiego Rozwoju	1	00:00:23	00:00:00
Aleksander Smolar	politolog, Fundacja im. Stefana Batorego	1	00:00:09	00:00:00
Aleksandra Duszyńska	Bezpartyjny	1	00:00:08	00:00:03
Andrzej Bąk	górnik	1	00:00:07	00:00:00
Andrzej Pogłódek	doktor, konstytucjonalista, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego	1	00:00:18	00:00:00
Andrzej Smolar	profesor, prezes Fundacji im. Stefana Batorego	1	00:00:20	00:00:00
Andrzej Tucholski	psycholog społeczny	1	00:00:18	00:00:00
Antoni Dudek	profesor, politolog, UKSW	1	00:00:28	00:00:00
Antoni	profesor, socjolog, Instytut Studiów	1	00:00:13	00:00:04

Kamiński	Politycznych PAN			
Antoni Szczepaniak	rolnik ze Szczerkowa	1	00:00:04	00:00:00
Barbara Labudda	specjalistka ds. wizerunku	1	00:00:25	00:00:04
Bartosz Głowacki	ekspert ds. rynku lotniczego, Agencja Lotnicza Altair	1	00:00:09	00:00:00
Beata Kurs	osoba słabosłysząca	1	00:00:23	00:00:01
Bogusława Reszko-Szydłowska	pielęgniarka z Zachodniopomorskiego	1	00:00:12	00:00:05
Bohdan Dzieciuchowicz	doktor, ekspert ds. wizerunku, Uniwersytet Śląski	1	00:00:08	00:00:00
Christiano Ronaldo	Portugalczyk	1	00:00:00	00:00:07
Dagmara Pakulska	grafik	1	00:00:15	00:00:00
Danuta Romanowska	Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w szpitalu w Jeleniej Górze	1	00:00:20	00:00:00
Danuta Zerd	pracownik obsługi w jeleniogórskim szpitalu	1	00:00:16	00:00:00
Dariusz Gierek	Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”	1	00:00:10	00:00:00
Dariusz Prosiecki	Łódź	1	00:00:44	00:00:10
Dorota Piontek	profesor, politolog, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza	1	00:00:05	00:00:00
Ewa Nowak	Stowarzyszenie Górniczych Wdów	1	00:00:14	00:00:04
Filip Pazderski	Instytut Spraw Publicznych	1	00:00:05	00:00:00
Franciszek Kopeć	przew. NSZZ „Solidarność” okręgu jeleniogórskiego	1	00:00:20	00:00:00
Grzegorz Cydejko	Forbes.pl	1	00:00:13	00:00:00
Grzegorz Nawacki	zastępca redaktora naczelnego Pulsu Biznesu	1	00:00:07	00:00:00
Grzegorz Raczak	profesor, kierownik Klinicznego Centrum Kardiologii w Gdańsku	1	00:00:08	00:00:00
Grzegorz Sroczyński	Publicysta „Gazety Wyborczej”	1	00:00:12	00:00:00
Grzegorz Umywałnik	górnik, KWW „Pokój” w Rudzie Śląskiej	1	00:00:13	00:00:00
Halina Frąckowiak	piosenkarka	1	00:00:00	00:00:06
Henryk Domański	profesor, socjolog, PAN	1	00:00:15	00:00:00
Henryk Łabiedź	NSZZ Solidarność Region Małopolska	1	00:00:28	00:00:00
Henryka Bochniarz	prezydent Konfederacji Lewiatan	1	00:00:17	00:00:00

Hubert Kotarski	doktor, politolog	1	00:00:23	00:00:00
Jacek Gadzinowski	ekspert ds. mediów społecznościowych	1	00:00:17	00:00:04
Jacek Januszewski	Fundacja PRO – Prawo do Życia	1	00:00:22	00:00:00
Jacek Kuroń	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:01
Jacek Regina-Zacharski	politolog, Uniwersytet Łódzki	1	00:00:04	00:00:00
Jacek Sokołowski	doktor, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego	1	00:00:14	00:00:00
Jadwiga Staniszkis	-	1	00:00:00	00:00:06
Jakub Borowski	doktor, ekonomista, SGH	1	00:00:18	00:00:00
Jakub Sobieniowski	Starachowice	1	00:00:37	00:00:08
Jakub Stefaniak	rzecznik PSL	1	00:00:10	00:00:00
Jan Parys	były minister obrony narodowej	1	00:00:27	00:00:00
Janina Pilars	mieszkanca Warszawy	1	00:00:14	00:00:04
Janusz Bolanowski	dr n. med., Instytut Sobieskiego	1	00:00:11	00:00:00
Janusz Czapiński	profesor, psycholog społeczny, Uniwersytet Warszawski	1	00:00:17	00:00:02
Janusz Jankowiak	główny ekonomista Polskiej Rady Biznesu	1	00:00:16	00:00:10
Janusz Steinhoff	były wicepremier i minister gospodarki	1	00:00:11	00:00:00
Jarosław Kostkowski	Warszawa	1	00:00:42	00:00:14
Jeremi Mordasewicz	doradca zarządu Konfederacji Lewiatan	1	00:00:10	00:00:00
Joanna Skrzypczyńska	doktor, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	1	00:00:14	00:00:00
Joanna Wrześniewska-Sieger	Bezpartyjny	1	00:00:41	00:00:00
Józef Partyka	Bezpartyjny	1	00:00:20	00:00:13
Kacper Kownacki	-	1	00:00:09	00:00:03
Kajetan Orzeł	rzecznik portu lotniczego Radom	1	00:00:07	00:00:00
Karol Jasiński	pasażer odlatujący do Rygi	1	00:00:08	00:00:00
Karolina Dobrowolska	Instytut Ordo Iuris	1	00:00:26	00:00:00
Katarzyna Jaksik-Lędwik	mieszkanca Bytomia	1	00:00:09	00:00:00

Katarzyna Kolenda-Zaleska	Warszawa	1	00:00:39	00:00:05
Katarzyna Niewiadomska-Węgrzyniak	NSZZ „Solidarność”	1	00:00:08	00:00:00
Kazimierz Kik	profesor; politolog, UJK w Kielcach	1	00:00:10	00:00:05
Konrad Płochocki	Dyrektor Generalny Polskiego Związku Firm Deweloperskich	1	00:00:09	00:00:03
Krzysztof Kwiatkowski	prezes NIK	1	00:00:00	00:00:12
Krzysztof Piekarski	doktor, Instytut Politologii Uniwersytetu Gdańskiego	1	00:00:13	00:00:00
Krzysztof Ziemiec	-	1	00:00:02	00:00:07
Leo Messi	Argentyńczyk	1	00:00:00	00:00:08
Lucyna Kulińska	doktor, politolog	1	00:00:18	00:00:00
Maciej Drzonek	politolog, Uniwersytet Warszawski	1	00:00:10	00:00:00
Maciej Knapik	Warszawa	1	00:00:43	00:00:16
Maciej Siwka	adwokat	1	00:00:12	00:00:00
Maciej Zakrocki	wydawca Rozmowy o Polsce	1	00:00:13	00:00:00
Magda Łucyan	Warszawa	1	00:00:35	00:00:12
Magda Szerszeniewski	uczennica gimnazjum z Warszawy	1	00:00:04	00:00:00
Magdalena Korzekwa-Kaliszuk	-	1	00:00:23	00:00:00
Magdalena Trojanowska	szefowa inicjatywy „Stop seksualizacji naszych dzieci”	1	00:00:25	00:00:00
Małgorzata Niezabitowska	rzecznik prasowy rządu Tadeusza Mazowieckiego	1	00:00:09	00:00:00
Małgorzata Sadurska	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:02
Man-Yan Ng	International Service for Human Rights	1	00:00:18	00:00:04
Marcin Karliński	Stowarzyszenie Spółdzielczości Finansowej im. św. Michała	1	00:00:08	00:00:00
Marcin Palade	politolog	1	00:00:41	00:00:00
Marcin Sienkiewicz	doktor, Instytut Studiów Międzynarodowych UW	1	00:00:24	00:00:00
Marcin Żebrowski	-	1	00:01:02	00:00:00
Marek Lewandowski	rzecznik Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”	1	00:00:11	00:00:00
Marek Zuber	ekonomista, Dexu Partnerzy	1	00:00:11	00:00:00

Maria Salzman	Stowarzyszenie Falun Dafa	1	00:00:08	00:00:00
Marian Szołucha	doktor, Forum dla Wolności i Rozwoju	1	00:00:33	00:00:00
Mariusz Brzeźnicki	Bezpartyjny	1	00:00:18	00:00:00
Mariusz Mrozek	asp. szt., Komenda Stołeczna Policji	1	00:00:02	00:00:15
Mateusz Gdowski	rzecznik wykonawcy mostu	1	00:00:13	00:00:00
Milton Friedman	guru ekonomistów	1	00:00:00	00:00:04
Patryk Pieczko	górnik z Mysłowic	1	00:00:10	00:00:06
Paula Nowek	biuro Rzecznika Praw Obywatelskich	1	00:00:08	00:00:05
Paweł Płuska	Warszawa	1	00:00:40	00:00:13
Piotr Burek	rolnik z Wolicy	1	00:00:08	00:00:00
Piotr Kasprow	Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia	1	00:00:24	00:00:00
Piotr Mikiewicz	doktor habilitowany, socjolog, Dolnośląska Szkoła Wyższa	1	00:00:13	00:00:00
Piotr Nowak	NSZZ „Solidarność” Region Śląsko-Dąbrowski	1	00:00:07	00:00:00
Piotr Pałka	Rebelya.pl	1	00:00:24	00:00:00
Piotr Pawłowski	prezes fundacji Integracja	1	00:00:10	00:00:00
Piotr Świerczewski	były reprezentant Polski	1	00:00:12	00:00:05
Piotr Wawrzyk	doktor, politolog, Instytut Nauk Politycznych, UW	1	00:00:31	00:00:00
Piotr Wawrzynowicz	były działacz PO; lobbysta	1	00:00:00	00:00:14
Przemysław Saleta	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:05
Rafał Kanarek	niewidomy	1	00:00:19	00:00:04
Robert Alberski	prof. dr hab., politolog	1	00:00:41	00:00:00
Robert Biedroń	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:14
Robert Rajczyk	doktor, politolog, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach	1	00:00:11	00:00:00
Robert Szwed	doktor, socjolog, Katolicki Uniwersytet Lubelski	1	00:00:07	00:00:00
Roman Marzec	b. funkcjonariusz CBA	1	00:00:16	00:00:00
Roman Nowicki	Kongres Budownictwa Polskiego	1	00:00:09	00:00:02
Sergiusz Trzeciak	doktor, ekspert ds. marketingu politycznego, Collegium Civitas	1	00:00:18	00:00:00

Sławomir Krakowczyk	dr, Polskie Towarzystwo Geopolityczne	1	00:00:18	00:00:03
sobowtór Chucka Norrisa	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:04
Stan Tymiński	Bezpartyjny	1	00:00:00	00:00:03
Stanisław Alot	NSZZ „Solidarność” Oświaty i Wychowania	1	00:00:27	00:00:00
Stanisław Faliński	politolog	1	00:00:06	00:00:00
Stanisław Gruzel	górnik z Kopalni Węgla Kamiennego Budryk	1	00:00:10	00:00:00
Stanisław Michalkiewicz	publicysta	1	00:00:30	00:00:06
Stanisław Napierała	Bezpartyjny	1	00:00:14	00:00:00
Stanisław Woźniak	dyr. Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego w Jeleniej Górze	1	00:00:24	00:00:05
Szymon Ossowski	doktor, politolog, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu	1	00:00:12	00:00:00
Teresa Stankiewicz-Podhorecka	krytyk teatralny	1	00:00:33	00:00:00
Tomasz Jastrun	poeta, prozaik	1	00:00:11	00:00:00
Tomasz Płudowski	doktor, politolog, medioznawca	1	00:00:08	00:00:00
Tomasz Włodarczyk	Przegląd Sportowy	1	00:00:07	00:00:00
Tomasz Żukowski	doktor, socjolog, politolog	1	00:00:22	00:00:03
Urszula Cyrynger	Centrum Edukacji Obywatelskiej	1	00:00:08	00:00:00
Witold Cempel	NSZZ Solidarność	1	00:00:25	00:00:00
Witold Modzelewski	profesor, Instytut Studiów Podatkowych „Modzelewski i Wspólnicy”	1	00:00:13	00:00:09
Witold Orłowski	profesor, ekonomista	1	00:00:06	00:00:00
Xabi Alonso	piłkarz Bayernu Monachium	1	00:00:07	00:00:00
Zbigniew Feliksiak	realizator światła	1	00:00:11	00:00:00
Zygmunt Łukaszczyk	prezes Katowickiego Holdingu Węglowego	1	00:00:13	00:00:00